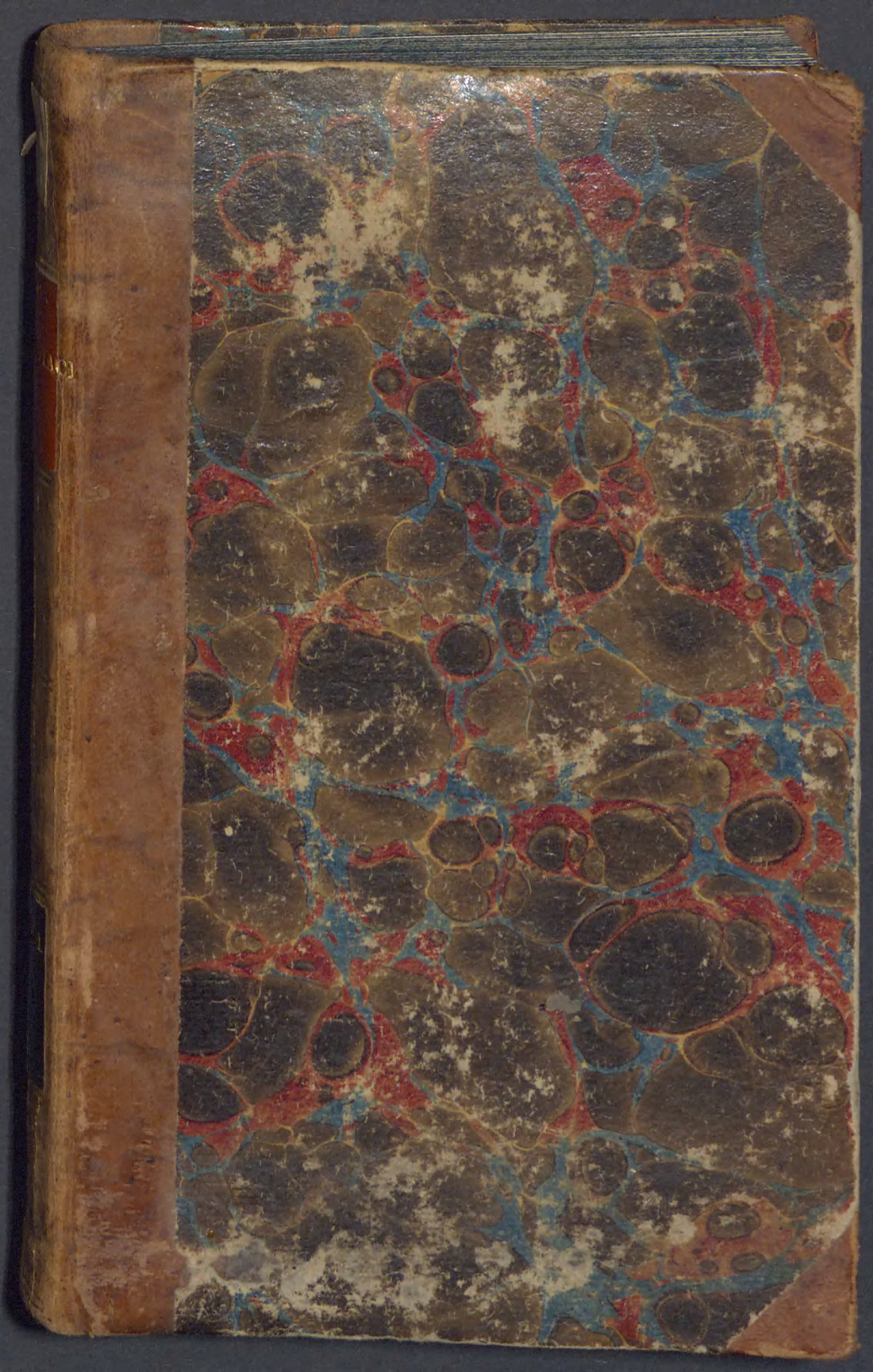


O Piśmiądzie

STARYCH PIENIĘDZY
W TRZEBUNIU WYKOPANYCH
OBJAŚNIENIE.

Wyjątek z dziennika warszawskiego.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

21354

STARE PIENIĄDZE

W ROKU 1824 W CZERWCU

BLISKO PŁOCKA W TRZEBUNIU

WYKOPANE,

PRZEZ

JOACHIMA LELEWELA

OBJAŚNIONE.

... et refellere sine pertinacia, et refelli sine iracundia, parati sumus.

Cicero tusc: II. 2.

WARSZAWA.

1826.

21354

Latopiskie spisanie panujących i panów, których monety w Trzebuniu wykopane zostały.

Polska.	*Anglia.*	*inni,*
Ziemomysł	955. Edwin. 957. Edgar.	
964. Mieczysław.		
	975. Edward. 978. Etelred.	
992. Bolesław w.		989. Sitrik król Dublinu.
	1016. Edmund. 1017. Kanut.	
1025. Mieczysław II.		1029. Sitrik †
1034. Zamięszanie.	1036. Harold.	
1040. Kazimirz	1040. Hardikunt.	
	1042. Edward wyznawca.	
1058. Bolesław II.		

Niemcy.

królowie i cesarze.	*duki bawarii.*
919. Henrik I. ptasznik król.	912. Arnolf.
936. Otto I. król.	937. Berthold.
	948. Henrik I.
951. Adelaida poślubiona.	955. Henrik II. rixones.
961. cesarzem.	
967. Otto II. koronowany cesarzem.	
973. Otto II. cesarz.	975. Otto.
983. Otto III. król.	983. Henrik III. minór.
	985. Henrik II. rixosus.
996. cesarzem.	995. Henrik IV. castus.
999. Adelaida. †	
1002. Henrik II. król.	1002. zostaie królem.
1005. opuszcza dukostwo bawarskie.	1005. Henrik V. mosellanus czyli Hezillo.
1013. cesarzem.	
1024. Konrad II. król.	
1027. cesarzem.	1026. Henrik VI.
1039. Henrik III. król.	1039. zostaie królem.
1046. cesarzem.	1044. Henrik VII.
	1049. Konrad.
1056. Henrik IV.	1054. Henrik VIII.

Niemcy

duki sascy.	*arcyb. kolońscy*	*i n n i*
Henrik ptasznik został królem. Otto I. królem.	Wichfrid.	
	953. Bruno.	
960. Herman bil-ling.		
	965. Wolmar.	
	969. Gero.	
973. Benno czyli Bernard. I.	976. Walram.	
	985. Ewerger.	934. Adelbero bisk. Metz.
	998. Heribert.	
		1002. Ekkihart. mrg. Missnii †.
		1007. Bruno bis. augszpurg.
1011. Bernard. II.		1018: Meginh bis. würzburg, otrzymał przyw. bicia pieniędzy.
	1022. Piligrin.	1027. Bernulf bis utrecht.
	1036. Hermann.	1029. Eberhard. bis. augszp.
		1033. Bruno bis. wircburg.
		1045. Adelbert b. wirch.
	1055. Anno II.	1047. Henr. bis. augszpurg.
1062. Ordulf.		

Czechy.	*Węgry*
916. Wacław.	Gejza.
938. Bolesław I.	
967. Bolesław II.	
999. Bollesław III.	997. Stefan.
1004. Włodowéj.	
1005. Jaromir.	
1012. Udalryk.	
1037. Brzecisław I.	1038. Piotr.
	1041. Aba Samuel.
	1044. Andrzéj
1055. Spitigniew.	1060. Bela.

WIADOMOŚĆ

O

STARYCH PIENIĄDZACH

blisko Płocka w 1824 w czerwcu w Trzebuniu wykopanych.

I. Roku 1824 w początkach miesiąca czerwca, niedaleko Płocka, w ekonomji Brwilno, we wsi Trzebuniu, wieśniak przechodząc przez ogród, dostrzegł kilka starych pieniędzy rozrzuconych na ziemi. To go pobudziło do kopania w tymże miejscu i szukania, azali czego więcéj nie znajdzie. Jakoż wydostał skorupę czyli garnek ze znaczną ilością starych pieniędzy, ilością tak znaczną, że mógł nimi dwie kwarty napełnić. Mniemając że to są blaszki, trwonił i rozdawał między wie-

śniaków, aż dopadłszy żydzi z Płocka, na spekulacją, za 30 talarów, wszystko zakupili. Odważyli oni śrebro, i odmierzyli korzyści. W tym, światła i obywatelska, różnych osób gorliwość dołożyła starania, ażeby od zniszczenia, co jeszcze pozostawało ocalić. Rozbiegły się tedy te pieniążki po rękach cenić umiejących, a wybranych sztuk 145, takich, które wyraźniejsze były, zostały do Królewskiego Warszawskiego Przyiacioł Nauk Towarzystwa, w ofierze przysłane. Te, maiąc sobie do objaśnienia i wydecyfrowania poruczone, gdym wedle możności mojéj i środków jakiém u siebie lub po bliotekach warszawskich znalazł, tego dopełnił, objaśnienie moje składając, przedsięwziąłem zastanowić się nad różnemi punktami do których poszukiwania nadoczekiwany starych pieniążków wynalazek pobudza, a to, w następującym porządku.

naprzód, rozważę jakie to są te znalezione stare pieniądze?

powtóre, czyli się w nich iakie polskie nieznajdują?

potrzecie, jakim sposobem te stare pieniądze na ziemi Polskiéj i w ziemi starodawnego państwa Bolesławów znalazły się?

II. Nim jednak do rozwagi tych punk-

tów przystąpię, przypomnić mnie wprzód należy, niektóre numizmatyczne ogólniki, na których postrzeżenia moje oprzeć mi wypadnie; wymienić pewne zasady, podług których pieniążki wieków dawnych rozróżniać się dają; do których jako do wyjaśnionych pewników, stających się prawidłami w dalszych poszukiwaniach, odwoływać się przyjdzie.

Wiedzieć tedy potrzeba, że w łacińskim chrześciaństwie, skoro barbarzyństwo w prowincjach zachodnich rzymskich, państwa pozakładało, bardzo prędko odróżnił się sposób bicia pieniędzy od rzymskich, i odróżnił mocno od tych które bili cesarze wschodni(a). Zaledwie jakie na sposób byzancki bite ukazują się(b). Całe figury, zaledwie we Włoszech dostrzegać się dają(c):

(a) To co tu o zaszłych na monetach wieków VI do XII odmianach mówimy, naocznie widzić można na pierwszéj do niniéjszej rozprawy załączonéj tablicy, odnosząc się również i do następnych.

(b) U Theodeberta z Merowingów r. 534, a 548 od tego czasu nie było tego byzantynów naśladownictwa, aż w końcu XII i w XIII wieku

(c) Jest cały S. Michał na Luitpranda Longobradzkiego króla. Całe figury dostrzegać się dają na Rzymskich Karola wielkiego, odtąd ich niewidać, ani we Włoszech, aż nie prędko.

Ostrogotów, Wissygotów, Franków, merowingskie, popiersiem zaięte: u Gotów w profilu albo częściéj *en face*; u Merowingów raczéj sam iedynie profil, a do tego najczęściéj wlewo wykręcony. Popiersia te są monarsze. Krzyże z dłuższym dolnym ramieniem, rzadko równoramienne(*d*). Koło nich alfa i omega. W inskrypcjach lub legendach, najistotniejszą rzeczą jest miéjsce bicia monety, które całkowicie lub syglami notowane było. Królewskie zaś i monetarjuszów imiona, upoważniają pieniądze zarówno, gdyż wiele jest z imieniem monetarjusza bez królewskiego imienia(*e*). Z tych poniekąd Merowingskich pieniędzy wynikły pieniądze anglosaxońskie na wyspie, które się od VIIIgo wieku ukazały. Zawsze jednak mocno odmienne a wnet od pieniędzy stałego lądu ieszcze więcéj odmienne, gdyż z upadkiem Merowingów, a nastaniem Karolowingów, których panowanie na całe łacińskie chrześciaństwo rozciągnęło się, nagle sposób bicia pieniędzy z gruntu się odmienił.

(*d*) Taki też z dolnym dłuższym ramieniem krzyż jest na monecie Adolfa króla Ostanglów 664 do 683. U duków Benewentu i u Wissygotów Hiszpańskich od czasu Receswinda 642 są na sposób byzantyński, tak że mają spodem trzy stopnie.

(*e*) Monetarjusze ci byli dzierżawcami mennic.

III. Pomimo różnic, w wieku VIII. IX i Xtym, na pieniądzach stałego lądu Karolowingów i innych które z nich wynikły, i na pieniądzach wyspy, z dawnego zwyczaju, lub z przypadku bywały jednostajności niejakie. Tak na pieniądzach wyspy i stałego lądu zarówno niekiedy ukazują się alfa i omega i ręka opatrznosci(*f*).— Wszędzie rzymskim pismem; jednostajnie umieszczone legendy i różnie kładzione napisy; wszędzie znaczone równo ramien-

(*f*) Rączkę Opatrzności, alfę i omegę najłatwiéj widzieć na monecie anglosaxońskiéj. czeskiéj i duków saskich. Smieszne i niedorzeczne są rezonowania, którym feudalism głowę zawrócił, którzy w téj rączce chcą widzieć feudalne rękawice w krajach, w których feudalności niebyło. Gelasjus Dobner i Adauctus Voigt słusznie nato powstają i usilnie dowodzą że to jest rzeczywiście ręka opatrzności (Beschr. Böhmischen Münzen Prag 1771 4to 1 Abth. p. 141 sqq.) Ale tenże Dobner i z nim Voigt, rozpatrując się w legendzie pieniążka Udalrika: TER.A.DEI:DE.X. naprożno silą się czytać *Terra auxilio dei deliberata*, i daremnie dochodzą, jakaby to ziemia była Morawy, czy Czechy (ibid. p. 214 nro. 7 p. 233, 234), ponieważ w téj legendzie— DE.X.TER.A.DEI: nic więcéj niema, tylko *Dextera dei*, prawica boska: właśnie jasny i oczywisty dowód że to ręka opatrzności. Pieniążka tego obraz umieścicliśmy na tablicy V. nro.

Nr
LUBLIN

ne krzyże. Lecz na wyspie wnet stałym charakterem stają się popiersia i twarze, a do tego w profilu (g); myncarze biciem monet zajęci wymieniali w legendach swoje imie, do którego później przydawane było miéjsce (h) — Na pieniądzach zaś stałego lądu, zrazu u pierwszych Karolowingów, same nazwisko króla i miéjsca, zupełnie odmieniły tę monetę od wszystkich

(g) Ten profil był z początku w lewo wykręcany na sposób merowingskich i tak utrzymywał się aż do roku 957. Od roku 900 wykręcił się w prawo i prędko przewagę uzyskał. *En face* niewidzę, aż dopiero za Edwarda wyznawcy.

(h) Miéjsce nawet między latami 860, a 980 bardzo rzadko się ukazywało, a to w tedy gdy od 850 do 930 wypisywanie monetarjuszów w inscripcji potężną zyskało przewagę. Od roku 970, jak imie monetarjusza w inscripcji rzadko się ukazuje, tak ieszcze rzadziéj miéjsca w legendzie przemilczane. Tylko że na pieniądzach wysp zawsze imie monetarjusza przewagę miało ponieważ do niego miéjsce przykładano, pisząc N. monetarjusz. N. (miéjsce) albo N. (monetarius) w N. (miéjscu) — Przeciwnie na stałym lądzie piérwszeństwo miało miéjsce. Gdzie niegdzie tylko w Ratisbonie, w Augszpurgu, w Pradze monetarjusze pozwolili sobie imiona swoje na budowli kościoła lub w legendzie naznaczyć. Lecz tu uważać potrzeba że zawsze monetarjusza imie do miéjsca przydawano pisząc: N. civitas. N. (monetarjusz).

innych. Bito je po pałacach albo miastach od dawna uprzywilejowanych (*i*). Od tego sposobu bicia pieniędzy jedne Włochy nieco się wyłączały: albowiem ieśli całe figury całkiem ustąpiły, utrzymały się na pieniądzach popiersia, monarsze lub

(*i*) Taką była Pepina, Karola Wielkiego: Urządzenia, capitularia, względem niéj brzmią: R. 794 quod in omni loco vadant isti novi denarii si nominis nostri nomisma habent, et mero sunt argento pleniter pensantes.— R. 805 ut nullo loco moneta percutiatur nisi ad curtem, et illi denarii palatini mercentur et per omnia discurrent.— R. 808 volumus ut nullo alio loco moneta fit, nisi in palatio nostro, nisi forte aliter a nobis fuerit ordinatum; illi tamen denarii qui modo monetati sunt, si pensantes et meri sunt, habeantur. Le Blanc, traité hist: des monnayes de France 1692 4to rzucił niemałe światło na pieniądze Merowingów i Karolowingów, które jednak nieco sprostowania potrzebuje, chociaż bowiem zwracał na znaki uwagę, dla niepewnéj wagi zaniedbywał je. Wiele to Karolów przez K. wiele monogrammów w mieszało się pod Karola Wielkiego? O imieniu, a nie o monogrammie mówią kapitularia Karola, le Blanc wziął to imie, za monogrammę?— Monogrammę imienia w przód widzić na anglosaxonskich Egberta. Tam wnet zarzucona przeniosła się do pieniędzy Karolowingów. Monogrammy miejsca widzę w mennicy u Wisygotów od Receswinta r. 642 i u Franków.

świętych (*k*). Wszakże zwyczaj monet karolowingskich przeważa nawet we Włoszech. Zaszły zaś w Karolowingskich pieniądzach za Ludwika dobrotliwego, zmiany wielkie: albowiem wystąpiły królewskiego imienia monogrammy i kościół mający udołu wschody, pokryty ciężkim wysokim i ostro zakończonym dachem, na wierzchu którego krzyż, legendy jakie się przy tych kościołach zjawiły, wnet przyrozwijaniu się feudalismu znikły; tytuły królow rozmaiciły się; ale wymienienie miejsca, to jest miast i dworców, (palatia, villæ regales,) w których pieniądz był bity, stawało się konieczne, tak jak wyrażenie krzyża prawem przepisane (*l*). Imie świętych

(*k*) Po Karolu W. niewidziałem na Włoskich całéj figury. Popiersia en face są na Rzymskich koło 800. Popiersia S. Piotra od 872 do 965. S. Januariusza na Neapolitańskich koło r. 860

(*l*) Ut in denariis novae nostrae monetae ex una parte nomen nostrum habentur et in gyro et in medio nostri nominis monogramma, ex altera vero parte nomen ciuitatis et in medio crux habentur, constituimus ut in nullo loco alio, in omni regno nostro moneta fiat nisi in palatio nostro, et in Quentovico ac Rotomago, (que moneta ad Quentovicum ex antiqua consuetudine pertinet) et in Rhemis et in Senonis, et in Parisiis, et in Aurelianis, et in Cavillonno et in Matullo et in Narbona. Są słowa urządzenia Karola łysego.

znajduje się niekiedy wymienione (Dionysego, Firmina, Stefana, Gaucherika,) ażeby nim jako imieniem patrona miejsce oznaczyć. Za przykładem Karolowingów bili podobne pieniądze Kapetowie i w Niemczech Sasi. Tylko w Niemczech zarzucono monogrammy a więcéj użyto spiczastego kościoła. — Spotykały się z sobą w przemyślnych rękach pieniądze stałego lądu z pieniędzmi wyspy i w zajém do siebie w gościnę za morza rozbiegały się, a więcéj krążyły po lądzie pieniądze wyspy: z tąd wzajemne naśladownictwo, a większe pieniędzy stałego lądu, na których, ukazywa-

---

W monecie Karolowingów główne odmiany ukazują się tym sposobem.

	wiek VIII.	IX.	X.
Wypisywane imie całkiem lub spajaniem liter bezmongr.	752	814	
Karol przez C.	768	814	
Karol przez K.		840 —	— —
Monogrammy		814 — 879	etc. etc.
Kościół śpiczasty		814 840 etc.	etc. etc.
Krzyż równoram:	768 — 840		
upowszechnia się od		840	
w legendzie Christiana religio, albo Munus divinum		814 840	
nazwisko miejsca	768 —	— —	— —
Gratia dei rex			888
Misericordia dei rex		877	888
rex we środku w inscripcji.			923 996

ły się twarze (*m*) a z końcem XIgo i początkiem XIgo wieku, czeskie pieniądze wzorów w tych anglosaxońskich szukały. Wreszcie rzadkie były podobieństwa a trwałe różnice, i w każdym razie, talent w niekształtnéj robocie, dobitnie wyciskał wyższość sztuki na wyspie. Miała też wyspa anglosaxońska swój sobie właściwy sposób wyrażania niektórych krzyżów, miała swoje odmienne litery i swoję ortografią (*n*). — Tak w wieku IX i X. swojim sposobem bili pieniądze Anglosaxoni, a swojim na lądzie Karolowingi, a za nimi

(*m*) Popiersi są niejakie przykłady od czasu Ludwika dobrotliwego na monecie Karolowingów, lecz to za Ottonów, jeszcze rzadko bywało, tak rzadko, jak rzadko tychże czasów widzić anglosaxońskie bez popiersi. Dopiero za czasów Henryków, na pieniądzach niemieckich głowy w profilu albo en face więcéj się upowszechniają.

(*n*) Krzyże których ramiona dwóma linjami oznaczone są szczególniéjszym ostatnich anglosaxońskich monet charakterem. Ozdoby krzyżów anglosaxońskich są znimi splątane, co się bardzo rzadko późniéj (u Henryka III lub Przetysława) na stałym lądzie zdarza. Ozdoby stałego lądu, są między ramionami krzyża. — W ortografji anglosaxońskiéj obserwować można: jak *th*, niepewnego wymawiania *a* (*ae*), głuchego brzmienia *w* (fw), twardego *x* (cs), i tak daléj, osobliwie są wyrażone. Postać liter więcéj kanciasto, c okrą-

Kapetowie i Sasi. Wszystkie te pieniądze były z dobrego srebra, wcale cienkie blaszki: dość jednak miąższe i tęgie, raczéj giętkie niż łomkie; wielkości niedochodzącéj, ale bliskiéj, dzisiéjszéj naszéj złotówki: rzadko kiedy zdarzyły się większe, a jeszcze cieńszemi, i od dzisiéjszych dziesięciogroszówek naszych mniéjszemi, dopiéro w powolnym czasie stawać się poczęły. Albowiem jak nic stałego w przemijającym bycie człowieka niema, jak w wieku IX i Xtym zaszły w towarzyskości ludzkiéj niemałe przemiany: tak w biciu pieniędzy, z początkiem XIgo wieku, poczęły się rozwijać niemałe przeistoczenia.

IV. W drugiéj IXgo wieku połowie, dojrzał we Francyi feudalism, i rozciągnął szeroko swoje polipu ramiona do Włoch i do Niemiec. Obyczajem dziedzicznych książąt i hrabiów, dukòw i komesów Francji: bili niekiedy pieniądze zawiadujący monarszemi mennicami, dukowie urzędni-

---

głego niéma, i tak daléj. Zadnemu imieniowi anglosaxońskiemu, lub po anglosaxońskiemu wyrażonemu, niebyło dodawane *US* (Dla tego Joachim Grosch. Kab. schwedische nro 3 i inni źle wyczytali Olaus). Ten zwyczaj USowania imion był na stałym lądzie w Niemczech. Ztąd Boleslaus, Stephanus, Udalricus, kiedy w Anglji Edelred, Kunt, Swen, i tak daléj.

cy królów niemieckich. Dopuszczali się tego niektórzy z panującéj familji saxońskiéj, która dukostwo bawarskie trzymała, tudzież z familji billungów, która dukostwo saxońskie dzierżyła (*o*). Ten sam sposób bicia pieniędzy był u duków Henryków i Bernardów, jak u królów Ottonów, lecz coraz mniéj szykowny. W tymże czasie, niemieccy królowie z rodu Sasów, pozyskując cesarską koronę, a szukając środków powściągnienia potęgi niektórych familij, podnosili do znaczenia i panowania biskupów, zaczym, ku schyłkowi połowy XIgo wieku, arcybiskup, biskupi, Koloński, Würtzburgski, Augszpurgski i inni, pieniądze bić poczęli (*p*). — Zaczym

(*o*) To przywłaszczenie, pewnie nieodrazu nastało, tak, ażeby stać się mieli panami tego regaliu. Ale im bezkarnie uszło, że z monety imie monarsze rugowali, a swoje wprowadzili. Dopuścił się tego w IX już wieku Radbold duk palatin; za nim, Arnolf duk bawarski, i następcy jego; a za nim Bernhardy duki saskie. Lecz to, tak nietrwałe było jak dukostw dzierżenie, które, lubo w jednéj familji zostawały; wszelako monarcha osobom je powierzał i odéjmował, ztąd nie każdy duk śmiał w swojim imieniu menniey używać.

(*p*) Również i prałaci jak dukowie, miewali sobie poruczony nad mennicami dozór i być może, iż niektórzy dowody swego dozor-

nastąpiły rozmaite zmiany i nieszykowności. Blaszka, nietylko coraz to cieńszą się stawała, ale często wpadała w znacznie mniéjszą objętość, a nawet czasem z podléjszego i coraz podléjszego srébra, ztąd łomką się stawała; na niéj stempel w ostateczności wpadał, albo wielkiéj rysów grubości, albo większéj niż w przódy cienkości, subtelności; w napisach litery przewracane, z niedbalstwa lub z umysłu przekładane i mięszane, pokrzywione i kalectwem dotknięte; imiona i nazwiska podobnie w łamańcach i kulawo, w ogryskach lub w kulawéj krętaninie wyrażone. Poczęło się w ówczas powszechniéjszym stawać używanie popiersi i głów, tak że na-

---

stwa wcześniéj wyrażać poczęli. Ile jednak dotąd wiem, piérwszy w początkach XIgo wieku opryskliwy Bruno augszpurgski, niechciał znać monarszego imienia, tylko swoje pomieścił. Adalbero meteński, lubo swoje nazwisko na monecie zamieścił, wszelako nieopuścił Ottona III. Ułomny a krotofilny Piligrinus koloński, chociaż do mynarskich znaków swoje imie przyłożył z tym wszystkim, cesarza Konrada IIgo nieopuszczał, i następca Piligrina Hermann o Konradzie IIgim niezapomniał. Lecz po zgonie tego cesarza, angielscy mynarze wypłatali taką Hermanowi sztukę, że swoje i arcybiskupa imie na monecie pomieściwszy, o monarszym zapomnieli. (patrz Tab. II nro 31 - 39)

wet świętych głowy mieścić poczęto (q) dawny zaś prosty wzrąb kościoła, przeistaczał się w strojniéjsze wykrętasy (u biskupa augszpurg. Brunona, u Henryka II. cesarza, u Piligrina arcybiskupa kolońskie-

(q) Swiętych imiona i popiersia bywały na byzantyńskich monetach. Ztąd i na Włoskich jako się wspomniało. Ale w Xtym wieku nawet we Włoszech nieznam popiersia ni głowy świętego na jakichkolwiek pieniądzach łacińskich. Były wymieniane imiona świętych, dla oznaczenia miéjsca, prócz S. Piotra różne na monetach Karolowingów: Sgo Serwacjusza na monecie Tongern, Kiliana na Würzburgskiéj. Z tym wszystkim nawet imion tych wspominanie nie było pospolitym zwyczajem, a wznowionéj praktyki wyobrażenia, popiersia lub głowy, nieznajduję wprzódy aż z końcem X. na S. Kiljanie za Ottona III. i na S. Wacławie za Bolesława II czeskiego — Na wyspie w Anglji, w cale tego zwyczaju niebyło. Na żadnéj monecie anglosaxońskiéj żadnego Sgo patrona wyrażonego nieznajduję. Z imieniem S. Piotra na pieniądzach York znajdującym się, rzecz się ma wcale inaczéj. Bo to, z tego tylko jest powodu że Sto. pietrze do Rzymu płacono, więc w Yorku bito *sancti Petri monetam* i tym ją napisem oznaczano (Fountain num: anglosax: Tab: IX. p. 181. Joachim Grosch kab. engl. n. 12. 13.) A niegodne jest wspomnienia uporne niektórych obstawanie zatym, że na monecie Alfréda imie Cudbert jest imieniem świętobliwego w VIIImym wieku żyjącego męża (Khoeler Münzbelust

go) zawsze jednak zachowywał kształt spiczasty. Te małe zmiany przed 1050 rokiem iuż zachodzące, były zapowiedniami daleko większych. — Do tych zmian przyczyniły się niemało różne klęski, których w końcu IXgo wieku i w wieku X królestwa zachodnie doznały. Napaści Norman-

---

T. I p. 41. i z niego Joach. l. c. nro 16). Niema tu terminu S. sanctus, a monetariuszów imiona na monecie w poprzek pisane, nader powszechnie się ukazują, aby wątpić o tym, że Cudbert był tak dobrym monetarjuszem, jak wszystkie imiona, które za imiona jakichsiś możnych panów i magnatów anglosaxońskich, niektórzy poczytywać chcieli, chociaż widno było, że monetarjusze też same imiona jak niektórzy wyszukani panowie nosili. Na pieniądzach anglosaxonskich, jeden dostrzegam przykład Sgo Edmunda (Fountaine Tab. VI. nro 24 - 27 Joach. Grosch k. l. c. nro 20) ale Fountain dokłada: excusa in honorem sancti, sed jusse cujusnam regis, incertum est; alicujus certe qui erat ejusdem, sive nominis, sive prosapiae (p. 176). Do tego dokładamy następujące uwagi, że *Sc. Eadmund rex*, (bo tak na monecie wyrażono bywa) był królem, a nie pustelnikiem lub prywatnym imieniem jakim; że w owym wieku Edmunda, ludzi za życia świętymi nazywano; że na monetach gdzie jest Sc. Edmund jest takiż stempel i takież monogramma to jest alfa i omega jak na pieniądzach przez samego Edmunda od r. 850 do 870 bitych (Fountaine Tab. V. nro 22); że na ostatek po zamordowaniu przez najezdników

dów towarzyszyły rozwijającemu się feudalismowi. Równie stały ląd był tymi napaściami trapiony, jak i wyspy. Normandowie z Danji osiadali w Anglji i w Dublinie w Irlandji, a małe miasto Dublin, stało się w ich ręku znamienite. Ogromne kontrybucje rozsypywały po stałym lądzie pieniądze anglosaxońskie, a napływ Duńczyków do Anglji, królestwo anglosaxońskie do cudzoziemskiéj zdobyczy przygotowywał. Kanut król Duński opanował Anglją i królowie Normandzcy w Dublinie jako królowi Anglji cześć jemu oddali, a okręty duńskie napełniając morza lodowate i baltyckie, głośnym Kanutów imie czyniły. Panowanie to Duńczyków w Anglji, przeszło na synów Kanuta, a wypędzenie ich z Anglji, otwierało ją do nowéj napaści. Tymczasem te napaści i to przemijające Duńczyków w Anglji panowanie, więcéj jak kiedykolwiek piéniądz wyspy po-

---

duńczyków króla Edmunda, u Ostanglów króla niebyło i na tron Ostanglów wdzierali się cudzoziemcy. Z tego wszystkiego to zawięzuję że w latach nieładu i bezkrólewia wraz po zgonie Edmunda po r. 870 ta moneta z napisem *Sanctus rex* bitą była przez władze krajowe. A tym też sposobem daje się lepiéj rozumieć to szczególne oświadczenie się na jednéj z tych monecie, monetarjusza: Iomam me fecit (Fount. Tab. VI nro 27(

stałym lądzie rozsypując, na bicie tych pieniędzy niepomału wpływało: albowiem sztuka myncarska upodloną została. Poczęła się wciskać większa nieszykowność, omyłki i konceptowe liter mięszanie, a artyści menniczni z wyspy, ukazywali się na stałym lądzie (r). Po wygnaniu Duńczyków, w krótce opanowali Anglją książęta normandzcy francuscy: wykręcili oni profil popiersia anglosaxońskiego na twarze en face, jak to bywało stałego lądu zwyczajem (s), zostawując lepsze w dalszych wiekach pieniędzy kształcenie, następującym po sobie Plantagenetom.

V. Lecz dalsze przypominanie, co się działo z pieniędzmi wyspy, w téj chwili nie jest nam potrzebne; równie jak i dalekie zapuszczanie w odmiany, jakie w niemieckiéj monecie w drugiéj XIgo wieku połowie zaszły. To tylko przypominam jeszcze, że dopiero po roku 1050, gdy już zjawiły się więcéj rozmaite budowy kościo-

(r) Oczywisty tego przykład przed sobą mamy w monecie arcybiskupa Piligrina, w Andernach bitéj, i Hermanna w Kolonji saméj przez Lefwina. Wpływ mennictwa wyspy na mennictwo niemieckie i w dalszych wiekach był nieobojętny.

(s) Wszakże dał tego przykład maluczko wprzódy Edward wyznawca (Fountaine T. VI nro 1-7.)

ła, naprzód na Kolońskich pieniądzach, podniosły się wieżyczki, kopuły i okrągłe na nich daszki, czego wprzód niepośledzić było, a co dopiero między 1070 a 1080 mocno się w Niemczech upowszechnia (*t*). Nieznam stałego lądu łacińskiego pieniążka któryby przedtymczasem bity miał całkowite osoby stojące lub siedzące, albo na koń wsadzone: to nastało i upowszechni-

(*t*) Na niemieckich wieżyczki z kopułkami pewnie są wszystkiego tego wzorem i od wszystkich dawniejsze. Być może że za Karola wielkiego na jego monecie w Rzymie bitéj był mur z bramą, nad nim krzyż, ato między dwoma wieżami z dachem okrągłym (le Blanc dissertat). Z tego we Francji w Arelacie, Tolozie, Aurelii, Turonie, do kościoła ze spiczastym dachem (albo z odjętym dachem) przydano pobokach po dwie jakby tyki z gałkami jeszcze za czasów Karolowingów, a toż samo wystąpiło później za Kapetów na groszach Turońskich. Pomimo tego wszystkiego jednak, aż do r. 1055 nie znam kopułek na pieniądzach. W tedy 1055. 1075 Annon arcybiskup koloński począł kopułek na pieniądzach używać. Po trzy kopułki. Długo bardzo prócz kolońskich nie dostrzegam téj praktyki powtarzanéj, aż dopiero na na monetach cesarza Friderika I. 1152 do 1190, na pieniądzach Arnolda arcybiskupa Trewirskiego 1170 do 1180 i tak dalej. We Włoszech dopiero koło r. 1204 w Aquileji ukazujące się dostrzegam; w Moguncyi koło r. 1230.

ło tię z końcem XIIgo wieku koło roku 1180 (*u*). Dodano i w ręce chorągwie; a nieprędzéj piéniądze strojono w herby, aż około roku 1200 (*v*) jak to uczynili Askanjusze, Wejbelingi, a za ich przykładem nieprędko potym Wittelsbachy. Tym więcéj tymi różnemi znakami odziewano w końcu XIIgo i na początku XIIIgo wieku pieniążki, że na nich, pokrzywione zostały legendy, połamane litery; a często napisy nikły zupełnie, tak, jak w śrebrnych pieniądzach śrebro, które się w kruchy krążek i cienką blaszkowatość nikczemnego alliażu przemieniało. Pomroka odmętu dziwnie obarczyła tamtego wieku pienią-

(*u*) Jedyne pierwsze tego przykłady przytoczyć mogę na królu angielskim Edwardzie wyznawcy (1042 do 1065) i na Brzetysławie czeskim (1037 do 1055). (Fountaine num anglosax. Tab. VII. nro 41, 42 Joach. Gr. kab. engliche nro 33 böhmische nro 42) i na Udalrika czes. (p. naszą Tab. V. n. 11.) Twarze en face i całkowite figury mogły być widziane na byzantyńskich pieniądzach, ale niewiem czyli ich wiele co więcéj nad wspomnione przykłady przed 1100 a nawet przed 1180 dostrzeżesz? koło roku 1140 są całkowite osoby na monecie Beli węgierskiego, Bernarda z askańskich syna Alberta niedźwiedź. Wszakże Włoskie pieniądze w tym wzorowały. Już Roger I sicili: 1100 jest na koniu z chorągwią.

(*v*) Patrz Boehmena Grosch. kab. XII Fach. Tablica IIga.

dze, na których, jeśli się pismo zjawiało było to gockie, kręcone, w cale inne od dawnego. Ale to już nam jest niepotrzebne to występuje z obrębu przedsięwzięcia (*w*).

(*w*) Byłby tu do obserwowania wzajemny i z rozmaicony wpływ byzantyńskich i saraceńskich na łacińskie; łacińskich na saraceńskie; niemieckich na włoskie, a włoskich na niemieckie, i tak daléj. We Włoszech naprzykład w XIII i XIV wieku formują się: Weneckie pod wpływem Greckim; Sicilijskie pod wpływem Saraceńskim; Rzymskie, Neapolitańskie i gdzie niegdzie po drodze, pod wpływem Francuskim; Lombardji i średnich Włoch pod wpływem Niemieckim. Z tego powstają zlewki, zakłócone miéjscowemi własnemi inwencjami. — W Niemczech przy dziwnym we XII i XIII wieku pieniędzy upodleniu te główniéjsze dostrzegać się dają zmiany do XIVgo wieku.

Postać kościołów śpiczastych rozmaici się już około roku 1000

Na kolońskich ukazują się kopułki

1055	—	—	—	—	—	—
Kopułki upowszech: się	1170	—	1230	—	—	
Jabłko cesarskie	1152	—	—	—	—	
Orzeł cesarski			1218	—	—	
Herby panów		1200	—	—	—	
Stojące osoby	1180	—	—	—	—	
Chorągwie 1030		1200	—	—	—	
Pałasze w ręku		..	1230	—	—	
Rycerze na koniu		..	..	1270	—	
Pismo niknie	1100	—	—	..	..	..
Pismo gockie						1300
Brakteaty	1100	—	—	—	—	—

Gdy się takie tworzyły odmiany na wyspie, i na stałym lądzie, za przykładem angielskim, poczęli bić pieniądze po swojim z Anglji wygnaniu Duńczycy, a po nich cokolwiek później Szwedzi. — Za przykładem zaś niemieckim, zjawiła się moneta Czeska, i Węgierska. —

Wszystkie te przypomnienia, są pewnie mało znaczne, wszakże ani na chwilę niepowinny się wymykać z pamięci naszéj. W prawdzie te ogólne myśli, nie są zdolne rozróżnić pieniędzy trzech po sobie następujących Ottonów albo bliskich sobie Henryków: wszakże bezwątpienia są pierwszym szczeblem do dopięcia tego. Tą drogą, krytyka niemiecka rozpozna z czasem swoje średnich wieków numismata. Lecz dotąd, na nieszczęście, zastanawiano się nad wagą i jakością śrebra w pieniądzach, nadtym, jakie nazwisko nosiły, rozprawiano wiele o dukach, książętach, prałatach, o różnych ich życia anekdotkach, o prawie bicia monety, a jedynie pozorem i domysłem, a nie ścisłą historyczną kombinacją, i prawdziwą krytyką, wyjaśniać usiłowano. Omackiem puszczane w świat dowcipowanie, wyzywało odpisy, nie mniéj wietrzne, a ztąd, po wielorakim różnych pisarzy zastanawianiu się, zostawieni jesteśmy na śliskiéj i niepewéj drodze, po

któréj wśród mgły ogułu stąpając co się w 1824tym roku w miesiącu czerwcu w polskiéj ziemi, niedaleko Płocka znalazło? rozprawujemy: wglądając w to:

Jakie to znalazły się pieniądze?

VI. Piérwszym zaraz rzutem oka nate stokilkadziesiąt sztuk które towarzystwu udzielone zostały, oraz na te wszystkie które się gdziekolwiek indziéj widziało, dostatecznie przeświadczyć się można, że są z wieku Xgo i początku XIgo. Niewiele co dawniéjszych dośledzić się daje, o późniéjszych, któreby z drugiéj XIgo wieku połowy, albo z dalszych wieków były, wątpić się godzi ażeby do Trzebuńskiego zbioru należyć miały. — Za pierwszym też rozpatrzeniem się, widzić można, że cały zbiór złożony jest z pieniędzy wyspy i niemieckich. Na téj 140 liczbie którą mam przed okiem, jest angielskich 60 a zatym niemieckich cokolwiek więcéj. ¡Uważając jednak, że angielskie zwykle są czytelniéjsze i wyraźniéjsze od niemieckich a dobrane dla towarzystwa exemplarze były z wyraźniejszych, mniéj zaś wyraźne pozostały na miéjscu, sądzić przeto należy, że w znalezionym zbiorze pieniędzy, ilość niemieckich daleko wyżéj przenosiła angielskie. Wsze-

lako miarkując z tego co się towarzystwu dostato, ilość angielskich musiała być znaczna, a nadto wielkiego interesu: z tych bowiem 60 sztuk które oglądałem, każda jest wcale inna, a do tego wystawują nieprzerwane następstwo królów, którzy w Anglji od roku 978 do 1042 w przeciągu lat 64 panowali. Tak że Etelreda jest sztuk 14. Kanuta wielkiego 27, Harolda 5 Hardiknuta 9. Jest nadto jedna sztuka panującego w Dublinie od 989 do 1029 Sitrika; jest naostatek parę sztuk, których odgadnąć nie umiem, które jednak są bezwątpienia, tegoż czasu. A tak pewna, tak z tych 60 sztuk, jako też i z tych które jeszcze z tegoż wynalazku widzić mi się zdarzyło że między znalezionemi niebyło późniejszych od Hardiknuta czyli od roku 1042 w którym Duńczycy precz z Anglji ustąpić musieli (x).

VII. Co do niemieckich, nie mniéj w nich znajduję interesu i ważności, ponieważ dostrzegam w niektórych razach dość ciągły i znaczny zbiór, w innych dość ciekawe rzadkości i nieznane osobliwości. Taką osobliwością wydają się być pieniądz Würcburgski Ottona IIIgo, na którym umieszczone jest imie i popiersie S.

(x) Wzory tych w Trzebuniu znalezionych anglosaxońskich monet zebrały się na tablicy IIIciéj nro 1 - 23.

Kiliana; taką niemniéj wydają się być Kolońskie przez artystów anglosaxońskich na ich sposób bicie (y); nie znane téż są z mennic, Erbsdorf, Boteveld, Missnii; a inne choć znane, ale są rzadkie, jak to Ottona z głową, tak rozmaite Konrada II, Bernharda i tak daléj. Lecz oceniając te osobliwości, trudniéj mi jest upewnić się do jak późnego czasu te wynalezione w Płockim dochodzą? gdy właśnie mniéj wyraźnych towarzystwu nieudzielono i mniej wyraźnych, dosyć mi się widzić niezdarzyło. Z tych 80 kilku które mając w ręku wyrozumiéć mogłem jest Ottonowskich sztuk 20 kilka, Konrada IIgo sztuk 15, Henryków jest sztuk od 10 do 20: ale których to Henryków? czy tylko IIgo czy też są IIIgo albo i IVgo? o tym niełatwo decydować. Rozróżniając henrykowe pieniądze, po koronach, ber-

(y) Jest oddzielne dzieło o monetach Kolońskich jezuity Józefa Harzhejm, historiae. nummariae Coloniensis. Col: 1754 4to w którym jest 12 tablic monety Kolońskiéj i różnym przypadkiem przybranej innéj, różnym też szczęściem nie zawsze pomyślnym poszukiwanéj: dzieło to jest liche i jałowe, wszakże wielką liczbę kolońskich monet skupiło. Pomimo tego jednak, pomiędzy tymi pod Płockiem znalezionemi pieniędzmi wiele jest takich, Kolońskich których wcale u Harzhejma nie znajdzie.

łach, mieczach, kopułkach i wierzyczkach, z pewnością twierdzić mogę, że pieniędzy Henryka VIgo ani Vgo niema, tak, że królów niemieckich i cesarzów jedynie z Xgo i XIgo wieku znalazłszy się, biorąc od Ottona Igo od roku 936, do zgonu Henryka IIIgo do 1056, z lat przeszło stu, albo aż do zgonu Henryka IVgo do 1106 roku. Po długiéj atoli rozwadze porównywając te w koronach i całym wyrazie, wszystkie królewskie czyli cesarskie Henryków pieniądze, nie innym Henrykom przyznaję tylko IImu albo IIImu, który w roku 1056 skończył. Owszem prócz tych wyrażonych henrykowych znajduje się dosyć takich (a w tych towarzystwu ofiarowanych sztuk ośm) które są od nich młodsze. Te, ze swéj grubości, zwięzłości, ostrych krawędzi, małéj objętości, czasem tylko dzisiéjszych pięciogroszówek dochodzącéj, słusznie za jedne z najmłodszych z pomiędzy wszystkich wynalezionych pod Płockiem poczytane być mogą; te dotąd niezrozumiałe i wcale nie wyjaśnione; na nich sucho wyrażone krzyże żadnych wieku cech niestanowią, a legendy nietylko że są logogryfowane lub anagrammowane ale niesłychanie ułamkowe, kreski zamiast liter mają. Słuszną one wzniecały obawę, ażali nie są zupełnie młodsze. Z tym

wszystkim to co się w nich rozumieć daje, jest henrykowe, jest cesarskie, a z niektórych dająca się odgadywać legenda, in nomine domini; odnosi ich do pierwszéj połowy XItego wieku, w którym na różnych pieniądzach, a mianowicie na monecie Bernharda II duka saskiego używaną była. Jeżeli tedy są monetą Henryków, należą także do Henryka IIgo lub IIIgo. tak że termin ich ostateczny, wypada na rok 1046 w którym Henryk VI cesarzem koronował się. A ztąd wypada, że jeżeli positive dostatecznych oczywistych dowodów nie ma za tym, że w wynalezionych pod Płockiem pieniądzach królewsko-cesarskich niemieckich późniéjszych od roku 1050 nie znajduje się; przynajmniéj żadnych stanowczych obiekcij negative, przytoczyć nie umiem (z).

VIII. Lecz pomiędzy rozmaitemi niemieckiemi, które były po miastach przez cesarzy, biskupów, duków bite, w tych kilkudziesięciu, które mam przed sobą, najliczniéj zebrały się wspomnionego Konrada IIgo, oraz kolońskie, których jest sztuk 21, a w tych: Ottonów 12, Konrada IIgo dwa, biskupa Piligrina 6, a Hermanna 4.

(z) Te królesko cesarskie niemieckie monety zamieszczone są na Tab. II nro 1 do 24.

Późniéjszych kolońskich wcale niema, a za tym obéjmują przeciąg lat około 100 od wstępu na tron Ottona wielkiego od roku 936 do biskupa Hermanna do roku 1036, czyli niedaléj jak do jego zgonu do 1055go, tak że kolońskie, w znalezionych w Trzebuniu pieniądzach znajduiące się, roku 1050 nie przemijają. — Jest też parę sztuk biskupa augszpurgskiego Brunona, bitych w Augszpurgu i w Euchenlohe. Biskup ten piastował infułę od roku 1007 do 1029go. — Jest kilka bawarskich duków Henryków, nie innych duków, tylko stryjecznych braci cesarzów Ottonów, a najpóźniéj kiedy Henryka który od roku 1005 do 1026 dukostwo sprawował; lub może jego następcy, który sprawował dukoską dostojność do 1047go. — Są też trzy Benna czyli Bernharda z Billungów dukostwo saskie dopełniającego od 973 do 1011. IIgo do 1062 żyjącego różne sztuki także pod Płockiem wygrzebane zostały(*aa*). Równie jak Ekkiharda margr. Misnii, którego Bolesławów 1002 na cesarsko promował. Wtym tedy razie termin bliski 1050 roku wyraźnie występuje.

Naostatek kilka z pomiędzy niemieckich niewyjaśnionych(*bb*), poniekąd nie-

(*aa*) Widzić je można na Tab. II nro 25 do 38 Tab. V. nro 5 - 6.

(*bb*) Tab. II nro 24, 57, 38. Tab. V nro 1 - 2.

czynią zbytecznéj trudności, ponieważ powierzchowne nawet ich porównanie z wyjaśnionemi, od razu dostatecznie zapewnia że są z końca Xgo a początku XIgo wieku, że zupełnie wkraczają w tę datę, jaką wskazały angielskie, kolońskie i inne. — Dawniéjszych prawie niebyło: jeden tylko widziałem który, nosi ślady karolowingskich czasów. Tak jak to niektóre w innych rękach z tegoż wynalazku z najdujące się to potwierdzają.

IX. Oprócz tych wspomnionych niemieckich znajdują się w małéj ilości Byzantyńskie, jak tego przykładem jest z X wieku Nicefora(cc) w małéj też ilości węgierskie. W tych które towarzystwu przysłane zostały znajdował się pierwszego króla Stefana który od roku 1000 do 1038 królował. W małéj też ilości znajdują się czeskie; ale ponieważ w owym IXtym i Xtym wieku bite były, a zatym z tak bliskiego sąsiedztwa, na ziemie Piastów przybiegały. Z liczby tych które widziałem znajdują się, jeden Udalryka i cztery Brzetysława, który w Czechach od roku 1037 do 1055 panował. Późniéjszych czeskich ani węgierskich pieniędzy w tych wynalezionych pod Płokciem, niewidać (*dd*). O-

(*cc*) Znajduje się na Tab. I nro

(*dd*) Znajdują się na Tab. IV nro 1 - 5. T. V. n. 11.

prócz tych 145 które towarzystwu przysłane zostały, widziałem z tegoż trzebuńskiego pod Płockiem wynalazku innych przeszło 100 monet, tak że z tych trzebuńskich przeszło 250 rozpatrzyłem a wszystkie tegoż samego będąc rodzaju, zawsze mi toż samo wyjaśniały, tak, że zawsze ów rok około 1050, wszędzie się jak ostateczny termin wynalezionych pieniędzy nasuwa, jak gdyby między tymi wynalezionemi niebyło żadnego, któryby aż na ten 1050 przypadł. A że przypomnę najpóźniejsze daty które rozpoznawane pieniądze wyraźnie wykazują, daty te są: wstęp na arcybiskupstwo kolońskie Hermanna roku 1036 na księstwo czeskie Brzetysława 1037, zgon Stefana węgierskiego 1038, wstęp na królestwo i cesarstwo Henryka IIIgo 1039. na królestwo Anglii Hardiknuta 1040 a wypędzenie jego 1042go. Nieznajdują się pieniądze Duńskie, bo te dopiero po wygnaniu Duńczyków z Anglji a przeto po roku 1042 zjawiły się (ee); niema Szwedz-

(ee) Wszelako znajduje się jedna z wielkich osobliwości Hardikunta pieniądze któreśmy wyrazili na T. III n. 18 T. V n. 1 przez duńczyka Brahe, w Jutlandii w Wiborgu w Danii bite (1040 do 1042). Ale tych za Duńskie poczytać nie można, gdy są zupełnie angielskimi i za króla w Anglii panującego.

kich bo te jeszcze późniejsze; niema żadnych brakteatów, czyli blaszek po jednéj stronie wytłaczanych, bo tych we środku XIgo wieku niebyło, dopiero około 1100 roku ukazywać się poczęły. Słowem bliski rok 1042go a 1050go jest terminem ostatecznym dla tych pieniędzy, które pod Płockiem w znacznéj ilości znaleziono.

X. Jest terminem ostatecznym, biorąc miarę z tego, cośmy widzieli tu do Warszawy z tamtąd nadesłane: lecz możeby nie takim ostatecznym się wydał, gdybyśmy mogli byli razem cały znaleziony zbiór widzić: możeby między owemi nieczytelnemi, niewyraźnemi, dała się rozpoznać jaka ilość późniéjszych. Ubolewać tedy potrzeba, że niepodobna było wynalazku całkiem pozyskać. Lecz z innéj strony, zważając na to, że w liczbie tych półtrzeciasta widzianych, nienawinął się ani jeden, któryby nas do XIIgo albo nawet do drugiéj XIgo wieku połowy, wyraźnie przerzucił: słusznie upewniać się można, że wynaleziony zbiór pieniędzy, był zbiorem pieniędzy dawniéjszych od 1050 roku. A jeżeli jakakolwiek w nim ilość nowszych pieniędzy znaleść się może, ta będzie dowodem, że do zbioru, do skarbu, przed 1050 rokiem zrobionego, jakowymś

przypadkiem przyrzucone zostały, te jak kąkol w dobrym ziarnie, jak anachronizmy w historji, precz wybrakowane być powinny, i poczytane albo za takie które powierzchnią ziemi wycierały a do zakopanych nienależały, albo jakim przypadkiem przymięszane zostały: i rozpoznać je wypada, ażeby nie ćmiły tych uwag, które opieramy, na głównym wynalezionego zbioru charakterze; że ten istotnie złożony z pieniędzy, które między latami 950 a 1042 bite, kursowały, był zrobiony przed 1050 rokiem.

Jakoż mam przedsobą z pomiędzy tych trzebuńskich jedną sztukę, która dotąd zdaje się czynić mi nieprzełamaną objekcję że istotnie ten zbiór trzebuński jeszcze w XI wieku kursujących pieniędzy miał w sobie monety znacznie późniéjsze. Po jednéj stronie tego pieniążka jest w koło krzyża HINRICVS po drugiéj kuficki środkowy napis, którego dotąd wyrozumieć nie mogę, a kuficki pobrzeżny zupełnie zatarty. W tym kufickim napisie nie widać żadnych mohammedańskich wyrażeń jakie na łacińskich chrześciańskich monetach w Sicilji używane były. Jeżeli zaś pieniądz ten, miałbyć Sicilijskim, byłby tedy monetą Henryka VI cesarza koło r.

1159 (*ff*). Jakoż jedynie tylko Henryka VIgo monetą być może, ponieważ trudno przypisać ażeby w Xtym lub w początku XIgo wieku przed napadnięciem przez Normandów Neapolu, kufickie litery na chrześciańskich pieniądzach znaleść się mogły. Chociaż by tedy niebył tego Henryka VIgo monetą, zawsze już, mając kuficki na sobie napis jest przynajmniéj z XIIgo wieku. Isłusznie zapytać możemy jakim się sposobem ten intruz pomiędzy tyludawniéjszymi znalazł? — czyli są do wyjaśnienia tego środki jakie? jestli on jeden tylko i żadnegoż już więcéj podobnego niema? Był li on ze wszystkiemi razem wydobyty i w tymżeż on garnku co i wszystkie leżał? Czyliż czasem on i jemu podobne sztuki (jeśli się również w dalszym trzebuńskich rozpatrywaniu znajdą) zkąd inąd wyrwany niezostał, od wieśniaków przyrzucony gdy znalezione pieniądze żydom przedawali; czyli też żydzi chwyciwszy skąd inąd, niewmięszali do nabytych dla jednostajnego wszystkich stopienia, albo korzystnego ze świeżo znalezionemi zbycia? Wreszcie to przypominam, że ów wieśniak który wszystkie pie-

(*ff*) Wyobrażenie tego pieniążka umieściłem na Tab. V, nro 9 jest on ze zbioru Rastawieckiego.

niądze wygrzebał, naprzód postrzegł sztuk kilka na wierzchu ziemi, które mu dały powód do kopania i znalezienia innych w głębi ziemi i w garku zamkniętych. Te tedy na wierzchu były inne od wydobytych z głębi i z garka, a koniecznie od nich młodsze i pewnie jakim innym przypadkiem w tymże miejscu na wierzchu znajdujące się. Pomieszał jedne z drugimi wieśniak, kilka które mu w oczy wpadły z tysiącem które wygrzebał. Wszakże, ile dotąd wiemy, jest to z pomiędzy 250, jeden, który na 150 lat prawie daléj wyskoczył i na proste nader wyrozumienie całości, ciężką rzuca pomrokę(gg). Lecz

(gg) Poniekąd nie on jeden: W dalszym objaśnieniu pieniędzy w Trzebuniu wynalezionych, wspomnimy o monecie którą za monetę także Henryka VIgo a nie jakiego dawniejszego poczywać możemy (jest wyobrażona na tabl: V. n. 8). Lecz tę znaleźliśmy w jednéj partji trzebuńskich, w któréj było razem kilka sztuk pieniędzy krzyżackich już z lat 1407 1410, przymięszanych, z usilnym zapewnieniem że te do trzebuńskich należały. Pytam jestli podobieństwo, ażeby taka mięszanina XVgo wieku, z kilku tysięczną massą X i XIgo wieku pod ziemią znaleść się mogła? Pytam, czyli się godzi nie przyznać, że massa zbioru trzebunskiego, rzeczywiście uległa przymięszaniu. A skoro to nastało, nie dziwnego jeżeli w tysiącu jedna, druga i

dla tego niezmienia wyraźnego trzebuńskiego wynalazku charakteru, to jest że wynaleziono dużą summę pieniędzy w X i w początku XIgo wieku kursujących. Jeżeli jednak zadziwia skąd się pomiędzy nimi wyrwał ten XIIgo wieku pieniądz? więcéj może zastanawiać będzie:

Czyli się w nich Polskie nieznajdują?

XI. Nietylko w udzielonych towarzystwu stukilkudziesięciu sztukach, nietylko we wszystkich które z owego wynalazku tu i owdzie widzieć się dały, ale równie i ze statecznego uręczania osób, które wynalezionym zbiorem na miéjscu w Płocku przesypywały, pewną było rzeczą, że między wynalezionemi wcale się Polskich nieznajdowało. Znane są w sztychach i opisach pieniądze Bolesławów Polskich, a takich rzeczywiście między wynalezionemi nikt nigdzie niedostrzegł. I ztąd wynikała ta pewność że Polskich pieniędzy niebyło.

---

dziesiąta sztuka innego znajdzie się charakteru. Czyliż atoli na takich przyrzutkach godzi się cóżkolwiek sumiennie budować? Oczywiście tedy, musimy się do ogólnego tak wyraźnie w oko uderzającego charakteru zbioru Trzebuńskiego odwoływać, a nie do wątpliwych szczegółów: i na ogólnym charakterze a nie pojedynczych wyskokach, poszukiwania nasze opierać.

A tych pieniędzy polskich tak nie było i być niemogło jak niebyło duńskich, szwedzkich, jak niebyło brakteatów i pieniędzy z XIIgo wieku, to jest dla że tego są od znalezionych późniejsze. A gdy znanych dotąd polskich pieniędzy, między znalezionymi niebyło, nie jeden uczyni wniosek, że w Polszcze pieniędzy pod ówczas jeszcze nie bito. Wszakże Maciéj miechowita, Gwagnini, Stryjkowski, Bielski, i tłómacz Gwagniniego Paszkowski, jeden po drugim powtarzali, że przed nastaniem groszów pragskich, prawdziwych pieniędzy polskich nie było. To ich podanie upada zupełnie, gdy przypomnimy sobie co Wincenty syn Kadłubka o czasach Mieczysława IIIgo i częstym za niego pieniędzy przebijaniu powiada. Lecz gdy czasy Mieczysława IIIgo są znacznie późniéjsze od tych, w których bitą była znaleziona pod Płockiem moneta, a pomiędzy tą znalezioną, znanéj polskiéj wcale nie ma, a zatym prosty jest wniosek, że w ówczas jeszcze, dobrze przed Mieczysławem IIIcim, pieniędzy nie bito. Wszelako w tym razie, nie na samym wniosku poprzestać należy.

XII. W Niemczech Joachim, w swym dziele Groschenkabinet uczenie objaśniając bolesławowskie pieniądze, przyznawał niektóre Bolesławowi wielkiemu pospo-

licie w czasach nowszych chrobrym nawanemu(*) W historji narodu Polskiego, zgłębiający rzecz Naruszewicz, w niepewności zostawił, czyli za Bolesława krzywoustego krajowa znajdowała się moneta, niewątpiąc już że za kędzierzawego rzeczywiście była. Obejmujący wieki, a wieki duchem swojim ożywić mający Czacki, w dziele swym o litewskich i polskich prawach, także też cofa od Joachima wskazaną bolesławowskim pieniędzom datę, do czasów krzywoustego. Wszelako wspomina o znajdywanych w zwaliskach kościoła łysogórskiego, które noszą cechę początku XIgo wieku, a te chciałby wierzyć że są bolesławowskie; przytaczając przytym trzy sztuki w Litwie znajdywane, których pozorny wykład załącza, słusznie nie śmie ich za krajową przyjmować monetę. Tymczasem znalezienie w 1804 roku w początkach maja w Klementowicach pieniążka bolesławowskiego(*ii*) pobudziło, wielce dla kraju zasłużonego męża Ignacego Potockiego do wygotowania rozprawy o denarach Polskich. W niéj, objaśniając nas, że wspomniane w zwaliskach łyso-

(*hh*) Patrz przy niniejszéj rosprawie dołączoną Tab. IV litera *a*.

ii) Patrz Tab. IV literę *d*.

górskich znajdywane pieniądze są brakteaty, to jest takie, które nastały od roku 1100 w XIIstym wieku; a przeto nic związku z Bolesławem wielkim niemają: żarliwie dowodzić usiłuje że właśnie ów w Klementowicach znaleziony pieniądz, jest Bolesława wielkiego monetą. Popiera to, jego stopą, probą i ważnością srebra, a chociaż mocno za swojim obstawać się zdaje, z tym wszystkim chwieje się myśl jego wspominając o niepodobnéj do osiągnienia oczywistości(*kk*). Do tych wszystkich dołączyć jeszcze wypada uczonego Adaukta Voigt, który w dziele Beschreibung der bisher bekannten böhmischen Münzen, polega i wierzy zupełnie Joachi-

(*kk*) Potocki (Roczniki towar: królews: war: szaw: przyiacioł nauk T. XIV p. 263) załącza zaraz objaśnienia które żadnym sposobem utrzymać się niemogą. Ciągłe sigłowanie legendy pojedynczemi literami jest w tamtych wiekach nie praktykowane. Bywały skrócenia, i w takich pierwsza litera wyrazu, ale nie rzędem jednego po drugim. To przez żaden sposób być niemoże. A tym mniéj tytuły hrabskie (gdy hrabiów takich jakim S. Wojciecha robi być niemogło) ani jego apostolstwa albo urzędów tytuły zjawić się mogły. Na klementowickim pieniążku jest: S·A)AL:B·I·B:TV. nic więcéj tylko *S. Adalbertus*. Na drugim S∽. A (*d*) A L ⊱ *Ss Adal* i litery *ber* razem w monogrammę związane.

mowi i przy wyjaśnionych czeskich przytacza bolesławoskie polskie, przyjmując je za monetę Bolesława wielkiego. Tyle poważnych i znamienitych osób rozdwojone zdania i poszukiwania, niedozwalają dziś przestać na tym prostym wniosku że ponieważ w nalezionym pod Płockiem zbiorze, którego ostatecznym terminem jest rok bliski 1050 znanych polskich pieniędzy nic się nie znalazło, a zatym za Bolesława wielkiego i pod ówczas, jeszcze pieniędzy w Polszcze nie bito. — To udowodnić potrzeba, rozpoznaniem i oznaczeniem: naprzód, monet, które dotąd za Polskie poczytywano; potym, które za Polskie uznać należy.

XIII. Oznaczać wiek pieniędzy, jedynie przez samę ich stopę i śrebro, jest toż samo, jakbyśmy chcieli oznaczać wiek pieczęci, jedynie z samego koloru wosku, nie bacząc, na litery legendy, na znaki, na popiersia, na figury, rycerzy, tarcze, budowy, herby i tak daléj. Wszystko to rozbiera się i rozpoznaje, i wszystko to razem, w pewnéj, a wiekowi przyzwoitéj znalezione być powinno harmonji, ażeby można było z pewnością pieczęć ocenić. Podobnie dzieje się z monetą. Sam metal tym mniéj pewnym do jéj rozpoznania jest środkiem, im bardziéj w wie-

kach średnich stopa pieniędzy chwiała się im trudniéj jest oczywistości doścignąć w zmiennych rachubach(*ll*). Wszakże, w krytycznych poszukiwaniach wzgląd na metal nader ważnym się staje, gdy jest związany z rozpoznaniem znaków, i sposobów bicia pieniędzy. — Owoż za czasów Bolesława wielkiego powinny się znajdywać, kościoły w prostym wzrębie, ze spiczastym dachem, kryże, wymienione miéjce bicia monety, a mogą się znajdować królewskie popiersia, ręka opatrzności, alfa i omega, napisy wyrażające, mynnice i mincarzy. Takie właśnie oznaki noszą czeskie pieniądze, tak trzech Bolesławów czeskich którzy uprzedzili Bolesława wielkiego, jak ich bliskich następców, którzy byli Bolesławowi wielkiemu współczesni(*mm*). — W ów czas mogły się pokazać na monecie nazwiska świętych, jak to jest na niektóréj monecie czeskiéj a po zgonie już Bolesława wielkiego mogły się całkowite osoby na pieniądzach pojawić, jak tę osobliwość koło r. 1040 na pieniądzach Udalrika

(*ll*) Połóżmy Stefana węgierskiego malenki śniadawy pieniążek, obok rozklepanego a białego Henryka IIgo cesarza lub współczesnych Stefanowi nadreńskich, a o dziwnéj rozmaitości, łatwo się przeświadczemy.

(*mm*) Patrz Tab. I i VI nro a-h.

i Brzetysława widzić (*nn*). Na którego monecie dwie całkowite figury, wyobrażać mają cesarza niemieckiego ulenniającego książęcia Brzetysława państwem czeskim. Wreszcie czeskie pieniądze, mają donośną postać jaka na tamten czas przystała, ponieważ znacznie mniejsze, do naszych dzisiejszych pięciogroszówek zbliżające się, zaledwie koło 1050 pokazywać się poczęły.

XIV. Dotąd znanym w druku i sztychu we wspomnionych dziełach ogłaszanym bolesławowskim polskim pieniędzom właśnie tych istotnych warunków zupełnie niedostaje(*oo*). Ich objętość jest mniejsza od naszych pięciogroszówek, co ledwie po zgonie Bolesława wielkiego nastawać poczynało; niepośledzisz na nich, ni kościoła ni krzyża takiego, jakie ottonowskie miewały, ni popiersia, ani takiéj sztuki, któraby bez żadnego popiersia i figury była; nieznajdziesz takiego, na którymby wyrażone było w jakim miejscu był bity. Słowem niedostrzeżesz żadnéj cechy którąby odznaczała początek XIgo wieku. Jeżeli zdarzy się srebra czystość i waga jakożkolwiek dostatnia, jest to właściwe również XIImu nawet wiekowi, gdyż zawsze obok czarnéj

(*nn*) Patrz Tab. IV nro 1 - 3. T. VI n. 11.
(*oo*) patrz na Tabl. IV litery *a*, *b*, *c*, *d*, *e*, *f*, g, bo dotąd w takim tylko sposobie Bolesławowskie Polskie znano.

biała kursowała moneta. Jeżeli znajdziesz wyrażonego świętego Wojciecha, wspomnienie jego za Bolesława wielkiego na monecie, poniekądby mogło być, jak Wacława na czeskich, jak Kiliana albo Serwacjusza na ottonowskich, ale to jest dodatkowy podówczas warunek, tak, że nie tylko niemówi przeciw, lecz niemoże też być argumentem zatym iż pieniądz jest z początku XIgo wieku, a to w razie takim, w którym wszelkich innych głównych tego czasu charakterów zupełnie niedostaje. Jeżeli nakoniec widzisz dwie osoby na tych bolesławowskich monetach, te naprzód, niemogły być na monecie Bolesława wielkiego bo żadnego takiego przypadku w chrześciaństwie łacińskim w tamtym czasie przytoczyć nie umiemy, a powtóre jeśli wnet po Bolesławie wielkim, przypadki takie się zjawiają, jak naprzykład u Brzetysława czeskiego, u Edwarda wyznawcy angielskiego króla: przyłożmy do takich nasze bolesławowskie, a pierwszym wejrzeniom przeświadczemy się, że to jest co innego, że całe zacięcie owych osób na bolesławowskich monetach jest z wieku XIIgo albo racéj XIIIgo. Słowem zupełny brak charakterów pieniędzy jakie za Bolesława wielkiego w łacińskim chrześcianstwie były, nadto mocno prze-

świadcza, że dotąd znane bolesławowskie polskie pieniążki nie są Bolesława wielkiego.

XV. Rzućmy jaką sztukę z tych naszych bolesławowskich między znaczną liczbę zbioru, który świeżo pod Płockiem znaleziony został: chociaż w tym zbiorze są różne angielskie, niemieckie, czeskie, wszelako sztuka ta bolesławowska tak odróżniać się będzie, jakbyś pomiędzy starodawne na wosku wyciskane pieczęci, dzisiejszą na dzisiejszym laku wygniecioną pomieścił, jakbyś pomiędzy litery pargaminowych dyplomatów, literę z księgi drukowanéj przylepił. Bo ich krój, ich rysy, nie tegoż są wieku. Rzućmy przeciwnie bolesławowski pieniądz pomiędzy monetę XIIgo lub XIIIgo wieku prałatów, duków, marchionów rzeszy niemieckiéj, pomiędzy pieniądze domu askańskiego, wittelsbachów, między odrobiny z tego wieku pozostałych węgierskich i czeskich, a wszędzie te bolesławowskie znajdą się jak pomiędzy swymi: też same na nich zaryty, też same postaci, tenże strój, toż samo ich malowidło. Taż sama ich wielkość, częstsze na nich całkowite osoby aniżeli popiersia, a jak po dwa i po kilku książąt z Bolesławami bywało, tak po dwie i po trzy osoby zjawiają się.

Więcéj na nich obrazowości, aniżeli napisów z których wiele całkiem jest wyzutych. Na niektórych pieniądzach Piastów wieżyczki z kopułami okrągłemi, rycerze z chorągwiami, pieszo lub na koniach, zajęli miéjsce świętego Wojciecha i odnoszą tę monetę do wieku XIIIgo. — Moneta zaś z nazwiskiem w napisie środkowym Bolesław i osobą majestatycznie siedzącą(*pp*), jest Bołesława II szczodrego czyli smiałego, gdyż całkowita figura, a do tego majestatycznie siedząca, dopiero pod koniec XIgo wieku na łacińskich monetach ukazuje się; z nazwiskiem Bolesława i sanctus Adalbertus mająca po jednéj całkowitéj figurze (*qq*) może być monetą Bolesława III. krzywoustego; ta zaś która ma dwie figury jest raczéj Bolesława IV kędzierzawego (*rr*). Na ostatek za czasu długiego panowania Bolesława V wstydliwego rozmaitsze odmiany na stęplu zajść mogły: Do niego tedy należą pieniądze,

(*pp*) Tab. IV lit. *a*.
(*qq*) Tab. IV lit. *b c*.
(*rr*) Tab. IV lit. *d*, za czasów kędzierzawego Adalbert biskup Pomorski, dając 1156 przywiléj na ufundowanie klasztorów gdy mówi: thelonium de ponte scilicet de unoquoque curru qui transit per eum duo denarii poloniensis monetae et panis (Dregeri codex dip. Pomeraniae T: I p: 6) zapewnia że krajowe pieniądze Polskie już były, a to pewnie te,

na których wśrodku imienia Bolesława, jest, albo pół osoby; albo wśrodku twarz, a na drugiéj stronie osoba na koniu(*ss*). Czyli inna moneta z nazwisk wyzuta, za monetę jakiego Bolesława poczytaną być może, o tym więcéj, niż wątpić się godzi gdy wielu Piastów innego imienia było: Mieczysławy, Kazimirze, Władysławy, którzy także też monetę bili, a zatym i na ich karb cóś ze znanych monet odłożyć wypada. Do nich pewnie należą, takie pieniądze, które mają krzyże na sposób niemiecki, rycerzy z chorągwiami i po dwu za stołem siedzących rycerzy, popiersia lub osoby z mieczem, budowy kościoła z kopułkami i tak daléj(*tt*).

Z samego tedy wéjrzenia, te pieniądze, które Jgnacy Potocki, i te które Joachim, a za nim Adauktus Voigt za monetę Bolesława wielkiego poczytywali, niemogą być pieniędzmi dawniéjszego Bolesła-

---

które nie tylko od lat 12 kursowały ale odczasów krzywoustego. Ten akt jest na to dowodem historycznym: na dawniéjsze polskie pieniądze dotąd takich dowodów niedostrzegłem.

(*ss*) Tab: IV lit: *f g*.

(*tt*) Więcéj wyszczególnione opisanie, wyjaśnienie i rozróżnienie monet Piastów: znajduje się przy końcu całego pisma niniéjszego wdodatku do objaśnienia monet.

wa jak krzywoustego lub śmiałego. A zatym z tąd to wynika, że jeżeli dotąd żadnéj sztuki monety takiéj nieodkryto i nieznamy, którąby rzeczywiście Bolesława wielkiego monetą być mogła, i gdy w świeżo znalezionym pod Płockiem zbiorze pieniędzy, którego ostatnim terminem jest rok bliski 1050 żadnego pieniądza polskiego ze znanych dotąd monet niewidzimy, że tedy nie tylko za Bolesława wielkiego, ale i za następców jego Mieczysława, Kazimirza pieniądze krajowe nie są znajome. A w téj mierze, jeżeli u kogo powaga imienia więcéj może, a niżeli oczywiste, z samych dotąd znanych monet dowody, niech zdania Naruszewicza i Czackiego przemówią. A ponieważ żadnéj Bolesława wielkiego monety dotąd nieznano: w znalezionym przeto pod Płockiem zbiorze, polskich pieniędzy niedostrzegano. Czyliż jednak nieznajdzie się pomiędzy nimi, jakakolwiek dotąd nieznana moneta, która właśnie jest bolesławową? oto słusznie zapyta nie jeden, nabawiony gorszkiéj niespokojności i trwogi, gdyby się kiedyżtedyż udowodnić miało, że żadnych Bolesława wielkiego pieniędzy niebyło.

XVI. Bili pieniądze Bolesławowie Czescy, bił je Stefan Węgierski, jakżeby potężniéjszy i większy od nich Bolesław

Polski, miał być tak dalece niedbałym, iżby własnéj monety niemiał? Wprawdzie, gdyby tak było, nieczyniłoby to ujmy wielkiemu mocarzowi: lecz pomiędzy tymi pieniędzmi, które się pod Płockiem znalazły, dają się dostrzegać takie, na których z jednéj strony widać rękę opatrzności, na drugiéj krzyż; w koło téj pobrzeżny napis, literami, niezwyczajnym sposobem po krzywionemi, połamanemi, w których nic innego wyczytać się niedaje jedynie tylko imie Bolesław. Pieniądz ten bywał poniekąd widywany, ale od nikogo nieobserwowany. Wniwczym on nie jest podobny do tych bolesławowskich któreśmy za pieniądze, szczodrego, krzywoustego, kędzierzawego, lub wstydliwego poczytali. Słowem, wniwczym on nie jest do znanych dotąd Polskich podobny. Z téj ręki opatrzności, z imienia Bolesław, zdawałby się być czeskim, gdyż na czeskich to imie i ręka opatrzności znajduje się. Wszelako on niezmiernie się od czeskich różni, i czeskim nie jest(*uu*).

XVII. Na czeskiéj Bolesławów monecie ręka opatrzności bywa w gładkiéj obrączce i zawsze ma po bokach alfę i o-

(*uu*) Dość porównać Tab: IV nro 6. 7. 9. Ta: VI nro a - e

megę: w tym zaś jest w obrączce perełkowéj bez alfy i omegi. Na czeskich, zaledwie jest przykład, że w obwodowym napisie jedynie tylko imie Bolesław wyrażone, wszystkie zaś inne są niemieckim obyczajem Boleslaus, i z tytułem, dux, w tym zaś jest tylko Boleslaw. Na czeskich w odwrótnym obwodowym napisie bywa: albo S. Wacław, albo wedle niemieckiego zwyczaju wymienione miasto Praga; i bez Wacława albo Pragi, niema tamtego czasu czeskich pieniędzy: w tym zaś w odwrótnym obwodowym napisie wcale insze ukazują się litery. Pismo, chociaż popobne, ma zastanawiające różnice: dość rozpatrzyć się w literach e, c, s, o, ażeby te różnice obserwować. Przytępienia, kopytka tych liter zamieniają się w gałeczkowe lub ostre końce; litery s, o, są porozłamywane i ułomki ich niespojone(vv). Na Stefana węgierskiego króla monecie, pismo łacińskie odróżniło się tak dalece, że do żadnego nie jest podobne: na téj Bolesława monecie, jest pismo łacińskie, do czeskiego poniekąd najpodobniejsze, lecz jak mocno różne od niemieckich, tak też niewszędzie z czeskim

(vv) Podobny przykład połamanego S tak ↄIↃ, ↄIↃ, znajduję na czeskim Bolesława II pieniążku (Voigt Beschr: böhm: Münz: 1 Abth. p. 123 nro 6) Tab. V nro c.

zbiegając się, jest sobie własne. Naostatek, najwięcéj ten pieniądz od monety czeskiéj odróżnia krzyż w téj postaci na czeskich i nigdzie na stałym lądzie nieznany. Z tego wszystkiego wynika, że ten pieniądz Bolesława jest wcale innym obyczajem od czeskich bity i że niedostaje mu znamion, któreby skłonić mogły douznania go za czeski, że zatym nie jest czeskim.

XVIII. Na tym pieniążku (*ww*) iest krzyż, którego ramiona od kółka środkowego w podwójnéj rozbiegają się linji aż do pobrzeży pieniążka, zakończone księżycem i pomiędzy ramionami jego, pomieszczone są takież księżyce. Podobnych krzyżów nigdzie więcej niema tylko na monetach anglosaxońskich a mianowicie Etelreda. Na angielskich znajdziesz i pomiędzy ramionami rozrucane księżyce (*xx*). Na Etelreda też pieniądzach, widzimy rękę opatrzności(*yy*), tak, że główne cechy czynią ten pieniądz do anglosaxońskich

(*ww*) Tabl: IV nro 6, 7, 8.

(*xx*) Jest tego przykład u Fountaina numism. anglosaxoni: Tabl: I Etelr: nro 6 — Przy niniejszéj rozprawie Tabl: V nro 1 lit a.

(*yy*) Nawet są takie które są wyzute z przydatkowych alfy i omegi Fount. ibid nro 10 — Przy niniejszéj rosprawie Tab. V nro 6

szczególniéjszym sposobem nie mało podobnym(zz). Lecz pismo wcale nie jest anglosaxońskie, zgruntu inne. a w pobrzeżnym napisie jest imie, Bolesław.

XIX. Kiedy więc ten pieniądz Bolesławowski, nie może być uznany za czeski, kiedy ma wejrzenie X i IXgo wieku monet, a różne od wszystkich monet stałego lądu, przez to, że będąc niemieckiemi sposobami bity na wzór monety anglosaxońskiéj ukształcony został: swojim pismem i wycięciem stępla z niemieckich wynikający; swojemi, zaś znakami i wyrazami w napisach pobrzeżnych, daleko bliższy anglosaxońskich; i kiedy na nim imie Bolesław jaśnieje, nieumiem komu innemu go przyznać, jedynie tylko samemu królowi Polskiemu Bo-

(zz) Mogły mieć niejaki wpływ i na czeską monetę anglosaxońskie pieniądze. Zatym odrazu przemawia rączka opatrzności z alfą i omegą. Ale ten wpływ wyraźniéjszy jest i oczywisty za Udalrika, który był Bolesławowi wielkiemu współczesny, który widział w Polszcze i w Czechach żywo kursujące pieniądze anglosaxońskie. Inscripcia czyli napis środkowy na niektórych, korony na głowach popiersi, są brane z anglosaxońskich. Rączka opatrzności na Udalrikach zupełnie jest taka jak ta którą na pieniądzu Bolesława wielkiego rozważamy. (Voigt Beschr. der bisher bekannten böhmischen Münz. I Theil. p. 214.

lesławowi wielkiemu. On gościł w Czechach i mało co wprzód czynnym działaniem Czechów, chrześciaństwo do Polski wniesione zostało, a zatym weszli i myncarze czescy, którzy byli, że tak powiem, szkoły niemieckiéj, i ci krajowych myncarzy sposobów swojich uczyli. Za Bolesława, w wielkiéj ilości kursowały po kraju anglosaxońskie pieniądze, a mianowicie etelredowe, a na nich krzyże i ręka opatrzności, te oczywiście stały się wzorem do bicia monety krajowéj. Na monetach anglosaxońskich etelredowych naprzód obok imienia myncarza równie i nazwiska miéjsca wymienione. I na téj też Bolesława monecie, między ramionami krzyża, nie jednostajnie rozłożone litery są nazwiskiem miéjsca, i myncarza imieniem ułomkowo wyrażonym(*a*). Nazwiska te, bywa trudno a często niepodobna, odga-

(*a*) Na większéj części Czeskich monet, jeśli gdzie S. Wenceslaus niezastąpił, mamy *Praga ciuitas* ale przytym, ale obok tego, *Omeriz Omeiz. Omeri.* W tym Dobner a za nim Adauktus Voigt twierdzą że jest wyraz uręczający miarę i stopę monety. Nieznam przypadku nigdzie w owych wiekach ażeby na monecie jaką alluzją do stopy pieniędzy uczyniono: ten tedy wykład na ciemnym wyrazie oparty, na wyrazie, który na łacińskim pieniądzu ma być niełaciński w całe do

dywać. Mając tylko trzy sztuki i jednéj ułomek, z nich nieśmiem tychże samych jednostajnie na nich rozruconych liter domysłowym sposobym z zupełną pewnością wyczytywać, bo to żadnego światła nierzuci owszem oczywistość zbieranych dowodów przyćmiłoby. Wszelako uważam że w owym czasie wyrażano miéjsce i myncarze na monecie anglosaxońskiéj, czeskiéj, i bawarskiéj, z tą tylko różnicą że moneta anglosaxońska dawała pierwszeństwo myncarzowi, przez dodanie terminu monetarius albo terminu on: że bije monetę w tym a w tym miéjscu; przeciwnie w bawarskiéj i czeskiéj ma pierwszeństwo miéjsce przez dodanie terminu civitas, a nie pośledzi

mego przekonania nietrafia. Przypuściwszy nawet że *Omeriz* gada o mierze, cóż Dobner i Voigt poczną z wyrazem *Niudin* (Voigt Beschr. der bisher bekannten Böhmischen Münzen p. 125, 124 Münzen Boleslaus des Gütigen nro 5) który znajduje się na innéj monecie w rozrzuconych literach ANVLCVINPPA (Voigt ibid p. 125 nro 7) w których jest *Niulun* Ppaca czyli Praga; co poczną z literami znajdującemi się na kościołach, niemieckim bawarskim obyczajem mieszczonych *Onc* na innym *Ono* (Voigt ibid p. 181, 182, nro 1, 2)? Są to nazwiska myncarzy; Omeriz, Niudin, Ono, są myncarze i nic więcéj, łamać głowy nadtym niema co.

żadnego innego terminu, któryby miał z imieniem myncarza związek. Na téj Bolesławowskiéj monecie zdaje się, ten ostatni raczéj zwyczaj być przejęty. Widać bowiem literę C, oznaczającą wyraz civitas i dzielącą przyzwoicie do sławiańskiego brzmienia litery legendy. W wyrażonych przez pierwsze litery imieniu i nazwisku, myncarza i miéjsca, niema liter p. g, c, albo k, a zatym niema, ni Poznania ni Gniezna, ani Krakowa, ni Kruszwicy, ni Płocka, miast głównych w państwie Bolesława, jedna syllaba Vro, druga Be, wyraźna, sądzić każe że Vroslava civitas, Wrocław był miéjscem bicia téj monety lub miéjsce jakie podobne nazwisko mające; a syllaba Be, początkiem imienia monetarjusza. Lecz przytym wszystkim, i tę jeszcze mało stanowiącą uwagę dokładam, że imie Bolesława, nie jest na sposób niemiecki zakończone, na us: Bolesłaus: ale zachowuje obyczajem anglosaxońskim narodowe zakończenie (*b*): Bolesław. — Niebierze on tytułu żadnego, tylko wy-

(*b*) Dytmar współczesny, wszystkich Bolesławów, nazywa *Bolizlaw*. W sto lat potym Gallus pisze *Bolezlauus* i tak jest na bliskich mu monetach. W lat dalszych sto, po Kadłubku pisano *Boleslaus* — Na Czeskich Bolesława III pieniądzach bywa *Bolezlaw*, *Bioezlaw* (Voigt. Besch. Böhm. Münz. I Ab. p. 181)

raża imie swoje, bo niebył książęciem ażeby się miał tytułować na sposob monarchów czeskich dux; niebierze też tytułu króla rex jak to czynił na monecie swojéj Stefan węgierski, bo jeszcze namaszczalnéj koronacji nie przyjął, która jak wiadomo, nastąpiła mało co przed zgonem wielkiego krola tego. — Jest to tedy pieniądz Polski Bolesława wielkiego.

XX. Na późniéjszych w lat sto Bolesławów polskich pieniądzach (c), niema takiego krzyża, niema ręki opatrzności: są całe figury i głowa świętego Wojciecha; niéma tak wyrażonego imienia Bolesław, ale obyczajem niemieckim: Boleslaus (d) bez tytułów, jak beztytułów były wiélkiego: ze wszystkim jednak do niemieckich podobne, a zupełnie od pierwszych Bolesława wielkiego różne. Niezmiernie różnemi były i różnemi być musiały, ponieważ znaczny przeciąg czasu lat stu upłynął; ponieważ, po wielu na świecie katastrofach, pieniądze anglosaxońskie i duńsko angielskie, na ziemi Polskiéj kursować przestały, a nawet wedle wszelkiego podobieństwa i moneta Bolesława wielkiego wyszła była z kursu. Nastąpiły bowiem niezadługo po zgonie Bo-

(c) Patrz Tab. IV lit. *a, b, c, d, f, g.*
(d) Patrz Tab. IV lit. *d.*

lesława wielkiego gwałtowne przemiany które to wszystko zdziałały. Zachwiała się w ówczas w swojim bycie Polska i na nowo dźwigając, na nowo, we wszystkim odradzała. Niebył to jeszcze jaki fenix, któremu by czas policzony został, któryby z popiołów powstawał: ale to był młodociany dąb, roślinną siłą dzielny, na niedość zatężałym gruncie posadzony. Gwałtownym wichrem powalony, wnet swą siłą roślinną dźwigał się, aby swoje wieki przeżył.

Te zdarzenia państwem Bolesława i Polską miotające, zmieniały postać i kurs pieniędzy i stały się pobudką że wcale innego rodzaju monetę bić poczęto. — Ze jednak w całym zbiorze pod Płockiem znalezionych pieniędzy, takie tylko poznajemy, które za czasów Bolesława wielkiego i w bliskich jemu latach kursowały, konieczną tedy rzeczą było, że między nimi i ta Bolesława wielkiego moneta znalazła się. Że jednak pomimo krajowej monety tyle różnego rodzaju angielskich, niemieckich, węgierskich i czeskich znalazło się, ztąd tym ważniejszym się staie pytanie,

Jakim sposobem te stare pod Płockiem znalezione pieniądze na ziemi Polskiéj i w ziemi starodawnego państwa Bolesławów znalazły się?

XXI. Niedopiero to postrzegać się dawało, że po różnych stronach dawnéj Polski znajdowane były starodawne pieniądze. W tych, zdarzały się starożytne rzymskie, a rzadko greckie; w tychże, więcéj napotykało się monety wieków średnich. Lecz gdy z pomiędzy krajowych, z czasów jagiellońskich jako bliższych, dosyć, a z dawniéjszych Piastów cokolwiek się znachodzi; nie mało, i więcéj nawet niż krajowych Piastów wydobywa się monety cudzoziemskiéj. Ta od wieku XIV. najliczniéj znajdywana, dawniéjsza nie tak i nie jednostajnie, albowiem daleko mniéj widzić się daje takiéj, która jest z XIIgo wieku i pobliskich jemu lat, przeciwnie daleko więcéj zdarzało się znachodzić dawniéjszéj, to jest Xgo i XIgo wieku. Widywałem tu i ówdzie po różnych zbiorach znajdywane monety Ottonów, Henryków, czeskich Bolesławów, duńskoangielskie i anglosaxońskie. Tak, że im z dawniéjszych one były czasów, tym więcéj zastanawiała ich liczba znaczna, i częstsze od późniéjszych znajdywanie, a z tąd, dwie na

myśl przychodziły uwagi: jedna, że niedostatek krajowéj monety, tę cudzoziemską, więcéj a niżeli w innych wiekach zatrzymywał; powtóre, że zbieg okoliczności dla państwa Bolesławów nader pomyślny cudzoziemcze pieniądze zwabiał. Wnioski te potężnie poparte i do oczywistości przywiedzione zostały przez świeże pod Płockiem odkrycia starodawnego skarbu, który roku 1050 nie zdaje się przemijać. A gdy do tych okoliczności myśl naszę zwrócić przedsiębierzemy, wspominane już imie przed wszystkim występuje, imie, który prawdziwą wielkość przypomina, które wielkie podnieca w sercu uczucia, które umysł do wielkich podnosi wyobrażeń. Bolesław!

XXII. Syn Sławiańskiego plemienia, krew czysta, obcym przylewkiem niezamącona, wielkich pomysłów twórca, własną je siłą stwarzał, własną mocą do skutku przywodził. Owczesna sławiańszczyzna, wystawiała kraj nader przestrony, z natury otwarty, zacną prostotą kołysany, w którym, do stawiania wielkiéj politycznéj budowy, zromaicony materiał dziwnie był rosproszony. Było to starodawne mrowisko, połączonemi siłami pracowitego owadu utrzymywane. Po wielekroć napastnik potratował go i rozrucił, powielokroć wi-

chry rozdęły i uprzątnęły prawie, a powielekroć, taż sama wspólna mieszkańców usilność, sypała swoje kopce i posadę swoję odświeżała. Tęgą wonją narodowości, przejęta, żywiła niespożyte poziome siły powszechną usilnością ustawicznie do jednego celu dążące. Błyskał niekiedy talent, przedsiębiorący mrówczemu działaniu większy węzeł nadać, lecz do czasów ostatecznego rozszernia się na téj ziemi chrześciaństwa, do czasów, Bolesława wielkiego, wszystkie przedsięwzięcia zdawały się być daremne. Powielokroć błyskał polot próżnych usiłowań, dopóki ich nieuchwyciła dzielna i niezłomna dłoń Bolesława. On, objąwszy świeże przez ojca i dziadów swojich w jedno klejone ziemie, wiązał je w jedno państwo. W nim, dla rodu sławiańskiego, zajaśniało światło niezafarbowane obcego promienia kolorem, światło własne, które wydobyło z cienia poziome działanie. Rozpoznawał Bolesław miejscowość, zgłębiał myśli i serca dotąd rozosóbnionych ziomków, powziął wielką ideę jedności i porozumiał tę, która tkwiła w rozosóbnionych mieszkańcach. Ujrzeli w nim posadnicy równiu, spójnią, która, poplątane i w obłędzie pozaczepiane ogniwa, na jeden wątek nizała, a to państwo, które w myśli Bolesława powstało,

poznał każdy mieszkaniec, bo go duch wielkiego króla w głębi serca zajął, bo myśl od Bolesława powzięta, każdego wskruś przeniknęła. Bolesław, pozbierał rozproszone materjały, z których dźwigał nową państwa budowę. Stawiał wygodny i ochrończy ul, dla pszczół, od siebie zgromadzonych, a w sobie wskazał matkę, wyraźny jedności państwa obraz. I rozlała się w nowotnym pszczelniku słodycz, która wiekopomnym imie Bolesława uczyniła. I żadnego więcéj narodu dzieje, na polu prawdziwie historycznym złotych nie ukazują wieków. Jeden je Bolesław dla swojego państwa i narodu stworzył(e). W śród błogiego wieku, żarliwym uczuciem rosła jedność narodu i państwa, którą bujały następne lat ośmset.

XXIII. Jeżeli talent wielkiego króla zdołał miéjscowe w państwie Polskim siły rozniecić, w tymże czasie po Europie przedeptane wkoło tego państwa przez łotrowskich Normandów drogi, coraz więc-

(e) Sua probitate totam Poloniam deauravit *Gall.* I. 6. Aurum enim eius tempore commune quasi argentum ab omnibus habeatur, argentum verò vile quasi pro stramine tenbatur *Gall. ibid.* Bolezlavo igitur rege de mundana conversacione descendente, eras *aurea* in plumbeam est conversa. *Gall.* I. 16.

céj uczęszczane były. Jak jastrząb albo sokoł, mija w locie swojim orle gniazdo, a pędzi za pożywnym ptastwem, tak w około krążąc Normandowie nienadeptywali państwa bolesławowskiego. Ubiwszy sobie od z lodowaciałéj Skanij gościńce, przez Londyn, koło Sekwany, przez Alpy i wzdłuż Apenninów z jednéj strony, a przez Nowogród, Smoleńsk i Kijów z drugiéj, zbrojnie na brzegach Sicilji i w Konstantynopolu spotykali się, albo w pobożnéj pielgrzymce u grobu zbawiciela w Jerusalem. Ich łotrostwem, ich pielgrzymką i handlem, popchnięci zachodu i wschodu krajowcy, poczynali wyobrażać odradzającą się i do nowego życia przychodzącą Europę. Pośrodku postawiona Polska i Bolesław, w twardéj z niemieckim królestwem zatardze w swych myślach niezacieśniony, poruszał całość Europy; szukał Rzymu, duków i margrabiów niemieckich, książąt czeskich i królów włoskich; szukał królów węgierskich i brzegu morza Baltyckiego, na którym surowy handel rozwijał się, Kijowa i bogatego Konstantynopola; szukał z całą Europą związków i kwitnące beśpieczne a potężne państwo swoje, otwierał Europie, która dużo normandzką była. Przytykało rzeczywiście państwo jego do Normandów od strony morza Baltyckiego, skąd rozbiegał się pieniądz an.

glosaxonis: od Duńczyków z Anglji ciężkiemi kontrybucjami wyciskany; i od strony Rusi w któréj byzantynska kursowała moneta, handlem lub opłatami z Konstantynopola od Warjagów wyciągnięta. Koło Baltyku przy ujściu Wisły Gdańsk, a różne po brzegach Pomorza stanowiska, otwierały wgłąb Polski handlowe drogi. W innéj stronie na Rusi u Normandów Warjagów, podrastał interes handlowy w Kijowie. Od zachodu z Francji przez Niemcy i przez Polskę przez Kraków, Wislicę, Sandomirz, przez Ruś, Włodzimirz, Łuck, Nowogród pootwierały się trakty do Kijowa, przez które karawany kupców ciągnęły, tak że Polska stała się przez to krajiną we Francji i u tamecznych Normandów znajomą(f). Wielkie imie Bolesława ubeśpie-

(f) Gallus dzieje Polskie piszący przystępując do opisu kraju mówi: Sed quia regio Polonorum ab itineribus peregrinorum (Normandów i Franków) est remota, et nisi transeuntibus in Rusiam pro mercimoniis pauris (Frankom, więcéj Niemcom) nota, si breviter inde disseratur, nulli videatur absurdum. — Mówi on tak, mając wzgląd na swojich ziomków Francuzów a do tego Francji południowéj. Ob hoc etiam maxime pisze dzieje Polski i Bolesława quod dei dono, precibusque sancti Egidii natus fuit (p. 14), tak dalece, iż, który w południowéj Francji spoczywał Gallusa obchodził. Nic niemówi zatym, aby

czało te związki zachodu ze wschodem, gdzie duch normandzki zarówno swe ramiona wyciągając, wielkim zakołem Polskę zdala okrążył.

XXIV. W początkach zaraz panowania Bolesława wielkiego, widzimy rozprzestrzenione granice od brzegów Baltyku do Dunaju, a zatym, od początku zabeśpieczone drpgi w téj przestrzeni, a razem, od samego początku widzimy Bolesława zamożnym i bogatym. Każdy mieszkaniec dostatni, przyczyniał się do zamożności państwa, w którym, obok uroczystych stołów królewskich, otwierały się po miastach targowiska; obok przewozowego handlu, rozwijał się handel miéjscowym towarem, i pieniądz sąsiedni kursował. Tym czasem w tych latach, w których twarde z Henrykiem II wojny Bolesław kończył, w tych samych król Duński Kanut wielki (1016. 1017. 1018.) opanował królestwo anglosaxońskie. Zdarzenie to rozmaitsze i rozległéjsze otwierało kanały dla handlu z północą. Jak na lądzie pod hasłem Bolesława, ubeśpieczone zostały

miał być Polakiem, chyba nakrętne wykłady, przypuszczenia i zagmatwanie takich szczegułów, które naturalnym stają się wyrażeniem w ustach cudzoziemca, który się we Francyi urodził.

gościńce, tak podobnie na morzach północy, zabeśpieczało imie Kanuta. Jego statki i okręty krążące koło ujścia Odry i Sekwany, Wisły i Tamizy, zapędzające się w odnogę Finlandzką i na brzegi wysep Irlandji, Orkad i Islandji, swobodnie się upędzały za łotrostwem, zaborami i handlem. Pomorze bolesławowskie, przyjmowało ze wszystkich tych stron towar i dostarczało daleko okwitszy ze stron południowych i wschodnich, który za brzęczący pieniądz sprzedawało. Z tąd Etelreda poprzednika Kanutów i samych Kanutów pieniądze w znacznéj ilości rozsypywały się po ziemi Polskiéj, a potęga Kanuta nie mniéj stała się głośną w kronikach polskich jak w dziejach angielskich(g). Przez cały 25cio letni przeciąg panowania Duńczyków w Anglji, do roku 1042, ten wód północnych handel rozniecony, świetnie się utrzymywał, i dostarczał z wyspy gotowy pieniądz za towar z państwa Bolesława wychodzący. Zawichrzenia i wojny Pomorskie, mogły na chwilę ten związek i pieniędzy napływ utrudzić, ale go nie przerwały, aż do czasu, w którym, w roku 1042 Duńczycy z Anglji wygnani zostali.

(g) Żeby wysławić Pomorskie przeciw Duńczykom dzieła, o schwytaniu Kanuta przez Pomorzan prawi kronikarz *Mat. I. p:* 25 *ed Dobr:*

Odtąd to zrzódło, pieniądz dostarczające Polszcze, jeśli nie osiąkło zupełnie, przynajmniéj niesłychanie obeschło. Jakoż, nietylko w tych pod Płockiem świeżo znalezionych pieniądzach, niedostrzegamy żadnéj monety następcy po wygnanym Hardikuncie, ale nieumiem dotąd, ani jednego przykładu przytoczyć wynalezionego jakiego pieniążka angielskiego po Hardiknucie. Skoro Anglja przestała być Duńską, zerwały się bezpośrednie z nią związki: w Sundzie i w Bełtach od Duńczyków utrudzone. Stało się to w tedy, gdy uwieńczonego wielkością i sławą Bolesława zgon zdawał się światło świeżego państwa Polskiego gasić.

XXV. Nagle uderzająca pomroka, przeraża. W razie takim, człowiek traci wzrok, dopóki nierozszerzy się zrzenica, ażeby i w przyćmieniu krokiem jego pokierowała. Tak było ze zgonem Bolesława. Lud zdawał się sobie niedowierzać czyli w nim duch Bolesława żyje? Po krótkim Mieczysława panowaniu, to zwątpienie zachwiało i potrzęsło budową. W śród ciemnie runęła na chwilę całkowicie, mieszkańcy wśród ciemni rozeznać się niemogli, w odmęcie pomieszanych interesów i uczuć, wielka massa ludu i dostatków, unoszoną była za Wisłę do Mazowsza,

gdzie Masław swą władzą, ubeśpieczał. Lecz gdy powoli wzrok każdego zdołał w pomroce rozpatrzyć się, i dostrzegł każdy że żyje duch i pamięć Bolesława, wtedy cały rój w ulu od wielkiego króla osadzony, zgromadził się pod znaki jego wnuka Kazimirza. Powoli, coraz lepiéj można było widzić, zwolna rzecz się rozświetlała. A jak w pokoleniach następnych powielekroć, zawiązany od Bolesława wielkiego węzeł, szarpnięty lub w sobie zwolniały, ukrzepiał się i mocniéj krępował, tak w owéj za Kazimirza katastrofie, pierwszy raz w nowe zaciągał nawiązania. Wszakże była to rzecz trudna. Ciężkim zniszczeniem wycieńczona Polska, wyzywała cieniów Bolesława, rozdwojona, potrzebowała natchnienia jego dzielności. Władał bowiem nadwiślańską okolicą Masław, który w czasach powszechnych klęsk państwa, tostronną część jego od zniszczenia zasłonił i zabeśpieczył. Sąsiadując z pobrzeżami Baltyckiego morza przez wszystkie trudne dla Polski lata od 1035 do 1041 patrzał na wzrost dostatków pod swoim władaniem. Choć wielkie trakty i gościńce od zachodu idące, napaściami cudzoziemców skołatane były, a mianowicie główny od od Magdeburga, przez Łubno, Krosno, Międzyrzec, Poznań, Gdec, Gnie-

zno, Kruszwicę do Płocka idący, ciężko był zniszczony a przeto związek z zachodem przerwany, atoli bespieczne były drogi do Gdańska, koło brzega Julinu i innych miast nadmorskich. Te oto w Trzebuniu blisko Płocka znalezione pieniądze, mogą być tego dowodem, gdy niemało jest Heralda i Hardiknuta duńskoangielskich królów pieniędzy którzy właśnie w te lata od 1036 do 1042 panowali.

XXVI. A Masław od 1035 do 1041 r. rozkazując mnożnemu ludowi i schronicznym dostatkom, nie myślał ugiąć się wnukowi Bolesława, owszem w pole wystąpił i przywabił na ziemie mazowieckie ten ogień wojenny, który już południowe i zachodnie okolice przetrawił. Zaszła walna roku 1041 rozprawa. Niebrakło Masławowi dzielności, ludzi i dostatków, ale mu niedostawało ducha Bolesława wielkiego, który zwycięskiemi Kazimirza zastępy, a pierzchliwym lud pod jego naczelnictwem zostający uczynił. Pokonany Masław, zaprawiony do buntowniczych przedsięwzięć, szukał podźwignienia swego panowania, nie już w rozdwojonych przypadkiem sercach, lecz w niechętnych cudzoziemcach. Stąd, przyszło do nowéj wojny i nowéj walnéj bitwy, która w roku 1047 pod miastem Płockiem

zaszła, gdzie powtórnie i ostatecznie Masław pobity został. W bliskości tegoż właśnie miasta Płocka, w lat 777 to jest w roku 1824tym we wsi Trzebuniu znaleziono w garku znaczną liczbę pieniędzy kilka grzywien wynoszących, które za czasów Masława kursowały. Zwykle, w czasach wojennych przechowywano skarby i pieniądze, i wówczas za Masława, nie jeden mieszkaniec zakopywał wprzódy swe dostatki, nim grzebał zwłoki poległych ziomków, w przód krył w głębi ziemi swe zbiory, nim poszedł ginąć w boju. Nie jeden ziemią przysypany majątek, został od współczesnych nieznaleziony, współczesnym niewiadomy, a dalekie pokolenia, odwracając skiby pod któremi skarby poskładane zostały, różnym przypadkiem, niebez różnych uczuć wzruszenia, skarby te, dawnych klęsk i wielkości dowody, wydostają. Podobnym losem w roku 1824 w miesiącu czerwcu niedaleko Płocka wspomnione kilka grzywien rozmaitéj monety znalezione zostały, a w nich ostatnia wyraźna ich data, jest rok 1040. 1041, tak że mogły być w czasie wojen z Masławem w roku 1047, gdy do ostatnich pod Płockiem rozpraw przychodziło wziemię zakopane.

XXVII. Jasno tedy jest jakim sposobem ta moneta niedawno znaleziona, na Polskiéj ukazuje się ziemi; niemniéj może jasno wydaje się jakim sposobem blisko Płocka w ziemi ukrytą została. Wszakże w tym razie przemilczyć niemogę słusznych może trosków i nieprzyiemnéj wątpliwości, która osłabia z tego ostatniego wyjaśnienia wynikającą illuzją. Pobudza do tego niesam tylko wyżéj wspomniony kuficki Henryka pieniądz ale niemożność widzenia i rozpoznania wszystkich tysięcy sztuk z ziemi wygrzebanych, gdyż do 2000 ich tam być mogło, a niezdarzyło się ich widzić jak około 250, liczba w prawdzie dość znaczna, która zdolna była wykazać właściwy całego zbioru charakter, niemogła atoli zaspakajać w ścisłym oznaczeniu terminu ich zakopanie. Lecz i pomimo tego niedostatku, i na wspominany Henryka kuficki pieniądz niezważając, za datą zakopania znalezionych pieniędzy zbytecznie obstawać niemogę, bo wyznam że wiele niemieckich niedosyć ścisle oznaczone być mogą. Owe henrykowe pieniądze owe Brzecisława czeskiego, gdy niebawem drugi Brzecisław w Czechach panował, owych kilka sztuk niewyrozumianych, zostawują w tymże razie ciężką niepewność

Nie taką, którąby miała całego znalezionego zbioru charakter naruszać i nasze postrzeżenia osłabiać: ale taką, która napełnia obawą, czyli przy rozpoznaniu tego co się wyrozumieć niedało, czyli się nieznajduje jaka sztuka od roku 1041 od 1047 nieco późniéjsza? cokolwiek poźniéjsza, ponieważ i henrykowe i brzecisławowe i te niewyrozumiałe, nic innego być mogą, tylko XIgo, a najdaléjby samego początku XIIgo wieku. Wspomniałem, że nie tak łatwa w tym decyzja, ani sobie pochlebiam żebym do niéj trafił. Co mogłem, tegom dopełnił, resztę udolniéjszym i szczęśliwszym poszukiwaniom zostawiam.

NOTA. Wciągu drukowania pisma mojego, jeszczem dostał różne monety z trzebuńskich pieniędzy, które w dalszym objaśnieniu użyte zostaną. To też z lepszego objaśnienia powiedzić winienem że wspomnione w przypisku. na karaie 41 krzyżackie pieniądze między trzebuńskiemi nieznajdywały się.

OBJASNIENIE STARYCH PIENIĘDZY

blisko Płocka w 1824 roku w czerwcu w Trzebuniu znalezionych.

1. W poprzedniéj wiadomości we wstępie zastanawiałem się nad środkami zrozumienia starych monet wieku Xgo i XIgo z ich napisów i znaków, a w tym rozciągnąłem obserwacje od VIgo wieku, do wieku XIIIgo i XIV, nad zamiar, a może i nad potrzebę. Wstęp ten wynikał z poszukiwań, do podjęcia których, stały się pobudką i podnietą, w Trzebuniu wygrzebane monety. Są one jak widzieliśmy dość różnego rodzaju. Żeby je lepiéj pojąć, zniewolony byłem wszystkich prawie krajów Europejskich wieków średnich numizmatykę w całości objąć, z objętéj całości, porozróżniać i poszczególnić. To wciągnęło mnie w obserwacje, tak ogółowe, jak szczegółowe, których, po znajomych mnie, po wielkiéj części tu wspominanych dziełach nie znajdowałem, które się tedy mnie zdają być nowe, które znawcom w wielkiéj części niedostateczne i niedokładne a może i mylne wydać się mogą: ale że tymi obserwacjami przyszło mi najznamienitszych, o numizmaty-

ce wieków średnich pisarzów z różnych punktów zattakować, przez co, niektóre ciemne zagadki po prostu rozwiązane się być zdają. a zatym, z nimi, w następującym objaśnieniu nie mniéj, jak w poprzedniéj wiadomości i załączonym do niéj wstępie występuję. Ztąd, to objaśnienie. Trzebuńskich monet, jest nie samym jedynie katalogiem lub regestrem znalezionych pieniędzy, ale zawiera w sobie tu i owdzie przydane kryterja postrzeżeń stosownych do wspomnionych pieniędzy, oraz rozprawki, do których podnieciły pojedyńcze sztuki, albo usilność rozróżnienia pewnymi cechami pewnego owych pieniędzy oddziału. Objaśnienie to stało się niejako dość obszérnym traktatem szukającym środków do objaśnienia monet wieków średnich. Niewątpię że musiałem popaść w niemałe uchybienia, że z czasem nie od jednych z poszukiwanych i wskazanych zasad cofnąć się wypadnie, lecz w wątpliwych rzeczach zuchwalstwo popłaca. Występowali przedemną zuchwalcy, rozcinać te węzły gordyjskie, a gdy ich wszystkich cięciów znać niemogę, i ja także sam przez się mojim mieczem rozcinam. Z natury monet w Trzebuniu wynalezionych całe to objaśnienie na dwie części podziela się.

Pierwsza obéjmuje pieniądze wyspy anglosaxońskiéj. —

Druga obéjmuje pieniądze stałego lądu. Ale w téj drugiéj *jeden* oddział składają niemieckie tak monarsze, jak jego wassalów; *inny* składają wszystkie nie niemieckie, których niewielką ilość z wynalazku Trzebuńskiego dostrzegać się dało, oraz w *dodatku* niektóre inne objaśnienia i pieniądze Piastów aż do czasów groszów Wacławowskich, które to pieniądze Piastów Polskich, razem wszystkie wyrozumiewać, zmusił mnie, jak z poprzedniéj wiadomości widać, tenże sam Trzebuński wynalazek.

Pieniądze wyspy.

II. Lubo te pod Płockiem znalezione angielskie pieniądze, są z jednego jedynie stulecia, wszelako, ażeby je z pewnością rozpoznać, zniewolony byłem rozpoznać cały perjod anglosaxoński. Do tego posłużyło mi pismo Andrzeja Fountaine numismata anglosaxonica et anglodanica breviter illustrata, Oxoniæ e theatro Sheldoniano 1705, fol. które zamieszczone jest ad calcem Hickesiusza (czyli Wanleii) antiquæ literaturæ septentrionalis liber alter pp. 161 - 188 a mianowicie wysztychowa-

nych przytym dziesięć tablic, na których się 385 monet znajduje; posłużyły mi także te pod Płockiem znalezione, których blisko 100 a w nich kilkanaście znacznych odmian przed okiem miałem. Dzieło Joachima neueröfnetes Groschen Cabinet, fünftes Fach, 8vo dostarczyło wprawdzie niektórych szczególnych ciekawości, wszelako więcéj się nieostrożności a niżeli Fountaina dopuściło. Rozważając tedy do 500 różnych monet anglosaxońskich, nie znam dawniejszéj jak Adulfa króla Ostanglów 664, do 683 (Fountaine T. III Joachim englische nro 5) Różni się ona krzyżem popiersiem i legendami, albo od bliskich siebie albo od wszystkich innych anglosaxońskich; jest przez to podobniéjsza do monet merowingskich franków sobie współczesnych, a niżeli do innych późniéjszych anglosaxońskich. Takiż krzyż, takież popiersie, takaż legenda z victorią już u Theodeberta lub Klotarjusza, (jak to widać u le Blanca traitéhist. des monnayes de France p. 52. 62) a przeto ta moneta Adulfa, rzeczywiście jest Adulfa monetą. Ale dopiero około roku 700 dostrzegam pewniéjsze i zaraz liczniéjsze bicie pieniędzy śrebrnych.

III. Pierwsze te pieniądze, były więcéj niż czasów późniéjszych literami, perełka-

mi, zajęte. Na nich w legendzie imie króla i myncarza, a wśrodku pierwszeństwo trzyma monogramma z alfy i omegi Ⱥ i równoramienny krzyż. Na ich miejscu od 756 poczynają się pokazywać rozmaitsze stroje i cugi perełkowe, kwiatesowe, literowe, oraz popiersia w lewo wykręcone, zrazu niezgrabne, później tresowniejsze. (*)

(*) Przykłady wskazywanych od nas odmian widzieć można na dołączonéj do tego objaśnienia Tablicy I. Podkoniec dzieła swojego Fountaine załączył na Tablicy IX numismata incerta Z tych nro. 1. 2. są właśnie z tych lat pierwszych

nro 1. koło monogrammy alfy i omegi

✠ ꟾ IVDEICVR °

a na stronie odwrotnéj koło krzyża

✠ ꟾ VCIDEPRI

W tych obudwu legendach litery są też same, tylko inaczéj rozrucone a w poprzedniéj masz v zamiast w i znak skrócenia ° Z tych liter łatwo wyciągniesz *Swiedried cu: So.* to jest cuning Saxonów, który był ostatni z Ostsaxonskich panujący koło r: 746

Patrząc przytym na poboczny u Fountaina pieniądz, który on Syefriedowym być uznał, dostrzegam że w wyczytaniu legendy opuszczono litery *VI-I* legenda jest

✠ ꟾ VCFRDN I·I

a jakokolwiek jéj część znaczna składa nazwisko, być to może że na podobieństwo poprzednich ma pomącone litery. To przypu-

IV. Ta zmiana ważyła się i mięszała do połowy IXgo wieku, w którym to czasie, monogramma alfy i omégi (wnet po 870 roku) ustępuje całkiem, nazwisko myncarza (między 850 a 925) prawie nie pokazuje się w legendzie, i myncarskiéj legendy w tym przeciągu czasu niema: ale co dawniéj niesłychaną było rzadkością, jak np. na monecie Offy, Fountaine T. IX nro 9) zajmuje miéjsce środkowe, tak, że jest inscripcją (od 840 do 973); królewskie imie jak dawniéj w inscripcji rzadko umieszczone bywało, tak też nie często i daléj od połowy IXgo wieku — Wreszcie krzyż równoramienny a mianowicie mały w samym środku krzyżyk(*),

---

świrszy znajduję w niéj *Svinfrid* c. (cuning) który nad tymiż ostsaxonami od roku 693 do 700 panował. Ze szukam tak mięszanych liter, pobudką do tego są takie owych wieków zwyczaje, które podkoniec niniejszego pisma nadto jasno nam wystąpią żeby o nich powątpiewać można. Wreszcie w tym rozwięzywaniu, wypadki miewam niesłychanie łatwe i stosowne a to w tych razach w których po prostu z legendy jedną po drugiéj litere biorąc, żadnéj rozumnéj niezłożysz sylaby, jak to jest w przykładzie następującego przypisku.

(*) Między niezrozumiałemi numismatami u Fountaina Tab. IX. nro 3 znajduje się moneta

popiersie statecznie w lewo wykręcone, i przemilczenie miéjsca, były stałym owych pieniędzy charakterem: Z tym wszystkim od połowy IXgo wieku (od r. 866 871) nazwisko miéjsca obok monetaryusza może być iż w różnych przypadkach daje się dostrzegać: wszakże to zawsze (od 866 do 978) przez całe jeszcze stulecie jest rzadkością.(*)

---

na któréj po obu stronach jest jedynie tylko mały krzyżyk. W koło nich legendy są takie:

ᚼEERHAΣTXTEIRBOIT

ᚼEГEIIOIITAГVNDT

to jest. *eern(h) a s t x t e i r b o i t*

e e e m o h t a c v n d t

zdaje się że w obu żadna syllaba z nich powstająca sensu niema; i wymamiać się nieda. Weźmy to jak mięszaninę liter, a oto wpierwszéj jest *Eoshearitt rex Niorth.* Osbert król Northumbrii w latach 849 a 862, a wdrugiéj masz. *moneta Eccduth* litery na mynca-rza nazwisko pozostaiące, które w szyku zostawujemy ponieważ na monecie Bourgreda (od r. 8 2 panujące go) (Founta. Tab: III nro 11) podobnie tenl iszyk w literach *Iccdud* czyli *Eadeci* znajdujemy.

(*) Przed rokiem 871 i przed 866 wymienionego miéjsca niedostrzegam, Jeżeliby się to udowodniło że za Etelreda dawnego, mynearze pierwszy raz wymieniać miejsce poczęli toby się okazało że za następców tego Etelreda aż do Etelreda późniéjszego do 978 rzadko to

V. Koło roku 900, profil popiersia wykręca się w prawo. Są tedy czas jakiś (od 900 do 955) i w lewo i w prawo skierowane. Dopieroż gdy minęła połowa X. wieku zdecydowała sią taka przemiana, że popiersia w lewo obróconego podobno nieujrzy. Wszystkie odtąd popiersia są w prawo skręcone, a rzadko który pieniądz bez popiersia był bity: Za tym, ustępują im całkowicie krzyże. Na stronie odwrótnéj nastają (od 978) dwu liniowe, do samych brzegów rozciągnięte, albo środek całkowicie wypełniające, a dotego gałkami, księżycami i cugami przystrajane. Nazwisko myncarza przestaje składać inscripciją, a wracając (już od 925) do legend pobrzeżnych, z nazwiskiem miejsca, jedynie tylko legendę (od roku 973) składają. A wyrażenie miejsca, choć pojedyńczą literą, staje się nie odzowne tak iż (od 970) już niema w legendzie wymie-

praktykowano. A przed Etelredem późniéjszym naprzód na monecie Edwarda 925 przykłady wspomnionego miejsca dostrzegam. Jest atoli moneta świętopietrza w Eboraku w Yorku, bita. Nie była ona królewską tylko apostolską, i bitą była pewnie jeszcze przed Etelredem, ale jak na niéj żadnego imienia królewskiego ani myncarskiego niema, tak nie dziwnego że przy inscripcji *moneta Sti Petri* wypisana była *Eboracensis civitas*.

nionego nazwiska myncarza, bez wyrażenia wraz i miejsca.

VI. Po ustępie Duńczyków z Anglji (1042) różne nastają nowości, ukazują się całkowite figury, popiersie i twarz, obraca się en face i tę wnet (1066) odziedziczyli Normandowie(*). W tym całym przeciągu, znachodzić można niekiedy szczególne osobliwości, jako to, na monetach jednego z Etelredów rękę opatrzności, na monecie Edwarda wyznawcy i Harolda w inscripcji wyraz *pax*. Ale to są

(*) Ponieważ tedy Fountaina numismata incerta Tab. IX, nro. 6 jest moneta z inscripcią *Dorobernia civitas*, a na innéj stronie koło popiersia en face legenda *Luning moneta*, a zatym ta moneta, przez myncarza Luning dla miasta Canterbury za Edwarda wyznawcy lub w chwilach Harolda z anglosaxonów ostatniego, lub w jakim poruszeniu za Wilhelma normandzkiego bitą była. Włosi, Vignolius, a z niego Argelati de monetis Italiae Tom. I p. 3 Tab. II nro 20 przytaczają monetę papiezką Jana ze świętym Piotrem en face, sądząc że była bita w Lantwerii koło r. 872 za Jana VIII papieża, którego monogramma na monecie pomieszczone. Lecz rozsądniéj i jak należy rozumie tę monetę Floravantes, który w legandzie koło monogrammy papiezkiéj czyta Lantwerta imperatora, który był za papieża Jana IX koło roku 896, a zatym jest to pieniądz włoski, rzymski, a nie anglosaxonski.

już takie szczegóły, które nietyle już mogą wpływać na rozróżnienie pieniędzy do jakiego który króla należy. co mogą ogólniejsze wyżéj wyrażone charaktery, a zapomocą tych charakterów rozróżniać można monetę Edmundów, Etelredów, Edwardów, Haraldów, których po dwu i po kilku Anglja liczy.

Układając to wedle panowań w tablicę, będzie tak:

w wieku	VIII	IX	X	XI
monogramma	700 — 800	870		
krzyż maleńki	,, ,,	800 — 900	957	
krzyż dwuliniowy			978	1020 —
popiersia niema lub niebywa do			978	
popiersia w lewo	,. 756	800 — 900	955	
popiersia w prawo			900 —	1000 1042
popiersia en face i całe figury				1042
berło			978 —	1042
inskrypcja	,, ,,	,, 840 —	975	
legenda	700 —	800 850	925	1000 —
miejsce niewymi	700 —	800 — 900	970	
miejsce rzadko wspominane		865 —	978	
miejsce prawie koniecznie			978 —	1066

VII. Przeciwko temu z samego Fountaina, dwa, nietyle znaczne, co na pozór rażące zarzuty uczynić można. Pierwszy wynika z powodu monety (Tablica VIII) za monetę Edwina króla Northumbrii poczytanéj, który od roku 617 do 634 pa-

nował. Mały pośrodku krzyżyk na stronie odwrotnéj, a popiersie w prawą stronę na stronie głównej wykręcone, odnosi go do roku 955 i Fountaine (p. 180) słusznie powątpiewać się zdaje aby ! miał być Edwina. Jakoż niegodzi się na nim inszego czytać nazwiska, tylko *Edwiga*; który od roku 955 do 937 panował, jakożkolwiek inne jego pieniądze, inne mają wéjrzenie, i raczéj na dawniejszy są bite sposób. Tym zaś oczywiście jest to Edwig, że w legendzie wyraźnie jest *rex* Λ to jest Anglorum, a nie Northumbrii. Inny zarzut uczyniony być może prałacką monetą arcybiskupa Ceolnotha. (Tab. III nro 1. 2.) Naprzód, nie jestem przekonany czyli znam jakikolwiek, bądź w naturze, bądź w sztychu prawdziwy jakiego prałata angielskiego pieniądz: chociaż Fountaine zapewnia, że za czasów arcybiskupa Ceolnotha, erant tunc temporis (roku 831) Cantuariæ præla monetaria 7, quorum 4 pertinebant ad regem 2 ad archiepiscopum et unum ad abbatem (p. 174) Tymczasem na owych Ceolnotha monetach, który arcybiskupem 831 został, same tylko legendy, i w nich nazwisko miejsca, w środku niezwykła dla angielskich pieniędzy monogramma nazwiska

Chrystusa, na innym krzyż tak w końcach rozszczepany, jakto zaczęło bywać po Edwardzie wyznawcy, naostatek „ na tych monetach są popiersia enface co dopiero za Edwarda wyznawcy ukazało się. Słowem że wszystkie prawie charaktery stosówne do lat Edwarda wyznawcy 1042 do 1065 a żadnym sposobem do roku 831 arcybiskupowania owego Ceolnotha. Albo tedy inny to jaki jest z XIgo wieku arcybiskup, albo pod tym nazwiskiem co innego się kryje. Jakoż, jeśli legendę imienia i tytułu, za anagrammowaną poczytamy, znajdzie się w niéj król. Są zaś te legendy

nro 1) ✠ⵎEOLNO ᗡ⅄RⵎHINEP

nro 2) ✠ⵎVLNODA Rⵎ EPS

są tedy litery *æ c v l n o d a r g e w m* z których w numerze 2, żadna powtórzona nie jest, w numerze zaś pierwszym na miéjsce Λ S to jest *v*, *m*. są H I nadto litery E O powtórzone zostały, pewnie dla tego ażeby anagrammę imienia i tytułu zupełniéjszemi utworzyć. Te tak obliczone litery, gdy szykuję, znajduję w nich *Eadwcard recx anglorum* i do uzupełnienia tego, więcéj liter niepotrzeba, jak te, które są; a wszystkie charaktery monety czasowi tego króla od roku 1042 do 1065 zadosyć czynią.

Przeciwko takiemu rozwiązywaniu anagrammatów i liter mięszanych, spodziewam się że nikt nic niepowie, skoro wejrzy w to co się w dalszym wyjaśnieniu pod Płockiem znalezionych pieniędzy wyrozumiewa (*). Mięszanie liter na monetowych napisach praktykowane na stałym lądzie, było nie mniéj zwyczajem i ciekawością monety angielskiéj, a to nietylko za Edwarda wyznawcy ale i dawniéj jak tego przykłady przytoczyliśmy i późniéj przytoczyć przyjdzie. Jak zaś dawno to

(*) Przykłady dość oczywiste mieszanych w legendach liter, nietrudno znaleść u Fountaina, naprzykład na monecie Kanuta monetaryusza i miejsca, imie i nazwisko zamięszane. Tab. IV 14. 15. 16. 20; podobnież na monecie Etelreda T. I n. 16, podobnie jeszcze w imieniu i nazwisku myncarza i miejsca i razem w imieniu i tytule króla mięszanina na monetach Etelreda Tabl. I nro 17. 18. na piersi

ᛋE ᚦ⊏RON⊏I⊏ᚣИᛋOX

e h(d) e r on l i l a e o x zawiera litery do *Ethelred rex anoilor* na drugiéj

ᛋEDEL E I Mᛋ R ⊏⊏EOX

e d e l e a - n, r g l e o x zawiera litery z których złożysz *Edelred rex anglor:* tak iż wszystkie e, i oba l, wyszczególnione zostały inne litery raz wymienione do powtarzania służą. Na stronie odwrotnéj téj drugiéj monety jest *Eofwin monetarius Lundensis*

liter mieszanie w Anglji zjawić się mogło? o tym miejscowi badacze zadecydują(*).

VIII. Mając tedy te charaktery pieniędzy anglosaxońskich wskazane, uważamy że Joachim Groseh. kab. englische nro

(*) Tu jeszcze przypadek taki wydarza się za którym jednak do upadłego ubijać się niemyślę. Nieznam monet prałackich angielskich a oto u Fountaina Tab. IX znajdują się (oprócz powyższego fantastycznego Ceolnotha) wyraźnie dwa przykłady monety arcybiskupa Plegmunda, który arcybiskupował od roku 890. Legendy są:

nro 1) PLEGMVNDARCHIEP

nro 2) PLEGMVNDARCHIEPX

Jak dla samego monogrammowania godziło się literę skaleczyć, tak dla wyrażenia tego co się na pozor wyczytać dało w innéj ją postaci dostrzec. Tym sposobem staje się łatwo że za D. czytane jest, P. Co jeśli tak jest, tkwi w téj legendzie *Eadmund rex anglr.* anglorum. Niewchodzą w to litery CI ależ dla złożenia wyrazu anglorum w całéj Legendzie niedostawałoby. - - -

ΠLΠOU

tojest a, l, m, o, v, to wszystko może CI wgłowie inventora zastąpić miało. Wreszcie Edmudów pieniądze bywały dość niepoprawne, jak to widać (Founta Tab. V n. 17) w takim razie, w którym uderza nazwisko tegoż mynczarza jaki figuruje na monecie Plegmunda Tab. IX nro 2 *Eicmund.* — Co bądź jeżeli się mylę co do wyrozumienia téj Plegmunda monety, niech to służy za przykład

18 bardzo niefortunnie przyznaje Edwardowi dawniéjszemu, co jest wyznawcy; że tenże, nro 17 p. 371 nie dość trafnie z monogrammą alfy i omegi do króla Alfréda zaadresował się. Widzimy zaś że Fountaine, monety Edwardów wcale trafnie rozróżnił; pod Etelstanem (Tab. 11) chętniéj bym numer 22 Etelstanowi królowi Kentu przyznał, a niżeli nro 8; z monet Haroldowych, nielękał bym się te wszystkie na których na stronie odwrotnéj jest wyraz *pax* przyznać ostatniemu Haraldowi który w roku 1066 ostatni z anglosaxońskich na tronie się ukazał. Powody do tego mam następujące: że żaden pieniądz z tym wyrazem pax między wynalezionemi pod Płockiem duńsko angielskiemi haroldowemi, nieznajduje się; że na głowie korona podobna do téj jaka się na niektórych monetach Edwarda wyznawcy znajduje; że pax pojawiło się na monecie Edwarda wyznawcy, a właśnie jego moneta była płodna w inwencje i wzorem naśladowanym sta-

że w rozwiązywaniu mięszanin i anagrammatów, dziwne przypadki zjawiać się mogą, jak wzajem dziwne tworzyć koncepta a mynerze Cantorbery, zimienia królów i tytułu ich, mogli koncypować anagrammata dawniéjszych miéjscowych arcybiskupów jak to niezawodnie zimieniem Ceolnotha stało się, a może i zimieniem Plegmunda.

wała się; a właśnie Harald ostatni, wraz po Edwardzie panował, dawniéjszego zaś to jest duńsko angielskiego panowanie, było od Edwardowego odcięte panowaniem Hardikunta. Edmundów monetę rozróżniając Fountain Tab. V nro 1-6, 7-19, trafnie rozróżnił: lecz numera 20. 22. 23 niesłusznie przyznał Edmundowi bratu Etelstana. gdy właśnie z dawniéjszemi charakterami swymi lepiéj przystają Edmundowi męczennikowi. O numerach 24, 25 26, 27, jużeśmy wyżéj mówili. Naostatek z rózróżnieniem Etelredowych zdaje mi się być nienajszczęśliwszym Fountaine Niewidzę bowiem żadnych powodów dla czego moneta numerów 1 do 8 Tablicy I niema być Etelreda późniéjszego 978 do 1016, owszem, popiersie w prawo, legenda, krzyż dwu liniowy, wszystko to za późniéjszym mówi. Rzeczywiście odróżnienie Etelreda dawniéjszego od późniéjszego ze znanych dotąd pod ich imieniem monet jest cale trudne i niepewne, a z tych które u Fountaina są wysztychowane niema żadnych którebym mógł ośmielić się Etelredowi dawniéjszemu przyznać. Za monetę dawniéjszego Etelreda poczytałbym niektóre z tych co mają pośrodku mały krzyż ✠ i popiersie w koronie pro-

mienistéj(*) jak to widzieć można na tablicy naszéj II nro 1 lecz i zato ręczyć trudno: może być że Etelred dawniéjszy monety niebił. Nieumiejąc tedy rozróżnić wszystkie zarówno pod jednym Etelreda zatytułowaniem wszystkie z tym imieniem w Trzebuniu znalezione pieniądze umieszczamy mianowicie żeśmy żadnéj w tych wynalezionych, niedostrzegli sztuki; która by była królów pomiędzy dwóma Etelredemi panujących.

IX. *Etelred król Anglii.*

978. 1016.

1.) G. w środkowéj obwódce postać ślimaka(**) w koło ✠ÆDELREDE✠ÆNG LOR *Aedelrede ✠ anglor* czyli też Aedelred (r)ex anglor.

O. w środkowéj obwódce mały krzyż taki ✠ w koło ✠EOTHPE'B✠BEOB(czyli też Ð)PИ

Może być że w téj na odwrótnéj stronie legendzie że są litery imienia myncarza pomięszane, możebyć że miéjsca w nich wyrażonego niema. Może iż w głównéj

(*) U Fountaine wszystkie etelredowe z małym krzyżem mają na głównej stronie popiersie z berłem, a zatym to są Etelreda późniéjszego.

(**) Podobnie jak się znajduje na monetach Hardi Knuta znajdujących się na tablicy naszéj II nro 19, 20, 21, 22.

legendzie niebyło rex jak niema popiersia. Widać też że ten pieniądz Etelreda całkiem innym jest obyczajem uformowany od wszystkich innych Etelreda które następnie opisywać będziemy. Może być tedy że to jest moneta dawnéjszego Etelreda od roku 865 do 872 panującego.

Tab. II. nro. 3.

2) G. we środku w obwódce popiersie w profilu w lewo obrócone bez korony, z przepaską i berłem, w koło ✠ÆÐELRÆDREXANÆL◦4 *Aethelred rex anelorum.*

O. w środkowéj obwódce, ręka opatrzności, po bokach któréj ᾱ. ω. alfa i omego, z linijką i punktem pod wykrętasem zgóry po bokach ręki wiszącym i zagiętym, w koło ✠BVRNLIGEM ⁻OPINTO *Burlige monetarius Winto.* Wendower w Bukinghamshire, miasto mające parlamentarzy.

Ta moneta także téż bardzo wiele się różni od większéj liczby Etelredowych W niéj widać cechy dawniejszych czasów od Etelreda r. 978. a 1016. ponieważ profil popiersia w lewo obrócony, co odnosi przed lata 955 a nawet przed 900 ponieważ kołoręki opatrzności są litery alfa i omega z których monogramma jaśnia-

ła jeszcze koło r. 870, a zatym może ta jest moneta Etelreda dawniéjszego z lat 865 a 872. Lecz przeciw temu twardo mówią inne téj monety znamiona. Jest na niéj legenda myncarska która ustała koło 856, i odnowiła się dopiero 925; jest wniéj wymienione miéjsce, co zaledwie zdarzać się poczynało od 866, a nastało 978; jest w ręku popiersia berło czego niebyło przed 978 a zatym pieniądz ten jest koniecznie Etelreda późniéjszego 978, a 1016. Wszystkie też następne Etelredowe które następnie opiszemy, są bez żadnego wątpienia tego późniéjszego Etelreda monetą i żadnéj cechy którąby ich do czasów dawniéjszych odwoływała niemają.

3) G. w środkowéj w obwódce, popiersie w profilu na prawo, na głowie korona perełkami nastroszona, z przepaską w tyle zawiązaną, w koło ✠EDELRÆDRE XANGLO *Edelraed rex anglo.*

O. w obwódce na środku mały krzyż taki ✠ a w koło ✠ÆDELPERDM ̄OLV ND *Aedelwerd monetarius Lundensis.*

4) G. taka jak na poprzednim, w koło ✠EDELREDRÆXANG *Ethelred rex ang*

O. taka jaka na poprzednim, w koło ✠BRINTMERMOLVN *Brintmer monetarius Lundensis.*

5) G. taka jak na poprzednich, w o-
koło ✠ÆÐELRÆDRÆXANG

O. jak na poprzednich, około ✠ÆLFP
IMOL·VNEN. *Aelfwi monetarius Lun-
densis* (Aelfwine u Fountaina)

6) G. jak poprzednich, w koło ✠ED
ELREDREXANGLO'

O. jak poprzednich, w koło ✠EADP
ERDII·OLVND *Eawerd* (Edward) *mone-
tarius Lundensis.*

7) G. jak napowyższych, w koło ✠Æ
ÐEL·RÆDREXANGL·O·

O. jak napoprzednich, w koło ✠E N.
NODONLVNDENE *Enfnod on Lundene*

8) G. jak w powyższych, w koło ✠E
DELREDREXANGLO

O. jak w powyższych, w koło ✠:OS
GOTM⁻OEOFRPIC *Osgot monetarius
Eofrwicensis* Eborak dzis York.

9) G. jak na powyższych, w koło ✠Æ
ÐEL·RÆD REX·A·NGL

O. jak na poprzednich, w koło ✠·ÆL·
GNOÐONEAXEGSER *Aelenoth on Ea
xecser·* Execester w Devonshier.

10) G. jak na poprzednich, w koło
✠ÆÐELRÆDREXANGLO

O. jak na poprzednich, w koło ✠ÆL
FPERDON:LÆP:E: *Aelfwerd on Laew.e.*
Lewes czyli Lesva w Sussex.

11) G. jak wyżej tylko korona ob-

wódką zajęta, w koło ✠ÆÐELRÆD·R·EX ĀNGL·

O. jak w powyższym, w koło ✠ÆÐE L·PIⱭoNLIHRA *Aethelwig on Lihra*

12) G. jak w poprzednich tylko korona obwódką zajętą, w koło ✠ÆÐELRÆ DRE✠ĀNⱭLO

O. jak w powyższych, w koło ✠ODĀO NPINⱭEꞒTRE *Oda on Wincestre* w Winchester

13) G. jak w poprzednich z koroną przez obwódkę zajętą, w koło ✠ÆDELR ÆDREXĀNⱭLO

O jak w powyższych, w koło ✠ÆⱭF ꞒTĀNONPINⱭꞒR *Aecfstan on Winosr* Winchester.

14) G. jak na poprzednich, z koroną przez obwódkę zaciętą, w koło ✠EÐEL REDREXAN⊏

O. jak na poprzednich, w koło ✠PEN ꞒIⱭEMONPILTV *Wensige mon. Wiltu.* Wiltunensis, Wilton, dziś wioska, ale wysyła dwóch deputowanych do parlamentu, dawnego tedy znaczenia.

15) G. jak poprzednich z koroną przez obwódkę zaciętą, w koło ✠ÆÐELRÆDR EXĀN⊏

O. jak na poprzednich, w koło ✠ÆL·S NOÐONꞒⱭRBRI *Aelsnoth on Scrbri* Shrewsbury.

16) G. jak na poprzednich, z koroną podobnie zaciętą, w koło ✠ÆÐELRED REXANG

O. jak na poprzednich, w koło ✠·E Ð ESTANONBYDEO *Ethestan on Budeo*

17) G. we środku aż do brzegu dolnego popiersie w profilu w prawo w koronie nie mającej przepaski, w koło ✠ÆD ELRÆDREXA NGL° *Aethelraed rex anglo-*

O. Krzyż dwu liniowy równoramienny, dosięga samych brzegów, mając nakońcu ramieni po trzy księżyce wnowiu; w koło pomiędzy ramionami ✠LEOFRIC M'OLVND *Leofric monetarius Lundensis.*

18) G. jak poprzedniego, w koło ✠Æ ÐELRÆDREXA NGLO

O. jak w poprzednim, w koło ✠GOÐ MANMOLVND *Godman monetarius Lundensis.*

19) G. jak napoprzednich, w koło ✠ ÆÐELRÆDREXA NGLOr

O. jak na poprzednich, w koło ✠GOD PINEMOLVND *Godwine monetarius Lundensis.* Takiż u Fountaine num anglosax. nro 2.

20) G. jak w powyższym, w koło. . . . ELREDRE. . . . *Etelred rex anglor*

O. jak w powyższym, w koło ✠OÐ..

. . . . . OLVD (Jest exemplarz ułomkowy) *Oth. . . monetarium Lundensis... Tab. II. nro 2.*

21) G. jak w powyższych, w koło ✠ ÆÐELREDREXÆNGL· *Aethelred rex angl.*

O. jak w powyższych, w koło ✠MÆN NÆM'OEÆXE *Manna monetarius Eaxe* Execester, Exancester, Exonia, w Devonshire.

22) G. jak w poprzednich, w koło ✠ ÆÐELRÆDREXÆ·NGL

O. jak w poprzednich, w koło ✠C·Æ RL·Æ M'OEÆXE *Carla monetarius Eaxe* Execester.

23) G. jak poprzednich, w koło ✠Æ ÐELRÆDREXÆNG *Aethelred rex ang.*

O. jak poprzednich, w koło ✠⊙ΣBE RNM·⊙ÐEOD *Osbern monetarius Theod* Thetford w Norfolck parlamentowe, niegdyś biskupstwo.

24) G. jak na poprzednich, w koło ✠ÆÐELRÆDREXÆ NGLO

O. jak na poprzednich, w koło ✠ΣV MERLIDÆ·M'OEOFR *Sumerlida monetarius Eofr.* ma być Eoferwic dziś York. (Symerlethi jest u Fountaina)

25) G. jak na poprzednich, w koło ✠ÆÐEL·RÆDREXÆ NGL·O

O, jak na poprzednich, w koło ✠ΣV NVLFM'OEOFR *Sunulf monetarius Eofr* York,

26) G. jak w powyższych, w koło ✠ EÐELREDREX Æ NGL

O, Krzyż iak w powyższych tylko między jego ramionami naprzeciw są punkt i krzyżyk • ✠ w legendzie jest: ✠ΣVMRU ÐΛM⁻OEO *Sumruta monetarius Eo* Eoferwicensis York.

27) G. we środku aż do brzegu dolnego popiersie w profilu na prawo, w szyszaku i w zbroji, w koło ✠EÐELREDREX Λ NGL· *Aethelread rex angl.*

O. Krzyż dwu liniowy równoramienny dosięga samych brzegów, tak że na końcu ramion jego są po trzy księżyce w nowiu, z pod niego wyglądające rogi kwadratu, każdy przystrojony trzema gałkami w koło między ramionami krzyża ✠⊏OD RIC'MOLV NIN *Godric monetarius Lundinensis*

28) G. jak na poprzedzającym, w koło głowy ✠ÆÐELREDREXA NGL

O. jak na poprzedzających, w koło ✠ ⊏ETEL:M⁻OE:OFRI *Cetel monetarius Eofricensis* York.

29) G. jak na poprzednich, w koło głowy ✠ÆÐELREÐREXA NG

O. jak na poprzedzających, w koło ✠⊏OLGBIMMOEO· *Colgbim monetarius Eo.* York.

30) G. jak na poprzednich, w koło ✠ ÆÐELREDREXA NGL·

O. jak na poprzedzających, legenda ✠ÆLFPINEM⁀OOXNA *Alfwine monetarius Oxna* Oxoniae, Oxenford, Oxford,

Tab. II nro 5.

31) G. jak na poprzedzających, legenda ✠ÆÐELREDRE✠A NGLO *Aethelred rex anglo.*

O jak na poprzedzających, legenda ✠VN SPA⊏M'O⊐RO Ð *Vnswac monetarius Sgroth.* Salopia, Shrewsbury tak zwane miasto prowincji Shrops czyli Shropshiru

32) G. jak na poprzednich tylko na szyszaku mocno widać promienie korony w koło ✠ÆDELRÆDREXA NGLO *Aedelraed rex anglo.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠ÆÐ ELRI⊏M'OPÆRI N *Aethelric monetarius Waerinc.* Warington, Rigodunum miasteczko w Lankaster posyłające deputowanego do parlamentu, a przeto niegdyś znaczenie mające.

33) G. jak na poprzedzających tylko na szyszaku mocno widać promienistą ko-

ronę w koło ✠ÆÐELREDREXA NGL· *Aethelred rex angl.*

O. jak na poprzednich, legenda ✠ÆÐ ELPERDM'OLVND *Aethelwerd monetarius Lundensis.*

34) G. jak na poprzednim, w koło głowy ✠EDELRE□REXA NGLO

O. jak na poprzednim, w koło ✠□OD ᚢ.M⏢OL·V NDEN *Goda monetarius Lundensis.*

Tab. II. nro 4

35) G. jak na poprzedzających, w koło głowy ✠EDELREDREX·ᚢ NG *Edelred rex ang.*

O. w środkowej obwódce mały krzyż ✠ między którego ramionami cztery punkta, w koło XCIV⊥O⁻IIIEIII·⊏OI litery albo dogóry nogami przewrócone, albo ułomkowe tak: *dnulo ᵕmenidon* co tedy znaczy *Nodine monetarius Lundensis.*

36) G. we środku w obwódce popiersie w profilu w prawo, w koronie przepasanej z berłem, legenda w około ✠ÆÐIE L·REDREYATO *Aeth'elred rex anglo* T jest znak skrócenia.

O. we środku w obwódce krzyż równo ramienny dwu liniowy aż do obwodki, a między jego ramionami □RVX *crux*

w koło ✠ÐVR ⊼TΛNM⁻OEPC R *Thurstan monetarius Eofr* York.

37) G. jak w poprzednim tylko bez korony, legenda ✠ÆDELRÆDREXΛ. NGL O'X *Aedelraed rex anglorum.*

O. jak na poprzednim, w koło ✠O ⊼V LFM⁻OLVND *Osulf monetarius Lundensis.*

38) G. jak na poprzednich bez korony, w koło ✠ÆÐELRÆDREXΛ NGLO'V

O. jak na poprzednich, w koło ED⊼I ⊏EM⁻OLVND *Edsige monetarius Lundensis.*

Tab. II nro 6.

39) G. jak na poprzedzającym, bez korony, w koło ✠ÆÐELRÆDREXΛ.NG LO'X *Aedelraed rex anglorum.*

O. jak na poprzedzających, w koło ✠DYRHTMÆRM⁻OPIN *Dvrhtmaer* (tylko litery w tym nazwisku są niewyraźne tak że może jest OWI⋋H niedowyczytania) *monetarius Win.* Winchester.

40) G. jak na poprzednich bez korony, w około ✠ÆÐELRÆDREXΛ.NFL◦4 *Aethelraed rex anglorum.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠L VDΛM⁻OEΠXE⊏ *Luda monetarius Eaxec* Excester.

X. *Edmund król Anglji.*

1016. 1017.

Tabl. II nro 7.

1) G. w obwódce popiersie w profilu w prawo, na głowie korona z przepaską w tyle zawiązaną, w legendzie mocno pokrzywione i pomięszane ЩЭЦРИНДЛ +III OUΓΓ□X Może być że znaczą *A e n w n m e r l r m o g d d a x*, z czego wybrać można *Eadmund rex anglorum.* Że pieniądz ten jest bliski Aethelraeda czasów żadnej wątpliwości niepodpada ponieważ zupełnie takie sam jak Etelreda nro 3 (Tab. II n. 1.) główna strona jednostajna, i artysta téjże jest szkoły.

O. Krzyż dwu liniowy rownoramienny, dosięga samych brzegów, nakońcu jego ramion po trzy księżyce w nowiu; ramiona jego przecinają legendę i środkową obwódką która między tymi ramionami jest ku środkowi wygięta i w gałkę zwinięta legenda PIL PΣÓHIL□TC *Wil w s o nil ∞ c* T jest znak skrócenia, może tedy jest *Wilws on Linc ∞*, w Lincolnie. Ta odwrotna strona krzyżem swoim jest bliska Etelreda i Kanuta wyginają po cztery kroć srodkowę obwódką jest bliską Kanutowéj monety: kiedy więc Edmund w legendzie wyczytać się daje, Edmund

ten jest niedługo między Etelredem i Kanutem panujący.

Tab. II nro 8.

2) G. Popiersie w profilu w prawo, w przyłbicy w szatach, z punktem w tyle głowy, oparte jest o sam dolny brzeg, w koło głowy ✠DUVENI·DOIINDO✠ *d a v e m d o a n r o x*, Te litery tymsposobem czytane wydadzą nazwisko i tytuł *Eadmund rex anoo.* Do téj monety zewszystkim podobna znajduje się u Joachim. (Grosch kab. aenglische nro 11 pp. 358. 359) który koło takiéj saméj głowy legendę wyraził tak ✠DEDN✠OL'DRN✠I⊙ chcąc w tym jakieś niezrozumiałe Oldwina nazwisko czytać. Wszakże jeżeli w tym dadzą się rozpoznać litery *o e d v-a✠o l d r n x m* w nich wyciąga się toż samo co z powyższych *Eadmund rex anolo.* — Do téj też podobną znajduję w katalogu Griechisch und Römischen Müntzen, nummis solidis w r. 1746 8vo w Dreznie u Reinecka sprzedanego gabinetu p. CXLVII gdzie jest ✠I OEDN✠OLDP✠IO

O. Krzyż dwuliniony równoramienny, mający w końcach po trzy księżyce w nowiu, dopiéra aż do brzegów, a leży na środkowey obwodce do środka zupełnie tak jak na poprzednim między jego ramionami w łamanéj, jego ramionami przery-

wanéj, równie jak legenda HIIOIIYXII-D NИEO te litery wiernie odpowiadają tym które są na Oldwina monecie u Joachima (l.c. nro 11) którego narysował HIIID⊏ ONL·EO a zaś u Reinecka (p. CXLVII) ✠ IN DE ONL·EO tylko ich nieco mniéj.

XI. *Kanut król angielski.*

1016 do 1036

1) G. we środku w obwódce cztery-kroć do środka złamanéj, popiersie w profilu w prawo w koronie o trzech liliach, w koło ✠⊏NVTREXΛNGLO: *Cnut rex anglo.*

O. na obwódce cztery razy do środku i do gałeczek łamanéj leży krzyż dwuliniowy, równoramienny, którego ramiona do brzegów dochodzą mając nakońcu po trzy księżyce w nowiu, legenda ramionami poprzecinana ✠ÆLFPI ЯEOLVN *Aelfwine on Lunden.*

2) G. jak na poprzednim, w koło ✠ ⊏NVTREXΛNGLO

O. jak na poprzednim, w koło ✠ÆR DNODONVNDEI *Aerdnod on Lundene.*

3) G. jak na poprzednich, w koło ✠⊏ NVTREXANGLORVM

O. jak poprzednich, w koło ✠⊏ODΣ ΣΛNONLVND *Godssan on Lundene*

4) G. jak na poprzedzającym, w koło ✠CNVTREXANLORVII *Cnut rev anlorum.*

O. jak na poprzedzającym PVLFPI NE ONLVND✠ *Wulfwine on Lunden.*

5) G. jak w poprzedzających, w koło ✠CNVTREXANGLORV.

O. jak w poprzedzających EODERE MOLV N *Eodere monetarius, Lundensis*

6) G. jak na powyższych, w koło ✠·CNVTREXANGLORI

O. jak na wyższych, w koło LPOLF MOEO....I *Lwolf monetarius Eofric.* Eofrwic, York.

Tab. II *nro* 10.

7) G. jak w powyższych, w koło ✠C NVTREXANGLO:

O. jak w powyższych, w około ✠ET S: TAN·ONNERE: *Etelstan on Nere.*

8) G. jak w powyższych, tylko głowa bez korony gładko pokryta z przepaską, w koło ✠CNVTREXANGLORVM

O. jak w poprzedzających ✠LEOFE AR:ONNERE: *Leofear on Nere*

Tab. II *nro* 11

9) G. popiersie w profilu na prawo w przyłbicy i zbroji z berłem aż do brzegu dolnego w koło głowy po dwu wytartych literach RE✠XNVD. *Rex Cnud.*

O. Krzyż dwuliniowy równoramienny aż do brzegów, w jego środku gałka a między ramionami ozdoby nakształt linji z gałeczkami, legenda ramionami przecinana ✠IDVLCE: MOLINC *Rulce no Lincoln.*

10) G. we środku popiersie w profilu w prawo, o brzeg dolny oparte, w przyłbicy z przewiązką w tył w szatach z berłem, w koło głowy RCX+I NHCHLI *Rex angl. Cnut.*

O. w środku obwódkę wypełnia krzyż dwulinjowy, równoramienny, w koło ✠D RVHNAN NONLV *Druhnan on Lundene.*

11) G. jak na poprzepzającym w koło głowy TRECX✠CNV *Cnut rex.*

O. jak na poprzedzających, w koło ✠IDVNSCIEONLW *Runsgie on Lundene.*

12) G. jak na poprzedzających, w koło głowy ·TRC✠✠CNV *Cnut rex.*

O. jak na poprzedzających, w koło ✠ ALFPARDONLVND *Aleward on Lundene.*

13) G. jak na poprzedzających, w koło głowy ·R·ECX.· ✠CNVT *Cnut rex.*

O. jak na poprzedzających, w koło ✠ EADPOLDOHLVND *Eadwold on Lundene.*

14) G. jak na poprzedzających, w koło głowy REXAHCNVT: *Rex an Cnut,*

O. jak poprzednich, w koło ✠BRVIT PINEONLVN: *Brvitwine on Lundene*,

15) G. jak na poprzednich, w koło głowy TREX✠⊏NV *Cnut rex.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠LEO FPINEONLIN⊏: *Leofwine on Lincolne*

16) G. jak na poprzedni w koło głowy TR⊏⊏X✠⊏NV *Cnut rev*

O. jak na poprzednich, w koło ✠R⅂V LOSON⊏IN⊏·· *Rzulos on Lincolne.*

17) G. jak na poprzednich, w koło głowy ·RE⊏X··✠⊏HVT *Cnut Rex.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠⊏O LRIMON⊏LIN⊏O *Colrim on Lincolne*

Tab. II. nro. 12.

18) G. jak napoprzednich, w koło głowy TREX✠⊏NVT *Cnut rex*

O. jak na poprzednich, w koło ✠PE DLOSON⊏LIO⊏O *Wedlos on Lincolne*

19) G. jak w poprzednich, w koło głowy RE⊏X··✠⊏NVT *Cnut recx*

O. jak na poprzednich, w koło ✠ET SIBEOHHDOFR *Etsibe on Ndofr* Andover w Southampton.

20) G. jak na poprzednich, w koło głowy ...⊏X.·✠⊏NVT *Cnut recx*

O. jak na poprzednich, w koło)VLF ONSTA ....*dulf on Stanton* dziś wioska w krajinie Lincoln — Exemplarz tego pieniążka widziany tylko w odciętéj połowie.

Tab. II nro 13.

21) G. we środku popiersie w profilu w prawo o brzeg dolny oparte, w przyłbicy z przewiązką w tył, w szatach, zbełem, w koło głowy ✠⊏NVTREX✠I *Cnut rex.*

O. we środku obwódkę wypełnia krzyż dwu liniowy równoramienny, na którym leży czwororożnik gałkami między krzyżowemi ramionami zakończony, w koło ✠VLEFLETIONLVDI: *Ulefleti on Ludi* Lnndin.

22) G. we środku z obwódki występuje popiersie do brzegu dolnego, w profilu na prawo, w kołpaku i szatach z bełem, koło głowy R'EX·A·N·✠⊏NVT *Cnut rex angl.*

O. we środku obwódkę napełnia krzyż dwulinjowy równoramienny, w jego środi między ramionami gałki w kółkach w koło ✠ETSI⊏.E:ONLVN.DE: *Etsige on Lunden.*

23) G. taka jak na poprzedniego, w koło głowy TREFXA✠L·NV *Cnut recx a.*

O. jak na poprzedniem, w koło ✠LE OFPINEONLVN: *Leofwine on Lun.*

24) G. tak jak poprzedniem, w koło głowy ⊏NVTA✠I L:NI *Cnut a ✠ glni* (angli)

O. jak poprzedzającego, w koło FILF OEDI:NONLVN: *Filfoedin on Lunden.*

25) G. jak na poprzednich, w koło głowy R·E⊏XA:✠⊏NVT *Cnut recx a*.

O. jak na poprzednich, w koło ✠ÆL FPERDON⊏AND *Aelfwerd on Cand.* Cantuairæ, Centwaraturig.

26) G. jak poprzednich w koło głowy A N⊏L·O✠⊏NVTR *Cnut r. anglo*.

O. jak poprzednich, w koło ✠ÆLFR EDON⊏ANTPA *Aelfred on Cantwarie. Tab. II nro* 14

27) G. jak w poprzednich, w koło głowy RE⊏XA✠⊏NVT *Cnut recx a.*

O. jak w poprzednich, około ✠I:LTЧƎ NIIЧNDJƎR *Foltwene(c)andaeer.* Te odwrócone i tak pomięszane litery, składają wyraży takie jakie są na poprzednim *Aelfred on Cantwe.* Cantuariæ

28) G. jak na poprzednich, w koło głowy REXA·E⊏NVT *Cnut rex a.*

O. jak na poprzednich, w koło ΛΣ L⅄⊏ONLIN⊏OLE *Aslac on Lincole* znajduje się u Fountaine num. anglosax. nro. 7

29) G. jak na poprzednich, w koło głowy REXA N⊏✠⊏✠⊏NVT:

O. jak na poprzednich, w koło ✠Æ⊏E L·MÆRONL·IN⊏ *Aegelmaer on Lincoln.*

30) G. jak na poprzednich w koło głowy TR,E⊏XA·✠⊏NV *Cnut recx a.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠LIFI N⊏ONL·IN⊏O·· *Lifinc on Lincoln.*

31) G. jak na poprzednich, w koło głowy TREꟾX:✠ꟾNV *Cnut recx.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠LEO FPINEONLEII *Leofwine on Lencoln*

32) G. jak napowyższych, w koło głowy ✠ꟾNVTRExxX: *Cnut rex*

O. jak na poprzedzających, w koło ✠ PVꟾTꟳNONEꟾXEZ*W*...*tean on Ecxes* Excester.

33) G. jak na poprzednich w koło głowy REꟾXꟳ:✠ꟾNVT *Cnut recx a.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠ÐV RVLFONSTꟳN: *Thurulf on Stan.* Stamford w Lincolnshire

34) G. jak na poprzednich, w koło głowy REꟾXꟳN✠ꟾNVT *Cnut rex an.*

O jak na poprzednich, w koło ✠MOR ·'LFONSTꟳNF *Moralf on Stanf* Stamford.

35) G. jak na poprzednich, w koło głowy REꟾX·.·✠ꟾNVT *Cnut recx*

O. jak na poprzednich, w koło ✠S'ꟾV LMONETꟾEST *S'cul monetarius Cest* Chester, Cestria.

36) jak na poprzednich w koło głowy REꟾXꟳ:✠ꟾNVT *Cnut recx a.*

O. jak na powyższych, w koło ✠ꟴU FRIꟾONRVNEN: *Aelfric on Runen*; czy nie jest to miasto Rumney, Romney, Rumnea, które do parlamentu należy.

37) G. jak na poprzedzających w koło

głowy RE⊏XΛN✠⊏NVT *Cnut recx an.*

O. jak napoprzednich, w koło ✠LEO FPINEONHΛM *Leofwine on Ham* Hampton, dziś Southampton (czy też Northampton?)

38) jak poprzednich, w koło głowy R·EXΛN✠⊏NVT *Cnut rex an.*

O. jak poprzednich, w koło ✠⊏·ODP INE:ONSERE *Godwine on Sere.*

39) G. jak poprzednich w koło głowy RE⊏XΠ:I·IΓ✠⊏NVMNI ma to być *Cnut recx anglorum.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠IOL TVƎNƎIꟻ·IꟻΣƎꟻ tak pomięszane litery imienia myncarza i nazwiska miejsca

Tab. V nro 3

40) G. jak poprzednich, w koło głowy EXΛN⊏✠⊏NVTR *Cnut rex ang.*

O: przez środek między linjami XI⊏ ⊙II⊙✠ nad tymnapisem w górę i w dół podwójne linje w konus złożone z krzyżykiem na brzeżu w spojeniu, w koło napis pobrzeżny od góry ·OIIO✠:I7⊐ od dołu OIIT✠ONO.

XII. *Harald król Anglii.*

1036 do 1040.

1) G. w środku popiersie w profilu w prawo o brzeg dolny oparte, w szyszaku

w zbroji, z berłem, w koło głowy IDRE✠ ✠N·Λ·PO *Haroid rex.*

O. krzyż dwulinjowy, równoramienny do samych brzegów, w środku gałka a między ramionami ozdoby nakształt lilji z gałkami, i w koło napis ✠ΛOLᄀPIИOIIL IINKL *Aolgwin on Liinkl* Lincoln.

2) G. jak na poprzednim, w koło głowy LDIIIYI-I-HARO *Harold.*...

O. jak na poprzednim, w koło ✠PV: LBODHOLIN *Wulbeod no Lin.* Lincoln.

Tab. II nro 15.

3) G. jak na poprzednim, w koło głowy LDRE·HAIRO: *Hajrold rex*

O. jak na poprzednim, w koło ✠LIF HCᄀONOᄀXE *Lifincc on ocxe* Excester, Exon·

Tab. II nro 16.

4) G. we środku popiersie w profilu w prawo, do brzegu dolnego dochodzi, w szyszaku przewiązanym w tył, w szatach; w koło głowy LDREX✠HΛRO *Harold rex*

O· we środku, koło gałki na dwóch kółkach, cztery jajowate, w jajowatych obwódkach bulki w krzyż ułożone, w koło ICI·TEL·ONᄀENTR *Catel on Centr.* Cantorbury.

5) G. jak na poprzednim, w koło ✠ᄀ ODPINEONSERE *Godwine on Sere*

6) G. jak na poprzednich, w koło głowy LDREX✠HARO *Harold rex*

O. jak na poprzednich, w koło ✠ᗡO L·DSXANONPILT *Goldsxan on Wilt* Wilton.

XIII. *Hardiknut król Anglji.*

1040 do 1042.

Tab. II nro 17.

1) G. w środku popiersie oparte na brzegu u dołu, w profilu w prawo w koronie, w koło głowy ✠HARÐECNVTREX *Harthecnut rex.*

O. krzyż dwulinjowy, równoramienny na końcu jego ramion po trzy księżyce w koło między ramionami ✠·A·LFPIN·EONL *Alfwine on L.* Lunden, jak widać z porównania z Kanutowym 1.)

2) G. popiersie oparte na brzegu u dołu w profilu w prawo, w szyszaku w zbroji i z berłem, w koło głowy ✠HARÐI:CNV *Harthiknut.*

O. krzyż dwu linjowy, równoramienny, aż do brzegów, we środku gałka w kółku a między ramionami ozdoby nakształt lilii z gałkami i napis w koło ✠AL·PAR:DONLVDI *Alward on Ludi* Lunden.

3) G. popiersie w profilu, w prawo w szyszaku przewiązanym w tył i wsza-

cie, o dolny brzeg oparte, w koło głowy CNVTR✠H·RD *H·rdcnut r.*

O. we środku, koło gałki na dwóch kółkach, cztery jajowate, w jajowatych obwodach bulki, w krzyż ułożone, w koło ✠ EDPOLDONLVHDE *Edwold on Lunden.*

4) G. jak na poprzedzającym, w koło głowy ✠NAR∂EC∩VT *Harthe cnut.*

O. jak na poprzednim, w koło ✠O∂∂ EN⊂ROLVDENNE *Otten crolu denne* nieco pomięszane litery tak się czytać dają *Throcthe on Lundene.*

Tab. II *nro* 18.

5) G. jak na poprzednich, w koło głowy HAR∂EC∩VT *Harlhecnut.*

O: jak na poprzednich w koło ✠BRA EMONVIBER *Brae monetarius Wiber.* Wiborg w Jutlandii, Jest ten pieniądz bity w Danji za tym mówi monetarius, którego imie Brahe cale nie angielskiego ale jest brzmienia duńskiego. W Wiborgu rzeczywiście potym bito monetę wyrażając miéjsce Wiberga. (Joach. Grosch kab dänische nr. 13) Joachim licząc duńskie pieniądze policzył do nich te które były w Anglji bite: w York nro 1 w Lincoln nro 3, w Andower nro 6 (*) Przytacza też nro

(*) Sweno ojciec Kanuta wielkiego Duński król często najeżdżał Anglją. W jednym z pierwszych najazdów wespół z Olawem Norweg-

2 Kanutowy pieniążek przyznając go niebez słusznéj trwogi Kanutowi wielkiemu (p. 304. 305) wszakże bespieczniéj go zostawić Kanutowi IV. a może i Kanutowi V. bo mała postać i oręż w ręku popiersia, i odwrócenie popiersia na lewą stronę,

---

skim dopełnionym 993 r. Sweyn and Olave agreed to the terms and peaceably took up thier quarters at Southampton, where the sum of sixteenthous and pounds was paid them. Olave even made ajourney to Andover, where Ethelred resident, i tam wszedł w układy i umowy (Hume hist. of Engl. Lond. 1762 4to p. 94) Ethelred miał się opłacać i Sweno zostawił w téj okolicy wojsko i wymagał i wybierał Danegelt, i popierał go wielokrotnym rabunkiem w téjże Andover okolicy, w całym Hamptshirze tak jak poinnych miéjscach swe żądania. Andover nieraz w jego ręku było, naostatek roku 1013 na chwilę królem całej Anglji został torując drogę jéj zupełniejszéj zdobyczy dla ojca swojego. Były tedy różne czasy w których w Andower gdzie i potym mennica królów Angielskich była (wyżéj Kanuta 18) Sweno swoję monetę mógł bić, tę którą Joachim nro 6 ogłosił. Ale to jest w Anglji bita angielska, tak jak wszystkie Kanuta wielkiego. Podobnież Swenona jest moneta którą widzę u Fontaina numis. anglosax. incerta nro 5 na któréj na jednéj stronie wkoło popiersia jest *Swefne regis Daniae moneta* na drugiéj taż sama legenda a w inscripcii *Drurcits* ze znakami skrócenia co znaczy Derobernia, Derovernia tak po łacinie zwana Cen-

koniecznie ten pieniądz do nowszych czasów odnosi. Gdy tedy u Joachima nieznajdują duńskiéj dawniejszéj monety wymienionéj, zdaje się przeto że ten pieniążek Hardiknuta w Wiborgu przez Brahego bity jest jeden z najpierwszych duńskich.

---

twaraturig, Cantuaria ciuctas. — Z tego powodu monety Swenona, niech mi wolno będzie jeszcze zwrócić uwagę na pieniądz który Joachim z innemi za Szwecki poczytał (Grosch kab. schwedische nro 3. Na nim popiersie do środkowej obwódki przyciśnione (tylko w lewo odwrócone) z berłem na stronie odwrótnej, krzyż środkową obwódkę rozpierający, tudzież między jego ramionami *Crux*, czynią go niezmiernie podobnym do téj monety Swenona która w Andower bita była. Tymczasem w legendzie Ulnas rex Sueno: nie widzę wcale Szwedów Swec. Sued? ale zgadzając się na imie Olawa, widzę jeszcze wyraźniej nazwisko Sueno. Niebyłżeby to pomnik wspólnej Olawa ze Swenonem do Anglji wyprawy? Olaw był poganinem, dopiero w Anglji miał się stać chrześciaństwu przychylnym. Z tym wszystkim znaki chrześciańskie nie od królów zalażały tylko od tego że Anglja była chrześciańska tudzież od zwykłego wnéj bicia monet sposobu. Tylko jeszcze w takim razie ukazuje się osobliwość, tojest legenda: *in nomine domini amen* która na tym pieniądzu tak jest osobliwa jak nazwiska Swenona i Olawa. — Takim jeszcze jest pieniądz między irlandzkie od Joachima (Grosch kab. englische n. 8) poczytany, to jest pieniądz Olawa i Swenona w którym w legendzie

Tab. V nro 4

6) G. popiersie w profilu, w prawo w szyszaku przewiązanym w tył i w zbroji o dolny brzeg oparte, w koło głowy ✠NTR ÐEC∩VT *Harthe Cnut.*

O. krzyż dwulinjowy, równoramienny, na końcu jego ramion po trzy księżyce, między ramionami na przemian cztery punkta lub księżyc z punktem, w koło między ramionami ✠BRAEMOVPIBE *Brae monetarius Uwibe* Wiborg w Jutlandii jak poprzedni równa osobliwość.

Tab. II uro 19.

7) G. w środkowéj obwódce znak gałązka w ślimaka zakręcona, w koło ✠HA RÐAC∩VTREX *Hertha knut rex*

O. w środkowéj obwódce wystają ku środkowi cztery ręki i tworzą niejaki krzyż, w koło ✠OSVARDONLVNDI *Osward on Lundine.*

OLAFREXAONZTUNE

olafrexaonstune znajduje się *Olaf Sueno rex a. n. t.* anglor. norvegor. danor. A ponieważ tak te pieniążki rozumiam a zatym wątpię otym, ażeby Anuuda od Joachima (Grosch kab. schwezische n. 4) za Szwedzki ogłoszony, miał być Szwedzkim a nie angielskim, chociaż monetariusza imię Thormodon jest całe Skandinawskie, i miejsca bicia Sihtu nie rozumiem. Pieniądz ten bity pod koniec panowania Kanuta wielkiego, jest monetą Kanuta?

8) G. jak poprzedniego.

O. jak na podrzednim, w koło ✠ALF PINEONFVNI *Alfuine on Luni* Lundine.

Tab. II *nro* 20

9) jak na popraednim w koło. ✠⊏N OENR⊏I·BF⊏TNVI:I *cnoenratrlathv ii* litery tak są pomięszane, a w nich *Hartiknut re. anilo.*

O. jak na poprzednim w koło ✠·.I⊐-ƎIOI⊓ƎƎ⊐⊤TИVIИ litery niektóre na wspak *icthlormebcatnvon.* Ponieważ w tych rozruconych literach niełatwo znaleść jakiego innego miasta prócz Cantorbury ponieważ także mieliśmy przykład mięszanych liter w legendach, monetariuszów tego miasta, (wyżéj Kanuta 26) a zatym w téj mięszaninie znajduję już znanego monetariusza Cantorberskiego Catela (wyżéj Haralda 4) tak: *Cathil mon. Centrbvri.*

Tab. II *nro* 21.

10) G. jak na poprzednich, w koło ✠ IIVNT⊏⊏·BI⊏RNEON⊏ *ituhialrtarn eonc* też same litery co na poprzednim tylko wstecz wypisane, a zatym toż samo jest co na tamtym *Hartiknut re. anilo.*

O. jak na poprzednich, w koło ✠NI⊏ VNT⊏ÉB⊏⊓IOI⊂VI·.· *nircvntaebcmr olthvi* z przydatkiem jednéj, też same litery co na poprzedzającym, tylko nie odwracane na wspak, a zatym w nich toż sa-

monety, którego każde ramie zakończone trzema księżycami, w koło IXIRIXI8ИIIII IIIƆIOƆI

Z całéj postaci i stempla jest anglosaxonskie, z kształtu bujnego widocznie czasów Etelreda.

Tab. II *nro* 23.

2) G. w środkowéj obwódce, do obwódki przyczepione cztery wieńce których dosięgają ramiona środkowego krzyża, w koło ЕIIOIIГ.И IIVIIƆI·IƆИ.·.

O. przez środek między linjami od brzegu do brzegu ILИIIOIƆ w koło legenda brzeżna u góry VГIIIOIƆ: u dołu ·IƆ·Г.HIƆГ

Z postaci kilku liter zdaje się że liczony być powinien do monety wysep, wreszcie niezwyczajny iego skład lubo inscriptie przez środek na angielskich są praktykowane, blaszka bardzo cienka.

Tyle tedy z trzebuńskiego wynalazku miałem monet anglosaxońskich i duńsko-angielskich które w ciągu czterech panowań Etelreda, Kanuta, Haralda, Hardiknuta, dowodzą że w wielkiéj ilości pieniądze w Anglji bito. Jeżeli Fountain wielką liczbę miéjsc mennicznych i myncarzy wymienił, ztych trzebuńskich jeszcze innych miéjsc 15 a myncarzów 81 doliczyć

w Londinie, tak jak był na innéj tegoż Hardiknuta monecie.

XIV. *Sitrik król Dublinu.*

od 989 do 1029

Tab. II *nro* 9

G. Popiersie w profilu w prawo, z koroną (taką jak Ethelred w tychże czasach) w szatach, oparte na dolnym brzegu, w koło głowy ✠SIEITDRE✠D⅄FNO *Sieitro rex Duflnu* Sietric rex Duflinorum.

O. krzyż dwuliniowy równoramienny aż do brzegów; nakońcu jego ramion po trzy księżyce w nowiu, przerywają legendę w któréj litery są na wspak odwrócone ⅃OƎƎOIПƎH---OIC *loedoiaeh ---oig* - a przytym litery te są pomieszane. — Joachim (Grosch. kab. englische nro 9. 10) i Fountaine (numis. anglosax nro 1. 2. p. 180) przytaczają po dwa Sietrika pieniądze lecz ich legendy strony odwrotnéj wcale ztą związku nie mają.

Tab. V *nro* 5

1) G. popiersie w profilu w prawo wykręconym, w koło głowy znaki czyli litery bądź powiązane bądź pokruszone i połamane ✠N:K:OIL·IIZVI✠oo

O. krzyż dwuliniowy aż do brzegów

mo co w tamtych tak: *Cathil mon. Centorbvri*(*)

Tab. II *nro* 22

11) G, jak na poprzednich, w koło ✠ DOPCCLON:LV MEOORAHI: *x t h o w c c t o n . l u n r e o o r a n i* te porozrucana litery mają w sobie *Harthicnut recs onolor.* anglorum. Że jedną i drugą literę zdajemy się w tym wyczytywaniu odmieniać, nikogo to nie zadziwi, jeśli zważy nato, że artysta mięszający litery a sensu w pomięszanych niemając, bardzo łatwo w omyłki popadał, ile że już do takich omyłek i przemian litery za litery nie mała skłonność była: Wszakże te ostatnie cztery Hardiknuta pieniążki, wyraźny i erigmatyczne jedne drugie wspierają i objaśniają, a omyłki prostują.

O. jak na poprzednich, w koło ✠AL FPARDONCNDIE: *Alfward on Lundie*

(*) Jest to rzecz do uwagi że u Joachima wyobrażony pieniądz Hardiknuta (Grosch hab. englische nro 32) ma odwrótną legendę mięszaną, w której musiały być litery takie

H.VECNONBORT

(a nie takie jak czyta Joachim bo jeżeliby miało być L a nie C byłoby E a nie E) a skoro takie były w nich *H'o on Contrbur* — Podobnie pod nrem 34 u tegoż Joachima

BRVNNSTANONCoTE

jest; *Sanion on Centrbv.*

możemy, tak iż na liczbie 43 miéjsc mynnicznych z Fountaina i trzebuńskiego wynalazku, naliczonych rozmaitych monetarjuszów imion 139, w tym sposobie iż między trzebuńskiemi, zaledwie Elfwin i Godwin w Londynie; Sumerlida w York, są tacy, których Fountain w spomniał, wreszcie wszystko, inni. W Londynie gdzie najwięcéj bito pieniędzy liczymy nazwisk myncarskich 40 w York 17 w Kantorbery 8 w Excester 7, w Linkoln 12. Ale w Linkoln zdaje się więcej za czasów Duńskich ruszały się mennice, niż w inne lata. Za czasów Duńskich pewnie wiele mennic bić ustało: za to, jak w Jutlandii w Wibergu, tak podobnie i w saméj Angji, mogły inne choć czasowo otwierać się. Jakoż Duńsko Angielskie mennice, Nere, Sere, (a u Fountaina) Meo, Cph, Jirat.w, trudne są do odgadnięcia, jakieby miéjsce oznaczały. Co bądź we 20 miejscach mennice ruszały się za Etelreda, ażeby opłacać kontrybucje Duńczykom; we 20 miéjscach za Kanuta. ażeby było czym opłacać podatki królom Duńskim; a przeszło 100 (55. 52.) myncarzy uwieczniło swoje imie, aby udowodnić pieniężne owego wieku nieszczęśliwej Anglji czasy. A to co tu mówimy działo się jedynie za

czasów czterech wyżej w spomnionych panowań, za których krajiny polskiego panowania, więcéj niż którą inną, monetą angielską zasypywane były(*).

Pieniądze stałego lądu

Niemieckie.

XV. Do niemieckich równie niedostateczną pomoc w dziełach miałem. Nieprzytaczam tu próżnych poszukiwań po różnych niemieckich numismatycznych dziełach, które nic więcéj nie nauczyły, nadto, co proste pieniądze wieków średnich patrzenie nauczyć może. Joachim, Boehme i Harzheim, będzie cała summa dzieł, które przytoczyć przyjdzie.

(*) Winienem tu ostrzec że co mówiłem o anglosaxońskich monetach to jedynie o śrebrnych. Złotych podobno że niebyło. O miedziannéj któréj przykład na Tab. 1 nro 12. 13. załączyłem, nic mi mówić nie przyszło.

Bili w Niemczech pieniądze sami królowie, którzy cesarzami zostali. Bili monetę po różnych miastach swojich albo rezydencjash, które były bardzo liczne, ponieważ królowie niemieccy wcale koczownicze życie wiedli, tu i owdzie przejeżdżając się niejaki czas zatrzymywali się. Bywały tedy mennice po wielkich miastach, po małych i po większych dworach. Chociaż na różnych pieniądzach miejsce mynnic wyrażono, wypada mieć wzgląd na cesarzy nie na mynnice, a zatym nie podług miejsc, ale podług następstwa cesarzy rozkładamy, bo też wielu sztuk niepopobnaby oznaczyć miejsce, gdy na wielkiéj części miejsca mynnicy niepośledzi. Lecz bili też już w Xtym wieku pieniądze dukowie i prałaci: z ich tedy pieniędzy tworzy się inny od królewsko-cesarskich pieniędzy oddział, który zdaje się powstaje nietylko przez uzyskanie przywileju, ale przez uzurpowanie mennic monarszych. Skoro bowiem arcybiskupi kolońscy pieniądze bić poczęli, już niewidzimy w monarszych mennicach Kolonii i Andernach bitéj monarszéj monety, widzimy tylko arcybiskupią. Podobnie, skoro arcybiskup moguncki bić pieniądze poczyna, rzadsza monarsza moguncka moneta. Bez-

wątpienia że niewszystkie mennice rozerwane zostały: ale przez to wiele cesarskich mennic ubyło.

1. *Królewsko cesarskie.*

XVI. Na wstępie zaraz występują ottonowskie, między którymi zawsze wielka moc dostrzegać się daje Ottona i Adelaidy. Wszystkie usilności, aby rozróżnić, które, jakiego są Ottona jak widzę, są dotąd daremne i dotąd niewidzę na to rozróżnienie dostatecznych środków. Joachim większą część przypisuje Ottonowi wielkiemu, i to słusznie bo najdłużéj panował i największych był zdolności. Lecz i w tym duże dowolności: a kościoły, krzyże, legendy, ortografie, bynajmniéj środków do jakiego rozróżnienia nie podają. Zaledwie jeden lub drugi za monetę Ottona III z pewnością odróżnić się daje. Jedna mi tylko uwaga na myśl przychodzi. Patrząc na monetę Ottona i Adelaidy, nie widzę imperatorskiej dostojności, tylko królewską Ottona rex. A że Otto II za życia ojca cesarzem koronowany, więc Otto rex albo jest pierwszy od 936 do 961 albo Otto III od 983 do 996. Obadwa te króle-

wania przeżyła Adelaida zmarła 999. Niepodobna przypuszczać ażeby wnuk Adelaidy, mając żyjącą matkę Theofanią, bił pieniądze z napisem nazwisk Adelaidy, przemilczając Theofanią, a to wtedy, gdy już Adelaida od téj czynności z jaką za Ottona II syna swego czas jakiś występowała, stroniła. Bił tedy monetę z nazwiskiem Adelaidy sam jedynie jéj mąż Otto I a to czynił, jak król, który nieuczynił tego zaszczytu pierwszéj żonie swojéj, ponieważ żadnego do tego niemiał powodu. Przeciwnie biorąc 954 za żonę Adelaidę z królewny włoskiéj królową Włoch, przez to małżeństwo pozyskiwał prawo do włoskiej korony i zdawał się z nią wspólnie tą dostojność piastować. Gdy zaś 961 wziął cesarską koronę, która niejaką wyższość nad królewskie korony pozyskała iemu, wówczas, jak tytuły królewskie, tak i Adelaidy imie, z monety usunął. Tym sposobem moneta z imieniem Ottona i Adelaidy jest bita między latami 951 a 961. Com widział téj monety, widzę na niéj stępel płaski a wcale gładko cięty, blaszkę dość cienką i cale gładką, stempel bardzo rzadko dostatecznie wybity, już to z powodu niegłębokiego cięcia, już cienkiéj blaszki: już nierównego i niedość mocnego uderzenia. Tego rodzaju bicia wiele jest

monet, na których jest Otto rex: te monety są tedy Ottona I od r. 936 do 951. Jeżeli jaką między adelaidowemi sztuka znajdzie się, bądź okrągławszego w stemplu wycinania, bądź subtelniéjszego, taka nigdy niedochodzi téj subtelności, okrągłości i głębokości cięciu, z jaką inne Ottonów: monety występują. Owoż większa część tych gdzie jest imperator; i wielu innych mają głębiéj i okrągłego wycięty stempel, tak że do wybicia jego znacznie grubszéj potrzeba było blaszki. Taki też bywa niedobijamy, bo trudniéj go wygnieść. Częstokroć, jest wcale niegładki, a co nie rzadko, są monety, które zdają się w formach być lane, a nie bite, tak że obok nieszykownych wyniosłości, szorstkie i niegładkie pole zostaje. Takie wszystkie są raczéj Ottona II albo III, takich Ottonowi I przyznawać nieśmiem. — Znajdują się tedy niejakie rozróżnienia do obserwacji, z tym wszystkim, duka saskiego Bernarda II od roku 1011 dukostwo sprawującego pieniądze; są bardzo gładkie, niegłębokiego a gładkiego cięcia, i pópiersia podobne mają do tych, które się na monetach Ottona i Adelhaidy znajdują. Może się tedy odświeżyć niekiedy Igo Ottona gładkość ale w powszechność koszlawość i popstrykaność gurująca ociężałość, albo ostra subtelność

do IIgo i IIIgo raczéj Ottona należy. Wedle tych obserwacyj, ośmielam się rozróżniać ottonowskie między sobą pieniążki(*).

XVII. *Otto I. król.*

936 do 951.

1) G. w środkowéj obwódce perłowéj równoramienny krzyż, i cztery między jego ramionami gałki, w koło ✠OTTOREX *Otto rex.*

O. przez środek OLONIA *Colonia* na wierzchu ☭ spodem A i małe C — Przytaczają ten pieniądz Joachima Gr. kab. kajserl. Supplem. I nro 26 i Harzhejm hist. rei num. Colon. Tab. I. nro 14.

(*) Na sztychowanych exemplarzach tego dopełnić prawie niepodobna. Dla tego niemogę mych uwag do Joachima rozciągać. (Joach. Grosch. kabin kajsorliche Supplement.) Z tym wszystkim nro 20. 21. 26. 38. chętnie Ottonowi I. Ale nro 39 żadnemu z tych Ottonów przyznać niemogę. Osoba w połowie z berłem i pałasz w ręku, litera g w dostaci ☭. za literę m kładziono M odnoszą, do czasów dalszych, a że niebyło potym cesarza Ottona, aż Otto IV. rokn 1208, a zatym, to aż z tego jest czasu i ślicznie obok Henryka VI w cesarskiéj dostojności poprzednika mieści się. — Nro 22 zdaje się przyzwoitsze na Ottona III Na nim znajdujący się napis objaśnia nie zro-

Tab. II nro 1.

2) G. jak powyższy, tylko trzy gałki a na miejscu czwartéj, trzy łuki w trojróżnik splecione, w koło ✠OTTOREX *Otto rex.*

O. jak poprzedni, tylko w literach o, a, ᵒ, po punkcie: a w literze s dwa punkta.

Tab. II nro 2.

3) G. w środkowéj perłowéj obwódce twarz en face, podłużna, po jéj bokach i z brody wiszą najeżone włosy; czoło przyciśnione trzypromienną koroną, w koło widać tylko COR zdaje że było *Oddo rex. pac.*

O. w obwódce perłowéj krzyż równoramienny: między jego ramionami cztery gałki, w koło widać ✠MAVNTI *Mauntia* Moguncja.

---

zumiały dla Joachima numer 37 na którym na głównéj stronie

✠OTTORPCEXAI

złożyć daje *Otto rex paci* (ficus); na odwrotnéj

✠PTOTSRPICEIAMA

imperator paci.ic's. Rzadki a może jedyny przykład że tytuł rex i imperator razem się znalazły. — Tego zaś co jest pod numerem 16 całe nierozumiem. Jeśli wydaje się Joachimowi zagadką, tymwiększą znajduję, któréj ze sztychu podobno nierozwiążesz.

XVIII. *król i Adelaida.*

od 951 do 961.

4) G. w obwódce środkowej głowa w profilu w prawo, w koronie z przepaską w tył zwieszoną, w koło OTTOREEDAL EIDA *Otto rex Edaleida.*

O. w środkowéj obwódce krzyż równoramienny, między którego ramionami na przemian OODD *Oddo*, w koło ✠DV⊏ ΛXREX *Dei Gratia rex.* Pieniądz znany, zawsze jednak rzadki.(*) Takie są u Joachima (Grosch. kab. kajserl. Supp. Nro 12. 13. 14).

5) G. jak na poprzednim, w koło ✠8 ЄXADЄLDЄIDA *Rex Adeldeida.*

O. krzyż jak na poprzednim, tylko OD OD *Oddo* w koło ✠D'ILR'A✠REX *Dei gratia. rex*

6) G. w środkowéj, obwódce równoramienny krzyż. między którego ramionami naprzemian OODA tojest *Oddo A* (delait) w koło widać LR'A reszta niedobita, *dei gratia rex.*

O. w środkowéj perełkowéj obwódce w środku mały kościół z wyrażeniem poprzecznych dylów z punkcikiem środko-

(*) Przykład Ottona z głową wzięty z Joachima jest na Tablicy I tu załączonéj.

wym; na wierszchu większy od niego dach śpiczasty na boki wydany: u dołu progi, długi i któtszy, na lewym boku kółko z punktem we środku, na prawym pięć punktów, w koło widać ✠Æ..AÆ Ð *Atelaad.*

Tab. II nro 3.

7) G. jak na powyższym w koło widać tyle ÆTT'Æ—·D

O. jak na powyższym tylko pobocznych kółka i pięciu punktów niema, w koło ✠Æ AƎÆ| *Atelaad.*

Tab. II nro 4.

8) G. w środkowéj perełkowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami kółka cztery, w koło ✠DALIH ⁄IIXH *Dalthaith?*

O. jak na poprzednich, po bokach kościoła z prawego boku trzy kropki, z lewego kółko z punktem, w koło widać ⊏·ΠA✠I— *dei gratia rex.*

9) G. w środkowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami na przemian lub obok kładzione OODD w niektórych OOÆÆ *Oddo* w koło ✠DV⊏ R\Æ✠REX *dei gratia rex.* na jednym ✠DI ⊏IA✠REX *dei gratia rex.*

O. w obwódce kościoł jak na powyższych tylko w niektórych po boku punkta

czasem te punkta ze środkowym punktem w kółka zamienione, robota niekiedy subtelniejsza, w koło ATЄAHLHT *Ateahlht* Atelhath. Taki znajduje się u Joachima l. c. nro 16.

10) G jak na poprzednim: w koło ✠ ЭRARCЄ✠ *xer.arg* tak stecznie *dei gratia rex.*

O. kościoł jak na poprzedzających bez żadnych pobocznych dodatków, w koło ·.IHLHAЭ.TA *ihlhueta*, tak wstecznie wyrażone *Ateahlhita*, Adelaida.

XIX. cesarz.

od 961 do 973.

11) G. w środkowéj perłowéj obwódce, równo ramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło ✠OD DO✠MP'AVЄ *Oddo imper. aug.*

O. przez środek COLONIA *Colonia* na wierzchu ☆ spodem A koło którego G na prawéj, a ✠ na lewéj.

XX. *Otto II* cesarz.

od 973 do 983.

1) G. w środkowéj perłowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło ✠ODDO✠ MP'AVG *Oddo imper. aug.*

O. przez środek COLONII *Colonia* u

w wierzchu ✠ spodem tylko A. Takie znajdują się wyobrażone u Joachima Grosch. kab. kajserl. Supplem. I nro 28 oraz u Harzhejma hist. rei num. Col. Tab. X. nro 16. 18

2) G. jak na powyższym, w koło ✠O DDOMO'AV *Oddo imper. au.*

O. jak poprzedni *Colonia.*

Tab. II nro 5.

3) G. jak na poprzednich, w koło ✠OO CC✠IMPC-ΛVG *Occo impe. aug.*

O. jak na poprzednich *Colonia.*

4) G. jak na powyższym, w koło ✠OD DOH ЯPVN *Oddo.....*

O. jak na poprzedni *Colonia.*

XXI. *Otto III król*

983 do 996.

1) G. w środkowéj perłowéj obwódce równoramienny krzyż, między którymi cztery gałki, w koło ✠ЄЄOO✠DIHIЄHI *Ddoo dihi ghi* jest to: *Oddo dei* czyli raczéj *domini gratia rex.* ciemne naśladowstwo terminów i liter Ottona pierwszego.

O. przez środek COLONII *Colonia* wierzchem cztery gałki znak świętości miasta ✠ spodem A H tak że dawne a, na h, zamienione.

Tab. II nro 6.

2) G. jak poprzedniego, ✠Є ЄOO✠I

IIN℄IHI *Ddoo. diin gihi*, na innym ✠℄℄ OO✠DINII℄IVI *Ddoo. dinii giui*, to jest *Otto domini gratia rex.*

O. środkiem COLONII *Colonia* zwierzchu ✠ u dołu ✠

3) G. jak na powyższych w koło ✠O OCC✠ƆIIIII℄IIII *Oocc diiii giiii* znaczy *Otto domini gratia rex.*

O. jak na poprzednim. *Colonia.*

4) G. w środkowéj obwódce krzyż czterma gałązkami przepleciony, w koło ✠ODDO✠REX. *Oddo rex.*

O. w środku mały, ✠ krzyż, nad nim TERT pod nim MAINA *Thertmaiua* to jest Tremonia, Tremonium, Dortmund, tak nazywane miasto w Westfalii, blisko Münster — (Pieniądz ten znajduje się wyobrażony u Joachima Grosch. kajserl. Supplem. nro 33).

XXII. *cesarz.*

996 do 1002.

5) G. w środkowéj obwódce perłowéj równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło ODDOIMP ERATOR *Oddo imperator.*

O. w podwójnéj perłowéj i liniowéj obwódce środkowéj mały krzyż, a przy końcu jego ramion po gałeczce, w koło THEROTMANNI *Therotmanni* jest to Dort-

mund. Widzić go można u Joachima Gr. kab. kajserl. supplem I nro 36.

Tab. II nro 7.

6) G. w środkowéj obwódce, równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło ·OTTOIMPE *Otto imperator.*

O. w środku popiersie w profilu na lewo, o brzeg dolny oparte, w koło głowy ·S·KILIANVS *Sanctus Kilianus.* Stempel ostry dość subtelny. S. Kiljan jest mnich Skocki z końca VIIgo wieku, apostoł i patron würcburgskiego biskupstwa, Nie zwyczajnym sposobem na monetę wprawdzony, że jednak dopiero Henryk II biskupowi Meginhardowi przywileju bicia pieniędzy, udzielił, a zatym jest to monarsza moneta.(*)

(*) Obok tego umieściłem na tablicy inny Ottona pieniądz, na którym także świętego imie wymienione. Niebył on między Płockiemi ale też na ziemi Polskiej znaleziony. Na stronie głównéj ma w środkowéj obwódce krzyż między którego ramionami ODDO *Otto* w koło

ꟻꟻLIꟾ✠XDꟻ

tak wstecznie *dei gratia rex.* Na stronie odwrotnej w środkowéj obwódce kościół ze ze śpiczastym dachem, po bokach TT w koło

XXIII. *Henryk II król.*
od 1002 do 1013.

Po Ottonie III nastąpił z linii stryjecznéj Henryk duk bawarski na królestwo niemieckie i cesarstwo. Niebawem potym następowali po sobie Henryk III. IV. V. a nie bawem i VIsty, Między tymi, ich monety Joachim rozróżnić nie umie. Wszakże do tego rozrożnienia, obwitsze otwierają się środki, a niżeli do rozróżnienia, Ottonów. Albowiem monety Henryków są rozmaitsze i więcéj obrazowe, a przytym, to wynikają niejako z bawarskiéj to mają podobieństwa z poprzednimi lub następnemi cesarzami. Owoż poszukując te które Joachim w swojim Groschen kabinet (kajserliche Supplement) ogłosił, te na zasadach następujących rozrózniam(*).

Nro 41. 44. 55. 56. 58. są monety Henryka VI zatym mówi wyraźnie różny strój głowy bądź taki jaki wprzód Friderik I.

∴⊏IVS·S⊃SERVA

to jest *Ses Servacius* S. Serwacjusz jest biskupem i patronem Tongern, a litery pobokach w koło TT poświadczają że to jest moneta miasta Tongern, Ottona króla, między latami 983. 996 IIIgo.

(*) Korony i insygnia cesarskie do których się odwołuję są wyobrażone na załączonéj do pisma mego tablicy Vtej.

używał, bądź we trzy rogi jakie ma korona na pieczęciach Henryka VI które widzić można u Heinecciusza de sigillis, u Bessela chronicon Gotwicense; zatym mówi berło czyli laska z krzyżem jaki natychże daje się widzić pieczęciach, zatym berło z mieczem jak podobnie było na monecie następcy jego Ottona IV (Joachim. ibid. nro 39); zatym wieżyczki i kopułki okrągłe przy kościołach jakie równie się na Friderikowych znajdują. Te przeto monety, tak dalece do bliskich sobie friderikowych albo Ottona IV podobne a zupełnie od wszystkich innych henrykowych odróżniające się; oczywiście są Henryka VIgo monetą(*).

Nra 49. 50 może się godzi, jeśli nie za Henryka VIgo to za monetę Henryka Vgo poczytać. Jest bowiem strojna, za dawniejszą trudno ją poczytywać. Wszakże jaką Henryk V. w swojim skłopoceniu bił monetę? wtedy gdy brakteaty, przeciw białéj monecie potężnie się srożyły, kiedy monarsze mennice coraz więcéj opanowali prałaci? będzie dość trudno powiedzieć! korona czapkowa, iaką Henrąko-

(*) O przytoczonéj tu z Joachima pod numerem 41 oddzielnie jeszcze powimy niżéj. Wyobraziliśmy ją na naszéj tablicy V nro 8.

wie używali, niedosyć kierować może.

Nra 45. 47. także też czyli się godzi za monetę nieszczęśliwego Henryka IV. poczytywać? bardzo zatym obstawać niemyślę. Jest to królewska moneta, korony czapkowe a skład pieniądza na sposób dawny urządzony i legendy poprawne jakby dawniejsze były.

Nra 51. 52. 53 poczytuję za pieniądze Henryka IIIgo, albowiem nr. 51 jest to moneta Henryka króla, a właśnie w tym sposobie w profilu i z taką kapeluszową koroną są cesarza Konrada II pieniądze(*); i podobnie nr. 52 z taką głową en face i w takiéjże koronie i z takimże przy uszach wiszącym w górę zakręconym strojem, są także tegoż cesarza Konrada IIgo(**) i taką właśnie z kędziorem koło uszu koronę mają Henryka IIIgo pieczęci, (jak to u Heineccjusza, i Bessela widzę) a podobnież jeszcze nro 53 takąż jest korona tylko w profilu, a strój przy uszach w poprzedniéj zakręcony, że ta w profilu a zatym w tył zwieszony; a zatym monety pod numerem 51. 52. i 53 są Henryka IIIgo króla, który po Konradzie II r. 1039 królem został, a cesarzem 1046. — Podobnie

(*) Tab II n. 16.

(**) Tab. II n, 12.

też nro 43. 46 również u tegoż Joachima wyżej römisch-kajserliche Groschen nro 3, są monety Henryka III króla. A to mniemam dla tego że taką czółkowatą koronę znajduję na pieczęciach Konrada II. cesarza (u Heinecc. i Bessela) i taką na przytoczonéj monecie, a przeto bitą była między 1039, a 1046, jakożkolwiek pięknego jest stępla. (Podobną czółkowatą koronę widzić można na pieczęciach Lotariusza króla Francyi w r. 972. 987 jak widzę u Mabil. de re dipl. Paris 1709 p. 419).

Naostatek nra 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. i królewskie i cesarskie są monety Henryka IIgo bo mają, albo bardzo ścisłe z bawarskiemi związki, albo korony płaskie trzema kwiatkami przystrojone, kiedy Henryk II na pieczęciach jak promienistéj także też i płaskiéj używał korony, (jak to widzę u Heinecc. i Bessela l. c.) albo bez korony, jedynie z przepaską, jak zdaje się było na ottonowskich profilach — Takie monety mamy przed sobą.

Tab. II nro 8.

1) G. we środku popiersie w profilu, obrócone w lewo, w koronie płaskiéj z trzema na niéj kwiatkami, oparte o brzeg dolny, przed twarzą EHRIC z tyłu głowy IRX, co znaczy *Henric rex.*

O. w środkowéj obwódce krzyż między jego ramionami naprzeciw: trójkąt z kółkiem i po trzy gałki w koło ✠RTCIƧVCCИO *R.ᵉ cis. vccho* to jest *Regina ciuitas. Vccho* na innym exemplarzu jest ✠ITCIƧVFCCNO *Rᵉ cis* to jest *Regina civitas. Veccno.* monetarius jaki równie na pieniądzach duków bawarskich w Ratisbonie bitych znajduje się (patrz Joachim Grosch. kab. bajrische nro 2. 3. 15. 21. 30) tak że ten monetarius i miasto Ratisbona dowódzą, iż król Henryk był w przód dukiem bawarskim, a to nie inszym, tylko zdomu Saskiego, bo ten dom mennicę w Ratisbonie założył. Scisły ten związek lepiej się jeszcze wyjaśnia przez następujący pieniądz.

Tab V nro 6.

2) G. w środkowéj obwódce krzyż, między którego ramionami naprzemian naprzeciw dwa trójkąty, i naprzeciw trzy punkta z kółkiem, w koło ✠HЄINRTCV SEЄX *Heinricus rex.*

O. nad stopniami kościoła myncarz IƆƆIS nad tym, śpiczasty dach z krzyżem w koło PCTИACIVITIAƧ *Regina civitas* zupełnie jak na monecie duków bawarskich (Joachim bajrische nro 15. 16. 17. 18.

3) G. jak na poprzednim w koło ✠HЄ INRTCVᘐ ЄX *Heinricus (r)ex.*

O. jak na poprzednim, myncarz ECC w koło RGIONΛCIVTΛSI *Regiona civitasi* (Joach. nro 15).

Tab. II nro 9.

4) G. popiersie; O. krzyż jak poprzednich, oczywiście jest Henryka króla, ratyzboński jakkolwiek pismo pokoszlawione.

5) G. we środku popiersie w profilu obrócone w lewo w koronie płaskiéj z trzema na niéj kwiatami, oparte o brzeg dolny przed twarzą ꟾNR z tyłu głowy RC co znaczy *Henr. re.*

O. krzyż jak na poprzednich, w koło OAVCꝺ TACIV *Augusta civ.* to jest *Augusta ciuitas* bo jeszcze biskup monety bić niezaczął. *Tab. II nro* 10.

6) G. jak na poprzednich, przed twarzą ENIRI z tyłu głowy REX *Henricus rex*

O. krzyż jak na poprzedzających w koło ΛVGꝺ TΛCIV *Augsuta civ.*

7) G. jak na poprzednich, przed twarzą, ꟾRIC z tyłu głowy RE *Heric re.*

O. krzyż jak na poprzednich, w koło, AꝺI IACV ID *Ast iagu iis* także też jest *Augusta ciuitas.*

XXIV. *Cesarz.*
1013 do 1024.

Tab. II nro 11.

8) G. w środkowym perłowym ob-

wódzie popiersie w profilu w lewo w koronie płaskiéj, w koło ✠N ⊦ IZIH ⌐I *Nr visihce* Heinricus

O. w środkowéj perełkowéj obwódce kościoł w postaci rozpiętéj siatki nad którą podniesiony krzyż, w koło ✠I II NIAT *Irornpate* Imperator wielkość blaszki często dochodzi dzisiéjszéj dwózłotówki, z dwóch exemplarzy, które mam przed sobą tyle się wyrozumieć dało, bo stempel niezmiernie niedobity, blaszka cienka.

9) G. w środkowym perełkowym obwódzie głowa brodata w profilu w lewo obrócona z włosami jakby w tył zaczesanemi w koło ✠HEINRICVSIMP *Heinricus Imperator.*

O. przez środek IIIOIOↃ *inoloc* to jest odwrótnie Colonia u góry ☥ u spodu Ā

Henryka II z tytułem cesarza wymienienie znajduje się na pieniądzach duka saskiego Banna, jak to niżéj powiem.

XXV. *Konrad II.*

król 1024 *cesarz* 1027 *do* 1039.

Tab. II nro 13.

1) G. w środkowéj obwódce perłowéj popiersie w profilu w lewo. na czole przepaska w tył, przed twarzą krzyż, w koło ✠CHVONRADVSIM *Chuonradus im.*

O. przez środek OIOIII *Colonia* na wierzchu ☥ spodem Ā.

2) G. w środkowéj perłowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło CHVOHRA DVSIM *Chuonradus im.* na innym CHVNR ADIM.

O. w środkowéj obwódce kościół z dachem kończatym, na ścianie kościoła krzyż w koło *civ mo*CVHCIA na innym NO*guncia civ* na innym jeszcze *civ*IHOGVH*cia* to jest *Moguncia civitas.*

3) jak na powyższym, w koło ✠H < R CVHOHRE *M'r Cuhonre* to jest *imperator chuonredus.*

O. jak na poprzednim tylko krzyż naukos, w koło ✠VI:I:IMOGVCHA *Vi.i.i mogucha* znaczy *Civitas Moguncia.*

Tab. II nro 12.

4) G. w środkowéj perełkowéj obwódce, popiersie czyli raczéj głowa starca z brodą i wąsami en face, ustrojona w koronę, ze środkowym kwiatkiem wyższym, o dwu łękach i z bocznemi kwiatkami uszami, ktore koło uszu mocno są wygięte, w koło ✠CHVONRADVSIMP *Chuonradus imp.* na innych CHVOMRADIM i nazwisko różnie nieskończone.

O. na krzyż w poprzek ✠DIVS z góry na dół BV RG *Diusburg,* Duisburg miasto Westfalii blisko Rhenu nad Roer poniżéj Kolonji. Między ramionami napisu

po dwa łuki od brzeżnéj obwódki zatoczone.

Tab. II nro 16.

5) G. w środkowej perłowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło, ƎЯƧVDЯ ЯИOƎ *ersudarnoc*, tak na wspak odwróconemi literami, na wspak napisano *Conradus rex.*

O. w śród perłowéj środkowéj obwódce, głowa, w profilu, w prawo, w koronie kapeluszowéj tak że na płaskiéj pereł-kowéj wznosi się pośrodku głowy jakby kolumna, w koło ЯOTAЯƎЯMI *rotarermi* tak na wspak odwróconemi literami, odwrótnie wypisano *Imrerator.*

Tab. II nro 17

6) G. w środkowéj obwódce krzyż ✠ a w koło ✠OCVHMV⊏cIIR *o c u n m u g d a r* w tym znajduje się rozrzucone *Cuonradu.m.g.* byłoby *Cuonradus imperator augustus.*

O. w środkowéj obwódce głowa w profilu na prawo w koronie, grubo i szkaradnie wyrobiona, a w koło CVИRΠИIITVVI ale te litery powiększéj części wątpliwe, a w każdym razie zdaje się imie Konrada ponawiane.

Tab. II nro 19.

7) G. w środkowej perłowéj obwódce, równoramienny krzyż, między które-

go ramionami cztery gałki, w koło CO ꝛ VAI 6IIII°I°I *corvvigman* przez porównanie z następnym i trzecim który widziałem znajduję w tym *Cuonr. im. aug.* to jest *Cuonradus imperator augustus* stempel niezmiernie pękaty.

O. przez środek we dwu liniiach, wjednéj ERBISI w drugiéł DORISI to jest *Erbisi dorisi* jakieś tedy *Erbsdorf.*

Tab. II nro 20.

G. jak na poprzednim w koło CO ꝛ VVI6MAN *coruuigman* to jest jak na poprzednim *Conr. im. aug.* stempel nietyle co poprzedniego głęboki i litery wysmuklejsze a przeto wyraźniéjsze.

O. środkiem we dwóch linjach w jednéj ERBI ƨI w drugiéj DOISIS *Erbsdorf* na innym ieszcze w jednéj ERBRRI w drugiéj linii DO KKI pewnie toż samo *Erbrridorri.* Co to za miéjsce może być to Erbisdorf? podobno nieumiem wyjaśnić. Dziś w Saxonji w Erzgebirge jest od górników zaludniona wieś *Erbisdorf* w szakże jéj dawności ni jakiegokolwiek w dawnych wiekach znaczenia nigdzie nienatrafiłem. Jest też miasteczko *Erbendorf*, wbliskości Sultzbach, którego też niewiele można o dawność i znacznie posądzać albo go gdzie znaleść. Prędzej nato by przystać można, że to jest *Ebersdorf* wieś

i zamek w Voigtland i rezydencja hrabiów Reuss Lobenstein. Była to krajina Lobden, Lobdengowe w której było palatium czyli villa regalis Lobedenburg, blisko niéj tedy znaleść się mogła w Ebers czyli Erbesdorf mennica. Przystałbym nareszcie że *Erbsdorf* jest *Erfurd*, często rozwlekléj wypisywany *Erphesford* jako od Erpffa zakładany (addit. Lamb. schafnab. inter scr. Pist. T. 1 p. 264) ale dorf, wieś, z terminem ford, brama, warownia, nie dość kwadruje. — Może drugą linią na pieniądzu, na odwrót czytać wypada? byłoby: *Erbihihrod*, *Erbigród*, *Erpfurd*.

XXVI. *Henryk III król.*

1039. do 1046.

Tab. II nro 18.

I) G. w środkowéj perłowéj obwódce głowa twarzą en face obrócona, w czółkowatéj, jak niska infuła koronie, w koło MLEINSV tyle widać, reszta zatarta.

O. u wierzchu Bo w środku TIELE spodem jeszcze znaki liter *Botiele*. — Podobny pieniądz znajduję przez Harzheima hist. rei num. Colon. Tab. X nro 4 mylnie wysztychowany i mylnie poczytamy za kolońki. Z podobną twarzą i koroną, widzić można Henryka pieniądze u Joachima (Grosch. kab. kajserl. nro 3 Supplem 1 nro 43. 46) i u Harz-

hejma (l. c. na tab. X); ale u tegoż Harzhejma z podobną twarzą i koroną cesarza Konrada; a nawet ów pieniądz o którym jest mowa z nazwiskiem Botiele zdaje się być monetą Konrada u Harzhejma, ponieważ w ułomkowéj koło twarzy legendzie widać wysztychowane litery D, A, które są literami nazwiska Konrada, a nie Henryka. Ten atoli którego mam przed sobą jest raczéj Henrika imperatora. W każdym razie, w obwodowym napisie są pomięszane litery; w każdym razie, litera L, będzie niedogodna: wszakże za jéj pewność nie ręczę, gdyż może być zepsutego stępla wypadkiem. — Na stronie odwrótnéj *Botiele* nic innego być nie może jak *Bootveldt*, *Botfeld*. Saxonia w owym wieku była jedną z krajin niemieckich pięknie zakwitających. Różnie monarchowie nie tylko dla przejazdów dość liczne w Saxonii mieli rezydencjonalne miasta i pałatia, ale lubili w Saxonii przesiadywać. Ztąd wiele miéjsc podnosiło się, podrastały handel i targowiska, a zatym, po różnych miéjscach mennice zakładane były. Henryk III był jednym z największych miłośników rezydowania w Saxonii. Za niego jeszcze więcéj Goslar, Erfurt i inne miéjsca podrosły i pobudowały się. W roku 1043 święta niepokalanego poczęcia, w 1046

1053, 1055, bożego narodzenia, a w 1056 narodzenia panny Marii, przepędzał Henryk III w Goslar. Między Goslar i Quedlimberg była obszerna łąką *Botvelt* zwana i w koło miéjsce łowów, gdzie cesarze polowali, mając swój pałac, palatium, villam regalem. Henryk III 1056 z Goslar jechał do Botfeld. Inde profectus Botfelden, cum ibi aliquandiu venationi deditus moraretur, tu ze zmartwienia umarł, (Lambertus schafnab. i inni owych wieków kronikarze). Owoż w tym małym cesarskim zabudowaniu, pobliskim Magdeburga i innych znamienitych miast, była mennica podobnie jak w maleńkim Andernacum nad Rhenem blisko Kolonji i miast innych, w których, handel, jarmarki, targowiska i mennice były rzęsiste. Innego wykładu na termin miéjsca *Botiele* znaleść niemogę.

2) G. w środkowym perełkowym obwodzie, głowa brodata w prawo obrócona w koronie płaskiéj, dwułękowéj, w tył przepasanéj, w koło ✠HEINRICVSIMR *Heinricus imper.*

O. w perełkowéj środkowéj obwódce krzyż, między jego ramionami, po gałeczce, w koło THEROTMIN *Therotmin* Dortmund (cf, Joach. grosch. kab. I Suppl. kaiserl. nro 53.)

XXVII. Od początku zdarzały się le-

gendy mylne, wsteczne, nie całe, mające literę odwróconą, leżącą, rozerwaną; zdarzały się przytym nieraz już enigmatyczne w których litery były pomięszane, z których wyrazy wybierać przychodziło, albo tak że wiele w wyrazach liter było, tyleż ich i takież z mięszane były, albo wybrane z wyrazów każda inna, tak że w pomieszaniu było liter mniéj niż w wyrazach, z których mięszaninę tworzono, w których jedna często razy kilka powtarzała się. W takiéj mięszaninie, podobało się zwyczajowi litery na rozmaity sposób wywracać, nietylko na wspak, ale do góry nogami, na bok, na wznak, brzuchem do góry, czołem do ziemi wyciągane i kładzione były. A gdy tak litery koziołki przewracają, w owéj mięszaninie litery nieraz połamały nogi, karku nadkręciły. Widzić je można w zupełnym kalectwie poszarpane jakby z katowskiego ćwiertowania ściągnięte. Tym sposobem *m* bywa IVI albo III; *n* albo IV albo AI; *u* II; dwa *uu* albo IIII albo IAI; *r* rożnie rożerwane SI albo I Ƨ W téj szarpaninie i zamięszaniu, równie jak w prostych legendach, zwyczaj podkładał jedną na miéjsce drugiéj literę: N za M; H za N; a zatym H za M; I za N; a zatym I za H, za M; D za P, R; P za R; T kładzione za D, a D za T; A za

V: V za A: I za R, a zatym I za P; H za A; N znaczy av, iu, ai, jakby te dwie litery w jedno spojone były, litery C,E,G,D,S, zarówno były znaczone przez C albo Ↄ; R,P,D, przez znak IↃ albo CI zastępowany; TO są znaki skróceń i tak daléj. Daléj i to nastało, że z przyjętéj legendy gdy exekwowano skrócenia albo mięszaniny, pokoszlawionemi literami, że powstały pewne formuły, w których wielu liter ślad niknął, w których na miéjsce liter kreskowano, zamiast M, mogło być III, albo II, albotéż jedna laska I, jakby to i, było, a legendy przeistaczały się w kreskowe arabeski, tym łatwiéj, że już nie raz M,N,H,R,P, przez I wyrażane. że wszystkie litery przez I wyrażać było wolno: a tak legendy jedynie przez przypadkowe trafienie na oryginalne wyrazy i zmudne porównywanie odgadnąć się udaje, a wiele dotąd niezrozumiałych zostaje. Temu uległy nazwiska miast, osób, ich tytuły i cały ciąg napisów. A takimi znajduję szczególne monety, do których przystępuję, a które, czyli są gdzie przez kogo wyjaśnione; wcale niewiem, i nigdzie ich sztychowanych nie widziałem, jakożkolwiek snuje się ich liczba znaczna. Są one grubszej pospolicie blaszki, za to mniéjszéj objętości, a często bardzo mniéjszéj, im jest mniéjsza tym

ostrzéj ma na obie strony strony sterczące brzegi, które zamieniają te pieniążki w pewien rodzaj wcale płaskich miseczek. Przez to rozgniecenie i pozawijanie się na obie strony brzegów, obwodowy napis nieraz cierpi tak, że zostaje, przy swéj nie zrozumiałości zasłonięty. Na tym jednak napisie rzecz cała stoji, bo na pieniądzach nad znaki krzyża lub kościoła nic więcéj niema, a niejednostajność napisów, pieniądze te rozmaitemi czyni, jako parę tu przytoczonych przykładów okaże.

Tab. II nro 21.

XXVIII. 3) G. w środkowéj perłowéj obwódce krzyż taki ✠ w koło niego HH ⅂IIVII⊏ II. Uważać potrzeba że w wyrazach Heinricus imperator, jedynie tylko litery i,e,r, w jednym i drugim zarówno się znajdują, wreszcie są każda inna. Tymczasem znalazły się jeszcze dwie, w pierwszym n, u, w drugim m, a, które także jednostajnym sposobem wyrażać się dają, gdyż Λ przewrócone V ułatwia oznaczenie liter a, u, jednym znakiem; jak znowu H służy zarówno do oznaczenia litery m, (n, jak i rzeczywistego h.) Tym sposobem w legendzie monety o któréj mówimy znajdują się litery cztery HEVR które się znajdują po jednéj w każdéj syllabie naz-

wiska hE-iH-Ri-cVs, jako też po jednéj w każdéj tytułu imperator iH-pE-rV-toR czyli iM-pE-rA-toR. Litera i, w takim doborze czterech liter, słusznie zarzuconą została, gdy wszystkie inne kreskami II pokryte zostały, gdyż te kreski właśnie do litery i, są podobne. Znaczy tedy ta legenda *Henricus imperator*, i nie co innego, bo w tym nieznajdujesz, ani Otto, ani rex ani Conradus, ani co bądź innego pieniężnego, mianowicie wzwiąsku dwu wyrazów.

O. w środkowéj obwódce perełkowéj wysmukły krzyż, na końcach swych ramion gałeczkami, na każdym po trzy, trefiony, w koło ⋊Ia ⊏IIIα IIDIII téjże natury co powyższa legenda, ma w sobie cztery litery ΛERC. W innym exemplarzu we wszystkim innym takiegoż pieniążka, jest, 6II⊏ IIα IIDII w czym także są cztery litery ΛGRC. W innym jeszcze znajduję α IXII ⋊IIIDI... w czym są cztery litery AXRC. Różnią się te legendy literą e, g, x, oraz w prowadzonym do pierwszéj O w téj legendzie musi bydź nazwisko miéjsca, w którym była mennica, tudzież imie myncarza, gdyż w Ratysbonie w Augspurgu i w okolicznych mennicach starannéj ze swojm talentem przechwalali się niezgrabni myncarze, i litery imion swojich między inne mięszali. Z tąd w tych

legendach zachodzą różnice jeśli różne myncarza imie, z jednymże nazwiskiem miejsca związać przyszło. W obu tych napisach obwodowych widzę: *Regina civitas* tak RE-gi-nA-Civ. albo Re-Gi-nA-Civ. albo Re-Xi-nA-Civ. w obu tych nietrudno by też było na podobne tempo znaleść czyli raczéj skomponować skąd inąd nieznane imie myncarza: do czego sypanemi domysłowemi przykładami ułatwić może Joachim (Grosch. kab. bajrische) albo jaki imion ludzkich dykcjonarz.

Tab. II nro 22.

Lecz podobne pieniążki dawniéj nieco iuż za imperatorowania Henrika bite były albowiem na niektórych przebija się jedynie tylko królewski tytuł.

4) G. w środkowéj perłowéj obwódce krzyż, miedzy którego ramionami kółka, w koło XIIIIIIIII imie znajduje się po prostu tym sposobem ✠hEnRi.... tytuł zaś wstecznie *x..e..r..... rex*

O. w środkowéj perłowéj obwódce krzyż ✠ w koło ᴐIIXII ⋗II ɔ II *r..x(g)..a..c.* wyraźnie Re-Xi-nA-Ci. *Regina civitas*

XXIX. Zostaje decydować się, jakiegobyć mogą pieniądze te Henryka? czy II czy III. IV. lub Vgo? tego z dotychczasowego zrozumienia że takie pieniądze są henryko-

we nażadnéj jeszcze zasadzie wnioskować nie umiem. Wszelako są to pieniądze tych Henryków, którzy w Ratysbonie mennice swoje mieli. Teraz w podobnéj formie i sposobie bitych pieniędzy inne obwódowe napisy czytajmy.

Tab. II nro 23.

5) G. w środkowéj obwódce perełkowéj, krzyż ✠ legenda pobrzeżna OI⁄II\I DI⁄NIEN *omm diinien* Z tych liter używając ich już to raz, już nie których po dwa razy, złożysz: *In nomine domini.* Takiéj legendy użył w XItym wieku Sweno król Danii gdy gdy w Anglij przed 1015 bił pieniądze (Joachim Grosch kab. schwedische nro 3), takiéj używał w XIstym też wieku Bernhard II duk saki bijąc po 1011 pieniądze (Boehme Samlung deutscher münzen XII Fach Leipz 1765 Tabl. 1 nro 2, 3, 4) tak że zwyczaj używania na pieniądzach téj legendy zdaje się do XIgo wieku należyć. Też przytoczone Bernarda II duka saskiego pieniądze, mają podobnie brzegi swoje na obie strony sklepane i wygięte, tak iż to zawijanie na obie strony brzegów było sztuką i zwyczajem już XIgo wieku (*)

(*) Chociaż widzę tego praktyki aż w XIV wieku tylko te późniéjsze są drobniéjszej objętości

O. w środkowéj perełkowéj obwódce mały kościoł ze śpiczastym dachem, na ścianie tego kościoła i po jego bokach krzyże, w koło HOIIIOIMI6.. legenda wreszcie niewyraźna. Lecz z téj części którą widać wnoszę że tu jest *Henricus imperator augustus*, tak że te wyrazy związane są z nawiskiem miéjsca *Mogon...* Na innym exemplarzu (nro 32) jest II ƉIIƆIMI...ID w tym widzę *ne(d)ügima..ic(d)* a to z tego powodu że z kądinąd także pieniądz widziałem z legendą taką I◦II6IMIDIDI◦ to jest *aongimic(d)ic(d)ao* W tym widzić można *Mogoncia ciia* (civitas) a razem *di.di...g.im.* (domini dei gratia imperator). Była tedy taka moneta bita po różnych miéjscach przez cesarzy, a pewnie Henryków, ponieważ zupełnie podobna do henrykowéj poprzedniéj nawet do ottonowéj (powyższéj § 21) bita, więc w XI wieku, a przeto albo przez Henryka II. albo III. Monety te raczéj za nowsze niż dawniéjsze poczyjąc: widzimy w nich monetę Henryka IIIgo.

Tab. II nro 24.

6) Takiego rodzaju pieniędzy ze skracanym anagrammowaniem jest dosyć, często jednak to skracanie całe anagrammowanie przemienia w kreski zupełnie niezrozumiałe, niekiedy przerywane krzy-

żami lub kółkami np. IIIIIIIIII. Jest takich dosyć, a wiele, któreby się dały odgadnąć pozacierane. — Takie kreskowane legendy już były we zwyczaju za Ottonów. (Joach. Grosch. kab. kajserliche. Suppl. nro 36).

Dodatek
do objaśnienia monet trzebuńskich trudności.

XXX. *Henryk VI.*
od 1190 do 1107.

Tab V nro 8.

1) G. popiersie en face, w koronie, w prawéj ręce berło zakończone krzyżem w koło głowy SREXHEIMRICHV *Heimrichus rex.*

O. kościół, nad jego sklepieniem wystają trzy krzyże, pod sklepieniem widać drzwi nad którymi daszek z krzyżem, w koło od dołu czytając TIASCMOOHCICHV *tiasvmconncicav* tak, że oba środkowe OO przypadają pomiędzy trzy krzyże. Jest w tym *Moconcia civtas.* Takiż sam jest u Joachima Grosch kab. Supplem. kajserl. nro 41, który utrzymuje że insignia monarsze na pieczęciach używane niemogą kierować w rozróżnieniu monet. Rzeczywiście korona mogłaby odnieść tę monetę

do Henryków IIIgo albo IVgo aniby temu postać kościoła przeszkadzała: ponieważ jeżeli są krzyże i zmienny jego od dawnego zwyczaju kształt; niema w nim kopułek czapkowatych, które * czasem nastawały. Wszelako zastanawia Joachima krzyż zamiast berła, a ten niezaprzeczenie pieniądz ten odnosi do Henryka VI. Wejrzenie jego głównéj strony byzantyńskie, wyjawia wpływ monet byzantyńskich na ten pieniądz. To nieprędzéj było aż w ciągu wojen krzyżowych, a zatym w końcu XIIgo przynajmniej wieku. Wtedy i krzyż w ręku i taka korona i postać kościoła zadosyć czasowi odpowiedają, tak iż niemam środków do posądzenia ażeby ten pieniądz udzielony mnie jako trzebuński wynalazek, aby miał być tegoż wieku co inne z trzebuńskiego wynalazku monety. Jest monetą dużo późniéjszą, monetą Henryka VI bo innego któremu by przypisać można niebyło. Blaszka jest dosyć gruba, srebro wysokiéj proby, czternastéj, objętość wyrównywa ottonowskim waga nieco większa od ottonowskich bo srebro nie takiéj jak wielu ottonowskich proby. Słowem stopy bliskiéj prawie téj saméj co dawne ottonowskie, z tym wszystkim za współczesnego ottonowskim poczytany być niemoże, jest monetą Hen-

ryka VI i tęż samę trzyma stopę i wartość co następujący:

Tab V nro 9.

XXXI. 2) w środkowéj obwódce perełkowéj krzyż, między którego ramionami cztery punkta, w koło ✠HINRICVS *Hinricus.*

O. w środkowym napisie krzyż i pod nim kuficka inscriptia we czterech liniach 1. الامام 2. امير المومنين 3. المعتضد بالله albo المعتمد بالله 4. عنامر widocznie jest że się inskrypcia zaczyna od 1) الامام *el imâm* ale obok drugi wyraz dla zatartych liter kufickich, podobno do odgadnienia niepodobny. Daléj, 2) wyraźnie jest امير المومنين *emir al mumenin.* — Daléj czytać nie umiejąc, posyłałem exemplarz téj monety oryentalistom petersburgskim, którzy dwojaką myśl 3) w wyczytaniu trzeciéj linii podają. Józef Sękowski المعتضد بالله *temedżedna billach* Frähn, المعتمد بالله *el muqtedi billah.* Ostatnia linia 4) dla wytartych liter niedaje się wyrozumieć. Jest tedy 1) *Imam.....* 2) *princeps fidelium* 3) *magnificamus te deum* podług Sękowskiego, *assecla dei* wedle Frähna. W koło był także kuficki napis, którego bądź stempel niedobił, bądź czas zatarł. Téj ciekawéj monety niema nigdzie wzmiankowanéj, ani

w dziele Castiglione monete cufiche. Zważając że sicilijskie monety miały na sobie przócz chrześciańskich znaków, kufickie napisy, a w nich nawet mohammedańskie wyrażenia, że niepodobna do bardzo poźnych Henryków hiszpańskich téj monety odnosić, że nie można innych Henryków szukać chyba cesarzy, że niema przypadku ażeby Henryk III, IV, albo V, kufickich liter użyli, że na cesarskich monetach kufickie napisy nastały dopiero po odziedziczeniu królestw obojéj Sicilii, a że na téj monecie jest niewątpliwe imie Henryka, a w królestwach obojéj Sicilii w przód imienia Henryka panującego niebyło aż dopiero gdy je Henryk VI król cesarz z Wejbelingów odziedziczył: więc zdaje się oczywiście że jest monetą Henryka VI, który w roku 1189 a raczéj w 1193 korony Sicilijskie objął a w 1179. 28 września umarł. Tych więc lat jest ten z kufickim napisem Henryka pieniądz, który się znajduje w zbiorach Rastawieckiego, a który razem z innymi pod Trzebuniem wygrzebany został.

XXXII. Gdybym był przy wykopaniu pieniędzy pod Trzebuniem i znalazł go oczywiście w liczbie zgłębi ziemi razem w jednym garku wykopanym, zwątpiłbym o wszystkich mojich poszukiwaniach, gdy

atoli wynalazek Trzebuński wprzód wielorakim uległ losom, w przód przez różnego rodzaju ręce przesypywany bywał, wniemałéj ilości z wielkiego już rozproszenia zbierany i wzajem, zainteressowanym, ciekawym i znawcom udzielany: oczywiście że wątpliwość moję, raczéj do tych dwóch monet, które za monety Henryka VI poczytuję, rozciągnąć wolę, aniżeli do całkowitych poszukiwań, wspartych zrozmaiconemi dowodami, które się wzajem popierają, które podobnegoż rodzaju wynalazkami umocowane być mogą.— Tymsposobem, w roku 1775 w Kaskach o pięć mil od Warszawy odkryto znaczną ilość monet Ethelreda i Kanuta angielskich królów, tudzież cesarzów niemieckich, książąt saskich; hamburgskich i lubeckich biskupów, jak o tym uwiadamia nas Czacki (o lit. i poł. prawach T. II p. 197). Upewnia nadto, że prawdziwie i uczenie biskup Albertrandi okazał, że siostra Edithy a córka Godwina hrabi w Anglii pamiętnego, koło roku 1040 poszła za książęcia Nowogrodzkiego, okazał że te pieniądze z Anglii, pomnożone tymi monetami, które miały kurs w państwach przez które przejeżdżała, w tym miéjscu przypadkowo przez kradzież lub rozbój zostały. Niepodobna mi ocenić tego uczonego wywodu ślubo-

bowin Edithy z księciem Nowogrodu oraz powodów które Albertrandego skłoniły, do prowadzenia panny młodéj przez okolice Warszawy, narażenie jéj w tym miéjscu, na kradzież i rozboje: ale dość mi jest na tym, że poszukiwanie wynalezionych w roku 1775 pod Kaskami starych monet, okazało Albertrandemu czas ich zakopania rok około 1040, blisko ten sam, któryśmy wynalazkowi trzebuńskiemu naznaczyli, rok ciężkiego w nowotnym państwie Polskim i gwałtownego zawichrzenia. Te wynalazki pogrzebanych w owe lata lub w lata tych bliskie, monet w ówczas kursujących, dowodzą jasno, że wprzód pieniężna była Polska przez napływ pieniędzy anglosaxońskich i niemieckich. Popiera to jeszcze jeden wynalazek w Łęczyckim, o którym też parę słów przy okazii powiedzieć mi wypada.

Wiadomość o starych monetach wykopanych 1823 w Sierpowie.

XXXIII. W lipcu roku 1823 w obwodzie Łęczyckim we wsi Sierpowie z piasku blisko wody wygrzebała pewna kobieta węzełek zepsutéj szmaty, w któréj znajdywały się jakieś ułamki, które za ułamki korony poczytano, oraz kawałki topionego śrebra i kilkaset sztuk srebrnéj

monety. Z tych, w liczbie około 50 sztuk widziałem. Nie mogłem z nimi takiego podejmować poszukiwania, jakie podjąłem z trzebuńskiemi, bo mi czas innym zajęty zatrudnieniem, niepozwalał: pierwszym atoli rzutem oka przeświadczyć się mogłem, że są tegoż rodzaju, tegoż czasu, co te, które w Kaskach albo w Trzebuniu wykopane były. Wyszczególniając to i z trzebuńskiemi porównywając, w Sierpowskich są.

1. Anglosaxońskie Etelreda i Kanuta podobnie jak w trzebuńskich. Jest też ✠EDPERDREX *Edwerd rex* LE EOPINE.ON.).EO *Leeowine on Eo-* (ferwik) (podobny) jak jest kanutowy na tab. II nro 15.) jest to Edwarda wyznawcy który panował od roku — — — 1042 do 1065
2. Niemieckie, królewskie czyli cesarskie, Ottonów i Adelaidy, czasem takie Ottona jakich niema między trzebuńskiemi, tak naprzykład, na jednym, na jednéj stronie $\frac{\text{OTTO}}{\text{IMP}}$ na drugiéj kościoł a w koło ✠S.COLONIA. CI. — Także Ottona IIIgo Wormacieński, jaki jest trzebuński na tab. V. nr. 10— Henrykowe na podobieństwo tych, któreśmy tabl. I nra 21.

22 wyrazili. — Henryka IIIgo cesarza i Hermanna arcybiskupa kolońskiego a zatym z lat — 1036 a 1039
Tegoż Henryka III Utrechcki. W wzrębie kościoła TRAIECT—V *Trajectum* w koło XANA(ve) RARILGO *Christiana vera religio* na drugiéj stronie głowa w koronie czółkowéj, w koło HEIN RICVS·REX· *Heinricus rex* więc to moneta z pomiędzy lat — 1036 a 1046
Jest przytym niemało monet niemieckich panów, jako to, Henryków duków Bawarii takich jakie są na Tab. I pod nrami 25 - 28. Jest Śpirski jaki widzić można na tabl, I nro 38. — Jest Utrechtski wyrażony na tab. V nro 1. We środku nad budową, we trzech liniach (sc)S STRA IECTV *Sanctus sTrajectu* wkoło BE RNOLFVSEBISCOPVS *Bernolfus ebiscopus*. Na drugiéj stronie, po kolana osoba biskupa świętego, w koło ✠SCS·MARTINVSA·RCBIE *Sanctuś. Martinus. archie.* patron Utrechtu pod którego imieniem kościół katedralny w Utrechcie przebudowywał biskup Adrobald, Bernolfa poprzednik. Bernolf czyli Bernulf był biskupem od roku — — 1027 do 1054

Są monety różnego rodzaju, których takich między trzebuńskiemi niewidziałem, tak jak niedostrzegłem między trzebuńskiemi utrechckich. — Lecz te różne sierpowskiego wynalazku monety, mające na sobie figurę ręki, lub czterech niezgrabnych rączek, niekształtnych twarzy, kościołów, krzyżów, bywają albo tak w legendach swojich niewyraźnie niedobite lub zatarte, albo tak koszlawe mają liter postaci, albo naostatek kreskowaniem III i zamienianiem w VA tak zagubione litery, że chyba by zmudnym i długim bardzo poszukiwaniem, można by co wyrozumieć, do czego ani czasu ani dostatecznego tych monet zapasu niemiałem. To tylko jest pewna, że są powiększéj części stempla niemieckiego, a niewykracają z daty, która się przez objaśnione i wyrozumiane sztuki oznacza. Niektóre z nich mogą być Węgierskie albo Czeskie: lecz na to mam tylko, może mylne podejrzenie. Wyraźnéj Węgierskiéj sztuki w sierpowskim wynalazku niedostrzegłem.

3. Czeskie są podobnie jak w trzebuńskich, Brzecisława, znane u Voigta

Beschr. Bömischen Münzen T. I p. 243 nro 2. 4. 6. z których jednego umieściłem na tab. VII. nro 12 Bracisława który panował od r. 1037 do 1055

4. Są też podobnie jak w wykopanych w Trzebuniu, Byzantyńskie, jak mnie o tym upewnia dużo niewyraźny exemplarz monety cesarzowéj Zoe i syna Konstantyna VIgo między latami — — 911 a 919

Z tego tedy, zdajemi się jest oczywiście, że te w Sierpowie 1823 roku wynalezione w piasku pieniędze były w tychże latach co wynalezione w Kaskach i co wynalezione w Trzebuniu, z tychże samych przyczyn, to jest, téj ciężkiéj katastrofy, która zgruntu i wszystkich posad zatrzęsła była Polską od zgonu Mieczysława II aż do powrotu Kazimierza i pokonania Masława, w ziemię w jednym prawie czasie zagrzebane zostały.

Wracam teraz do objaśnienia monet w Trzebuniu wykopanych.

2) *Duków i prałatów.*

XXXIV. Dość rozmaite a niektóre bardzo ciekawe monety duków albo biskupów, w Trzebuniu znalezione zostały. Po koleji je rozważać będziemy: naprzód panow świeckich, duków i margrabiów.

dopiero duchownych arcybiskupów i biskupów, naostatek monety miast, któreby właściwie cesarskiemi czyli królewskiemi nazywać wypadało, ale że w nim imie monarsze opuszczone, a zatym takie w oddzielny zamykam wydział.

Dukowie Bawarscy.

Dukowie Bawarscy bardzo wczesno nazwiska swoje na pieniądzach kłaść poczęli. Już Arnolfa, a zatym między rokiem 912 a 937 nazwisko figuruje. A że wszystkie inne bawarskie starodawne piedze są do siebie podobne i zupełnie takie jaki jest Arnolfa, a zatym są raczéj bliższe aniżeli dalsze tego Arnolfa; powtóre, ponieważ Henryka króla i cesarza są raczéj bite w tychże mennicach ratisbońskich przez tychże myncarzy co pieniądze duków, a zatym pieniądze duków poprzedziły Henryka króla. Są tedy henrykowe bawarskie pieniądze bite między latami 946 a 1002gim przez Henryków stryjecznych, panujących wówczas Ottonów czyli przez Henrików duków Bawarji z domu saskiego, których dukostwo na krótko tylko Otto i Henricus minor od 995 do 985 przerwali. Czyli Hezilo czyli Henrik mosellanus i następujący po nim monetę bili? o tym dotąd przeświadczyć się

nieumiem. Nawet do rozróżnienia jaką monetę który z Henryków bił, czy Iszy czy rixosus, czy minor, czy castus? środki są niedostateczne. To pewna. że stempel jest różny. Są stempla płytkiego bardzo łagodnego i gładkiego te będą dawniejsze; przeciwnie późniéjsze, w których stempel grubszy i rysy nabrzmiałe. Są napisy zupełnieysze i poprawniéjsze, te będą dawniéjsze; przeciwnie późniejsze, w których przerzutnie i krętaniny ciążą. Są nareszcie na kościołach wyraźne litery imienia myncarza, lecz te niezawsz do ścisłości prowadzą, gdy myncarze VVI bił pieniądze Ottona, Henrika minor, Henrika rixosus, Henrika castus, który królem niemieckim został i królewskie jeśli nie czyje więcéj. Te Henryki, których mamy przed sobą, raczéj są nowsze, może mosellana albo następcy który w 1039 królem niemieckim został.

XXXV. *Henryk duk Bawarski*

1) G. w środkowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami gałeczki, w koło HEMRICVIVS DVX *Hemricuius dux* jest to *Henricus dux*

O. we środku nad wschodami kościoła RAT a nad tym wielki dach spiczasty

z krzyżem, w koło REONAICITA·S *Reo(g) naicitas* Regina citas.

2) G. jak na poprzednim tylko zamiast jednéj gałeczki kółko, w koło ✠HꝺIVN ƆIƆVC *Hsiuncduc* jest *Hincus duc.*

O. jak napoprzednim tylko na kościele IVAO w koło ɔc'IV.·.AHVIVꝺ / są ułomki zwykłego napisu Regina civitas.

Tab. II nro 26.

3) G. w obwódce środkowéj równoramienny krzyż, między którego ramionami na przemian: naprzeciw legle dwa trójkąty i naprzeciw trzy punkta z kółkiem, w koło, ✠ꝺVƆTИƆNX: *Suc'hcnx* to jest *Hn°cus dux* czyli *Henricus dux.*

O. w środku nad wschodami kościoła AI: a nad tym wielki dach spiczasty z krzyżem, w koło ꝺ.·.oXИƆVITIꝺ s.·."*xncvi°ir*, czyli *R°xi°n civ°s* to jest *Regina civitas* ze skróceniami .·.OT

4) G. jak na poprzednim, w koło ✠U VHCVꝺNREX *duhcvsnrex* to jest *Henrcus dux.*

O. jak powyżej na kościele myncarz ENC w koło REIGNVCIVTVꝺ *Regina civtas*

5) G. jak na powyższym krzyż a na przemian, dwie gałki, a kółko z trójkątem, w koło ✠:XVCꝺVƆIIИƎH. *xüd sucirneh* tak naodwrót odwracanemi literami *Henricus dux*

O. jak na poprzednim tylko myncarz

VVIC a w koło PE6—IIACIVITA *Regina ciuitas*, Taki znajduje się u Joachima Grosch. kab bajerische nr. 31.

T. II nr. 25.

6) G. jak na poprzednich krzyż tylko na przeciw legle, to dwa trójkąty, to dwie gałki, w koło ✠II ƆIT ONHVƎI *ii (d) cinr ° nhuei* to jest *Heinrici du.*

O. jak na poprzednich tylko nad schodami myncarz O⊣I w koło VV ⅂C—⊢ ✠ □ —IR *vnicit* ✠ g *'ir* wstecznie *R'gin, ciuit* to jest *Regina ciuitas*(*)

Tab. II nro 27.

7) G. jak na poprzednich, krzyż, a na przeciw dwie gałki, i kółko z trójkątem, w koło ✠VD⌀ V⅁ƆIT NCH *udsuecirnch* to jest *Henricus du'c.*

O. kościoł jak na powyższych, myncarz ƆII⅁ w koło ⌀·Λ TI/ ICIVИƆ⅁Ⅽ *satvic iancer* to jest na wspak *Regna civitas.*

8) G. jak na poprzednim, w koło ·XV

(*) Wreszcie *Regina ciuitas* niesłychanie rozmaitym sposobem kreślona była widzić to u Joa- Groschen cabinet bayrische nro 21, 23. (⊣ Ɔ ƆNGV IT) 24. 25, 26, 32 (Der Name des Herzogs Heinricus D. na odwrotnej zaś Rg ° na civias) 33, (sic' (a) | inair | ivt), 34 (Reigna civtas), etc które niewszystkie rozumiał Joachim.

CIꝏ VЄ ↄN ⋊H *xudsu'cneh* tak w stecznie *Henc'us dux.*

O. jak na poprzednim, myncarz ↄИ⅁ w koło ꝏΛTIΛCIΛNↄ ⋊CI *sativcianc er* tak na wspak *Recna civitas.*

Tab. II nro 28.

9) G. na krzyż napisano w poprzek HICINIS *Hicinis* to jest *Hinrics*, zgóry na dół ⋊IↄϒX *dux* pomiędzy ramionami téj wliniach inskrypcji jest po trójkąciku i po trzy gałeczki.

O. kościół jak na poprzednich, myncarz HↄO w koło CИↄHVϚRTΛↃIↃ *en chusr'(t)nacic* w czym się znajduje *Henricus Recina civitas.* Podobny jest u Joachima Grosch. kab. bajrische nro 22.

10) G. na krzyż w poprzek HCINR *Heinr* to jest *Hinric.* z góry na dół ⋊DϒX *dux* pomiędzy ramionami, jak na poprzednim.

O. jak na poprzednich, myncarz OCH w koło GICITϒ⅁TↄNIↄ *giei'arteinc* jest *Recgina ci'it(**)*

(*) Wszakże legendy nro 29, nierozumiem; tym mniéj nro 10, 11, 12, 21, 27. 30, a zaś nru 35 po obu stronach nierozumiem.— Kończąc na tym wiadomość o bawarskich monetach przemilczyć niemogę nieskończenie ważnego dzieła Józefa Euchariusza Obermajra: historische Nachricht Bajerischen Münzen oder muthmas-

Dukowie Sascy.

XXXVI. Dwóch Bernardów w ten wydział obéjmujemy a nadto jednego margrabiego w Sławiańskich ziemiach rozkazującego.

Bernard duk saski.

od 973 do 1011.

Tab. II nro 29.

1) G. w środku w perełkowéj obwódce głowa w profilu w prawo z zaczesanemi w tył włosami czyli raczéj promienistą koroną? w koło obwodowy napis HRINE II(∞*at*)CO *hrinem* s a s c o w tym znajduje się *Henricus imperator* biorąc R za r. p; A za a, u.

---

sliche Erklärung derer zu Reichenhall(1756) ausgegrabenen, und in dem XI und XII Jahrhundert geschlagenen Münzen — nebst ejner wejteren Anzeige von den Bajrischen Münzwesen bis an das Ende des XIII Jahrhunderts Frankof. 1768 4to. W tym dziele jeżeli Obermajr zbytecznie czasem w hypotezach i domysłach obrazowości monet buja, z tym wszystkim, poznać z niego można, jak tego rodzaju poszukiwania dopełniać; poznać można ile jest trudności w takim poszukiwaniu. Jak rozróżnić cesarską od książęcej monety? mimo trafnéj usilności, zdaje mi się że niewy-

O. w środkowéj obwódce mały krzyż ✠ na którego końcach ramion głowami do tych ramion przytykające litery ONAB *onab* to jest na wspak wyrażone imie *Bano*, albo też patrząc do środka qVNO to jest *Buno*. Między literami na niektórych bywają kółka. Wkoło z trzech przedemną leżących exemplarzy te dopatruję litery THAVNAR tylko na jednym kółek niemającym, może inne były litery bo widać ADIA..... z takich jeden znajduje się u Joachima (Grosch. kab. kajserl. I Supple. nro 57) tylko więcéj jest liter DA pomieszczonych pomiędzy a, r, oraz parę krzywych znaków, których nie poznał niezrozumiawszy legendy. Jeżeli rzeczy-

szedł na czysto. Jak rozróżnić biskupie od książęcych? nie mniéj nie raz trudności pozostało. Z rozpoznanych przez siebie z rejchenhallskiego wynalasku monet za wiele za dawniéjsze poczytał. Wszystkie bowiem są z XII wieku, ledwie kilka dawniéjszych na Tab. III 29. 30. 31. Co o monecie Agnieszki mówi Tab. VI 81. 82 w tym niedość pewności widzę. Monety z rycerskim strojem na Tab. VI 78. 80 wyrażone raczéj bym po roku 1150 pomieścił, — Dzieło to Obermajra jest dotąd w tym rodzaju w Niemczech jedno z najpierwszych: ledwie co lepszego nadeń poznać mi się zdarzyło.

wiście te oba wyrazy w środkowym i obwodowym napisie są niezrozumiałe ośmielam się podać myśl następującą. W owych wiekach podobnie jak po innych królestwach, tak i w Niemczech było ustanowionych mennic bardzo wiele. Byli nad nimi przełożeni majstrowie myncarze, a nadzór poruczany różnym panom prałatom, którzy tyle pozyskiwali przywileju że dla wygody miejscowéj mieli mennicę, którą dyrygując w miarę potrzeby, monarszą bili monetę. Opat Korbéjski roku 833 biskup Osnabrucki 889 i wielu innych, uzyskali podobne przywileje, które do exekucji przyszły, jeśli król cesarz swoję monarszą mennicę założył. Dozorowali tym sposobem hercogi, falcgrafy, biskupi, opaci. — Na ich pieniądzach było jedynie tylko cesarskie imie, ponieważ to monarsza była moneta. Wszakże znalazł się przykład (może najpierwszy) Hradolda czyli Radulfa duka marchii Syrbskiéj i falcgrafa (dux Sorabici limitis, et comes palatinus in ciuitate Regina) że w Ratysbonie bijąc cesarskie pieniądze, usunął z nich imie monarsze, a swoje, Hradoldus dux, wprowadził. Za tym przykładem poszedł dux Bawarski Arnolf (między 913 a 937) i jego następcy, również jedynie swoje imie, nazwisko miejsca i myncarze mieścili na pieni

dzach, cesarskie usunęli zupełnie, a niebez-tego że zupełną z bitéj pod swojim dozo-rem monety, na siebie przeciągnęli. Jak bawarskie, tak podobnie znane są pienią-dze Bernharda IIgo duka saskiego (od 1011 do 1062) który także całkowicie cesar-skie z pieniędzy usunął. Lecz mało któ-ry z panów więcéj, i niewiem czy który więcéj, podobnego sobie kroku dozwolił, w te czasy. Aż dopiero bardzo późniéj to rzeczywiście nastało że cesarz mennice swoje tracił, a przywłaszczali je swojim imionom panowie. Lecz często bardzo, pierwszym do tego krokiem bywało, że imie cesarza zachowując, prałat swoje obok mieścił. Na podobieństwo tego zdaje mi się wystąpił ze swojimi pieniędzmi Bern-hard I duk saski Bernharda IIgo ojciec. Bernhard pierwszy, mianowany był, i mia-nował się Bernhard, Bernd, Benno, Banno. Owóż *Bano* właśnie na tej monecie znaj-duje się, tak że imie swoje wraz z cesar-skim na jednéjże monecie mieści. Bern-hard Bano umarł 1011 roku, a zatym pa-nował wówczas Henryk II król który się cesarzem dopiero 1013 roku 25 lutego koronował. Jest jednak na monecie ce-sarzem, imperator, od Banna nazwany? I to właśnie być mogło, gdyż sam król Henryk niekiedy przed koronacją cesar-

skich używał tytułów: albowiem czytam w Besselu (chron. Gotwicense przy Henrykowym dyplomacie) in diplomate confirmationis immunitatis monasterii Sancti Michaelis apud Thomam Hubertum Leod. de origin. palat. pag. 175 de anno 1023. „Henricus secundus divina favente clementia Romanorum imperator augustus". Quem titulum, pariter in diplomatibus diversis de anno 1011, 1014, 1016; 1017, 1018, 1020, 1021, et 1023 reperimus, apud Schatenium libro Vto annalium Paderbornensium, a z tego widzę, że Henryk w roku 1011 na dwa lata przed koronacją brał tytuł cesarski; i że w tymże roku 1011 i nieco przedtem duk Banno króla Henryka na monecie imperatorem nazwał. W koło krzyża i Banna znajdujące się litery, są literami nazwiska miejsca mennicy w czym jeśli nie zechcemy widzić wiele pieniędzy bijącéj Therodmanji, Thermonii, musimy szukać mało znanego miejsca jakiego, w którym mogła krótko trwała mennica zajaśnić. Może wypadnie dwa VV albo AV łącznie jak m, uważać, jak to Joachim uczynił, i czytać Thamar, Thamador. Themar jest bardzo stara mieścina niedaleko Saalfeld.

XXXII. *Bernard II duk saski.*

od 1011 do 1062.

Tab. II nro 30.

G. w środkowéj obwódce mały krzyż ✠ w koło BERNHARDVX *Bernhard dux.*

O. w środkowéj obwódce mały krzyż ✠ w koło MAINDIMONNI *m a in d i m o n n i* tak w stecznie wypisano *in nomi*(ne)*dni*(domini)*om*(en).

Są takie monety w rysunku w dziełku Boehme, które jest kontynuacią, dwónastym Fachem Groschen cabinetu, z tych jeden zamieściłem na tablicy II ponieważ go wyżéj cytować przychodziło.

XXXVII. *Ekkihard margrabia Misnii*

koło r. 1002

Tab. V nro 3.

G. w małéj środkowéj obwódce niewielki krzyż w koło .EKKIHART *Ekkihart.*

O. w małéj środkowéj obwódce postać niewielkiego krzyża, w koło ·MISNI *Missni.* Moneta ta, któréj nigdzie dotąd ogłoszonéj niewidziałem, z czystego bita srebra jest dosyć dla nas interessowna, ponieważ jest bita na ziemi Sławianskiéj w Missni nad Elbą przez magrabię Ekkiharda, który w roku 1002 po śmierci Ottona III dobijał się o królestwo i cesarską koronę i wspierany był pomocą Bolesława wielkiego króla polskiego.

XXXIX. *Bruno bikup augsburg.* od 1007 do 1029.

Biskupi mieli też nadzór nad biciem cesarskiéj monety jak to ich różne przywileja opiewały. Wszelako z początkiem XIgo wieku nowemi oni obdarzeni byli przywilejami. Roku naprzykład 1002 Ditmar biskup Osnabrück, między 1018 a 1033, Meginhard biskup Würzburgski i tym podobnie inni. Brzamiały te przywileja tymiż samemi wyrazami co dawniéjsze· liceat etiam in eodem loco, mercatum habere, et monetam publicam instituere, et teloneum seu vectigal inde accipere: wszelako wyrazy te inne znaczenie już miały, ponieważ wedle tych przywilejów pany przyswoiły sobie pieniądz tak że moneta publica ich jedynie imieniem upoważnioną była. Najdawniéjszéj tego przykład znajduję na monecie Brunona biskupa Augsburgskiego, który brata swego cesarza Henrika II castus czyli sanctus zwanego, panowanie, niemałą goryczą napoił.(*)

(*) Nietrudno i dawniéjszych biskupów imiona znajdywać, ale z tym są zwykle imiona monarsze. Tak na przykład mam przed sobą pieniądz na ziemi też Polskiéj znaleziony a na

Tab. V nro 35.

I) G. w środkowéj perełkowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami na przeciwległe dwa trójkaty i kółko z trzema punktami, wkoło ✠PRVNOEPω *Pruno eps.* to jest Bruno episcopus.

O. we środku nad wschodami VVI myncarza imie, nad którym wysoki śpiczasty dach z krzyżem, w koło AVGω TACIV

Tab. II wyrażony, na którym z głównéj strony jest w środkowéj perełkowéj obwódce krzyż a między jego ramionami OTTO wkoło ✠IMPERATOR na stronie odwrotnéj, w obwódce perełkowej kościół o trzech kolumnach z dachem spiczastym, w koło ✠ADEL BERO. nadto miéjsce najedną literę zatartą. gdzie zdaje się było E. Wreszcie szukając tego imienia za Ottonów samych jedynie biskupów znajdujemy, a z tych co za imperatorowania Ottonów żyli, jedynie tylko za Ottona IIIgo od 992 do 1002 znajduję Adelberona biskupa Metz od 984 do 1005 i blisbiego mu Adelberona biskupa Verdunu około roku 992. o którym niewiadomo jak długo żył: On tedy zeswojim imieniem wyprzedzał Brunona Augszpurgskiego.— I to jeszcze przytoczyć wypada że Joachim (Grosch cab. kajserliche I Sup. nro 15) zamieścił monetę, na któréj jest z Adelaidą Arnolfus episcopus (tridencki).

Augusta civ. Takiż pieniądz przytoczony jest od Joachima (Grosch kab, bajrische nro 20 p. 586).

Tab. II nro 36.

2) G: w środkowéj perełkowej obwódce równoramienny krzyż, w koło BRV NO·EPS· *Bruno. eps.*

O. w środkowéj perełkowéj obwódce kościół w postaci wieży z ciosowego kamienia i daszkiem spiczastym w koło ✠E VCHACIV *Eucha. civ* Jeśli na tym pieniądzu stempel jest inny od poprzedniego, to też i mennica inna. Jest to *Euchenlohe* hrabstwo w Szwabji do biskupstwa Augspurgskiego należące, a Bruno ten sam, bo późnjéjszego Brunona w Augspurgu niema. (Był też świątobliwy biskup Bruno w Würzburgu od 1033 do 1041: i wiele innych biskupów Brunonów, ale dla nich mennicy w Eucha znaleść niemogłem).

XL. *Arcybiskupi Kolońscy.*

1027 do 1039.

Tab. II nro 31.

1) G. w środkowéj perełkowéj obwódce równoramienny krzyż a między jego ramionami cztery gałki, w koło ✠CHV ORADI ᔕI ⋖P *Chuoaradis i'p* to jest *Chuonradus imperator.*

O. we środku kościół ze spiczastym dachem, po bokach kościoła kółka, a na

nim COLNΛ *Colonia* w koło zaś ꝺVMΛ TARCHIP to jest *sumat archiepiscopus* szczególna ta moneta, zdaje się być wstępem do arcybiskupiego mynearstwa za czasów Konrada IIgo, którego nazwiska arcybiskup Piligrinus nie opuszczając, swoje też mieścił jak następujące przykłady okazują.

XLI. *Piligrinus arcybiskup koloński* od 1022 do 1036.

1.) G. w środkowéj obwódce głowa w profilu na lewo, brodata, z przepaską w tył związaną, w koło ✠CHVONRADVS IM'P *Chuonradus imperator.*

O. we środku kościół we dwóch liniach PILI GRIN *Piligrinus*, w koło SANC TACOLONIA *Sancta Colonia.* — Na innym w koło SANCTACOLOIMP.

2) G. w obwódce środkowéj perełkowéj równoramienny krzyż, którego ramiona przecinają we dwu linijach inscripcią PI LI GR IN *Piligrinus* w koło, ✠CHVON RADVSIMP *Chuonradus imperator.*

O. w środku kościoł, z kolumn pięciu wschodów i spiczastego dachu złożony, w koło ✠SANCTACOLONIA *Sancta Colouia* takie znajdują się u Joachima (Grosch kab. kölnische nro 2) u Harzhejma (hist. rei num. colon. Tab. I nro 9 Tab. II nro 27, 28.)

3) G. w środkowéj perełkowéj obwódce, równoramienny krzyż z gałkami po między jego ramionami, w koło ✠CHVOI RADVS MP *Chounradus imperator.*

O. we środku kościół ze spiczastym dachem, obok kościoła dwa kółka, a na jego ścianie COLONIA. *Colonia* w koło PI LIGRINAPCHIPI *Piligrin archiepiscopus.*

4) G. jak na poprzednim, w koło ✠C HVONRADVSMP *Chuonradus imperator.*

O. jak na poprzednim, w koło PILIG RINAPCHIEPP *Piligrin archiepiscopus.* Takiż jest u Harzhejma (hist. rei num. Colo. Tab. X nro 2.)

5) G. jak na poprzednich w koło ✠CH VORAI◇I ⊲P *Chuoradis t'p*

O. kościół bez wschodów ze śpiczastym dachem, na jego ścianie krzyż i ozdoby, na bokach kółka, w koło (Piligrin) ARC.HCP *Piligrin archiepiscopus.*

Tab. II nro 32.

6) G. w środkowéj obwódce perełkowéj na krzyż między czterema łękami od obwódki zatoczonemi, nazwisko Piligrina tak, że w poprzek PILIGR a zgóry na dół IN VS *Piligrinus* w koło ✠CHVONRAE DVS *Chuonraedus.*

O. we środku kościół o dwu kolumnach z wielkiemi u góry zaokrąglonemi drzwiami, u góry dach spiczasty, u dołu

dwa wschody, pod któremi krzyż przytykający do perłowéj brzeżnéj obwódki, po bokach kościoła na lewym z góry na dół AND na prawym zdołu do góry ERN *Andern* to jest *Andernach* Andernacum miasto niedaleko Kolonji nad Rhenem położone. Podobna znajduje się u Joachima (Grosch. kab. kölnische nro 4) i u Harzhejma. Szczególna ta moneta, jest pracą angielskiego majstra myncarskiego: całe zajęcie roboty to okazuje, tudzież w nazwisku Konrada *ue*, zamiast *a*, wreszcie następne oczywiste przykłady, że majstry angielskie na stałym lądzie po mennicach pracowali, w tym jeszcze lepiéj upewniają.

7) G. jak na poprzednim, w poprzek PILIGR z góry na dół IM VS *Piligrimus*, w koło ✠CHVONRADVS *Chuonradus*

O. jak na poprzednim, na lewym boku ANDE na prawym RNA *Anderna*.

8) G. jak na poprzednich, w poprzek ILOGP z góry nadół oW R. *Pilgrm* w koło ✠CVRADON *curadon* to jest *Cuonrad.*

O. kościół ze spiczastym dachem na dachu i na ścianie kościoła krzyż, koło krzyża dachowego po trzy spojone kółka, pod schodami kółko, na prawym kościoła boku EOR na lewym E O *Eeore*?

XLII. *Hermann arcybiskup kolońskí.* od 1036 do 1039.

1) G. w środkowéj perłowéj obwódce równoramienny krzyż, między którego ramionami cztery gałki, w koło ✠CVON RADVS *Cuonradus imperator.*

O. we środku kościoł z dachem spiczastym, na ścianie kościoła COLONiA *Colonia* po bokach kółka, w koło ✠HERN H..... *Hermannus archiespicopus.* Na tym i następnych pieniądzach widzimy w wyrazie Colonia, kropkę nad I, tymczasem w pismie i, kropkować zapoczęto dopiero w połowie XIVgo wieku. Lecz ta kropka nad i kolońskim niema z tamtym związku, ponieważ ta kolońska kropka jest myncarską ozdobą. Angloasxson. legendy szczególniéj okropkowywane były dla zapełnienia miéjsc próżnych jakie z formy liter wynikały, a to dla ozdoby: podobnie takropka kolońska dla ozdoby jest położona, ponieważ na sam środek kościoła przypadła.

2) G. jak na poprzednim, w koło CHV ONRADVS IMP *Chuonradus imp.*

O. jak na poprzednim, w koło HERI MANNAICHIEPS *Herimann archieps.*

Tab. II nro 33.

3) G. jak na powyższych, w koło ✠ CHONRADVSIMP *Chonradus imp.*

O. jak na poprzedzających, na ścianie kościoła COLONiA *Colonia* w koło ✠HHNR PS *Herimann archiepiscopus*

XLIII. od r. 1039 do 1055

Mieli swoję mennicę w Kolonji Henrykowie i królewsko cesarska moneta w Kolonji bitą była: ale arcybiskupi po zgonie Konrada IIgo za niepotrzebną osądzili wymieniać imie Henryków, własne ich tylko występowały i wznawiane dawne lub tworzone nowe legendy. Lecz pomiędzy rozmaitemi Hermana arcybiskupa monetami znajdują się takie, w których miéjsce legend zajęli myncarze z Anglji przybyli. A taką jest następujące.

Tab. II nro 34.

4) G. we środku kościół ze spiczastym dachem, na ścianie kościoła COLOIN *Coloin* to jest Colonja, w literach O i we środku ściany kościelnéj punkta, po bokach kościoła gałeczki, w koło, NL⁻MA NCLPE·ꝺ: *Nermancldes* to jest *Herman archiepiscopus.*

O. w środkowéj perełkowéj obwódce równoramienny krzyż, a między jego ramionami cztery gałki, w koło, ✠LEFPINE: DRITCAF *Lewfwine. driteaf* to jest *Lefwine driving cave* rytujący lochy, głębie. Owóż angielski rzeźbiarz artysta czy majster wyraźnie się nazwał.

XLIV. *Miasta.*

Tab. V nro

Kiedy królewsko cesarska moneta w mieście jakim bita była, było to znamienitym miasta przywilejem. Niezaraz przyszło do tego, że miasta, za przykładem prałatów, hercogów, grafów, same na siebie, swoję bić poczęły monetę, ale w czasie bywały zdarzenia, że mennice monarsze nie kiedy ograniczały się wyrażaniem samego miejsca. Tego przykłady w Trzebuńskim zbiorze widzę.

1) G. wperełkowéj obwódce krzyż równoramienny, między jego ramionami trzy razy po gałeczce, raz dwie gałeczki, w koło CIVITAS METTIS *Civitas Mettis* Metz w Lotaringii.

O. popiersie wprawo obrócone od dołu o brzeg oparte, w koło głowy VSEIV ✠CHAR *Charnseiu* to jest *Eucharius* patron archidjecezji Trewirskiéj, która była metropolją biskupstwa Meteńskiego i w Metz blisko niemieckiéj bramy stał kościół S. Euchariusza.

Tab. II nro 38.

2) G. w obwódce środkowéj perełkowéj krzyż równoramienny, między którego ramionami cztery gałki, przy każdej po dwa punkta, w koło widać ✠MARIA *Sancta Mariam.*

O. w środkowéj perełkowéj obwódce kościół mający na sobie pięć punktów i dach spiczasty, w koło dopatrzyć można SI·· : R ĂCICII *Spira cicii*

Jeżeli by to rzeczywiście był pieniądz w Spirze bity imie Marii łatwo na nim znajdować się może. Był bowiem w tym mieście bardzo wczesno głośny obraz matki boskiéj, do którego następująca przywiązana była powieść na ogromnym w kościele obrazie wyrażona. Swięty Bernard skończywszy mszą gdy od ółtarza po stopniach schodził, zstępując z pierwszego wyrzekł: *o clemena*! z drugiego: *o pia*! z trzeciego: *o felix*! z czwartego naostatek z stępując domówił: *Maria*. Za ledwie to święte imie wyrzekł, obraz łaskami słynący przemówił: *Salve Bernarde unde tam tarde?* To jak niespodziane dla Bernarda było, tak dalece go poruszyło że zawołał: *Mulier taceat in eclesia*. Odtąd obraz matki boskiéj w Spirze umilkł i przemawiać przestał ale nieustał słynąć łaskami i być miasta Spiry zaszczytem.

XLV. *Dla mnie niezrozumiałe.*

1) G. jak na poprzednim krzyże ze czterema gałkami, w koło dopatrzyć można ⁝·.·⁝ OΠИVEC *Mogunec.·. Moguncia*,

O. jak na poprzednim kościół, tylko na nim krzyż jak na mogunckich monetach najczęściéj widywać, w koło dopatrzyć się daje IAOHC lecz ostatnia możebyć O albo G a większej części legendy ani śladu.

2) G. krzyż ze czterema między ramionami kółeczkami, w koło ✠VOΛVOΛOΛΛ.

O. kościół z dachem bardzo spiczastym w koło XΛVΛVO✠. — Srebro nieczyste.

Tab. II nro 37.

3) G, w obwódce perłowéj środkowéj popiersie w profilu w lewo, czyli jednak od dołu na tej środkowéj oparte, czyli raczéj obwódki dosięga? niedosyć to czysto widać z legendy te litery widać \RTO ✠EB PV to jest *eb(isco)pu(s)(..)arto.*

O. w środkowéj perłowéj obwódce kościół mający na sobie i po bokach krzyże, na wierzchu dach choć spiczasty ale z wygięciami, z legendy w koło widać te tylko litery, RTOMEH·CI *rtomeh·ci*...

Tab. V nro 2.

4) G. w środkowéj perełkowéj obwódce, głowa w profilu w lewo, w koronie, w koło ✠OTTOIMAVG *Otto imperator augustus.*

O. w środkowéj obwódce, kościół z dachem przypłaszczonym, na drzwiach ma krzyż, po bokach gałeczki, w koło ✠ER CHA(.....) EPI. *Ercha...episcopus.* Ponieważ

żadnego biskupa Ercharda, Erchanberta, Erchanfrida znajomego za Ottonów nieumiałem znaleść, a zatym mieszczę tę monetę między niewyrozumiane przezemnie.

Tab. V nro 4.

5) G. w środkowéj perełkowéj obwódce krzyż z dwoma perełkami w koło widać ślady imienia (ca)ROLUS *Carolus* czy rex czy imperator niema śladu.

O. we dwu liniach MARSAE nazwisko miéjsca. Czy nie *Marsan. Mont de Marsan* w południowéj Francji, w Akwitanji?

6) G. w perełkowéj środkowéj obwódce równoramienny krzyż, między jego ramionami cztery gałki.

O. w pośrodku w obwódce wyraz REX *rex.*

Obustron legendy obcięte lub zbite. Takiego tytułu we środku wypisywania używali we Francji Rudolf koło roku 923 i Hugo Kapet 987. do 996 lecz z ułomków legendy żadnego z nich spojić nieumiałem.

Tab. V nro 5.

7) G. w środkowej perłowey obwódce królewskie monogramma legenda ze szczętem płaska.

O. w środkowéj perełkowéj obwódce krzyż, między którego ramionami ICIIV znak Karola. Z legendy widać NOVI.

3) *innych narodów.*

XLVI. Pod jedno ich biorą zatytułowanie, ponieważ ich niewiele trzebuński wynalazek dostarcza. Jedna moneta byzantyńska, jedna węgierska, kilka czeskich i jedna Polska, są całym do rozważania bogactwem.

Nicefor Fokas cesarz grecki.

od r. 964 do 969.

Tab. I nro 28.

G. inskripcia w pięciu liniach ✠hICNF ЄhX· ѡ YTO|CRϴ T, ЄYSЄb. | bϴ SILЄ YS | Rѡ Mϴ I ѡ. *Nikif. en Christo autocrator eusebes basileus romaion* to jest Nicefor w Christusie samowładzca pobożny, król (cesarz) Rzymian.

O. w postaci krzyża popiersie Christusa obok którego hI. ⊣F (Jesus filius dei) ramie dolne tego krzyża dłuższe, nad dwoma schodami krzyżykiem zakończone przy innych ramionach małe krzyżyki, w koło całéj figury ✠IhSUS XRISTUS RЄX R. *Iesus Christus rex regnantium.*

XLVII. *Stefan król węgierski.*

od r. 997 do 1038.

Tab. VI nro.

G. środkową perełkową obwódkę wypełnia równoramienny krzyż, między któ-

rego ramionami cztery podłużne trójkąty, w koło ✠STEPHANVS·REX· *Stephanus rex*

O. podobnież krzyż z trójkątami obwódka liniowa, w koło ✠REq'Λ ¢I ▽IT▽Ƨ *Regia civitas* to jest dzisiejsze Stuhlweissenburg. O téj monecie jest u Schönwissnera, notitia Hung. rei monetariae Budae 1801 4to p. 89 catal. numor. Hungar. ac Transylv. instituti nationalis Szehenyanis, Pestini 1807 Pars I p. 1 Fessler Gesch. der Ungern. T. 1 p. 559.

Czeskie.

XLVIII. Z powodu że z monet byzantyńskich i węgierskich tylko po jednej sztuce przytoczyć zwynalazku trzebuńskiego mogę niezatrzymuję się więcéj nad monetami byzantyńskiemi i węgierskiemi i nieprzedsiębiorę je zgłębiać. Lecz że z monet Czeskich kilka różnych między trzebuńskiemi się znalazło; że między tymi przytaczam exemplarze, które, ile wiem, ni drukiem ni sztychem wprzód nigdzie ogłoszone niebyły; że czeskie najbliżéj do porównania z Polskiemi użyte być mogą, aby czas bicia monet polskich oznaczać; że nareszcie numizmatyka czeska wieków średnich, ma szczególny w sobie interes, jest rozmaitością i bogactwem oko zajmująca, pełna inwencji i dobrze wyjaśniona: a za-

tym z tych powodów, nieco nad nią w ogólności zatrzymać się przedsiębiorę. Łatwo mi to uczynić przyjdzie, gdyż mam przed sobą dzieło Adaukta Voigta od Sgo Germana: Beschreibung der bisher bekannten böhmischen Münzen, Prag 1771 4to I—III Band. Nieznam dotąd równie głębokiego trafnego i szczęśliwiéj na drodze krytyki postawionego dzieła. w wyjaśnianiu monet wieków średnich, jak to wspomnione Adaukta Voigta. Może nieco nadto rozciągłe, może nadto ustronnemi notami, erudycią i powtórzeniami napełnione: ale w wyzbieraniu wiadomości zupełne, w wyłuszczeniu dokładne. Nim atoli do wspomnienia ogólnych o czeskich monetach postrzeżeń przystąpię, wprzód wyliczę w Trzebuniu wynalezione czeskie sztuki.

Udalryk czeski książe.

od r. 1015 do 1037.

Tab. VII nro 9.

G. Osoba stojąca prawie cała, z chorągiewką po prawéj stronie, po jéj bokach (dux) VDALVR(icus) *Dux Udalricus.*

O. w środkowej obwódce pół osoby w profilu w prawą stronę wykręconéj, z lewą ręką przed twarzą do góry podniesioną, w koło SCSVVEN(cezlavs) *Sanc-*

tus Wenceslaus. Exemplarz téj monety ułamkowéj nieznajduje się u Voigta.

XLIX. *Brzecisław czeski książe.*

od r. 1037 do 1055.

Tab. VII nro 10.

1) G. w środkowéj perełkowéj obwódce, osoba całkowita w długiéj szacie na krześle siedzi, po jej prawéj stronie na podstawce krzyż, głowa téj osoby wznosi się nad obwódkę, w koło ✠BRACI✠ LAVSDVX *Bracizlaus dux*

O. w środkowéj obwódce w prawo obrócony ptak sokół z głową ubraną, którego głowa z czubem nad obwódkę wyniesiona sięga u góry pobrzeżnéj, w koło LAVSSCSVVENCE✠ *Scs. Wenceslaus.* Ta moneta jest u Voigta p. 243 nro 3.

Tab. VII nro 13.

2) G. na podobieństwo poprzedniego, ale zbyt niezgrabne w środkowéj obwódce rysy postaci w cale inne ukazują w koło pokrzywione litery ⍝ꟻVSSVAVCqVX *Brasslauc dux*

O. w środkowéj obwódce wyraźny ptak, jak na poprzednim, w koło V.....SS ASSASSSS ma to być *S. Venceslaus*, metal lichy. Nieznajduje się u Voigta.

Tab. VII nro 11.

3) G. dwie całkowite figury stoją do

środka do siebie obrócone i we środku trzymają pomiędzy sobą pręt długi do brzegów samych, a zatym przedzielający płaszczyznę monety na połowę, z tyłu osób jest (Braciz) LAVDV. *Bracizlaus dux.*

O. w środkowéj obwódce, krzyż w kształcie takim: od środkowego kółka rozchodzą się równe ramiona krzyża zakończone owocem na dwu liściach, w koło (Scs. We)NCEƎLAVS *Scs. Wencezlaus.* Exemplarz ułamkowy. Prawie taki całkowity jest u Joachima (Grosch k. bömische nro 42) i u Voigta p. 243 nro 1.

Tab. VII nro 14.

4) G. w środkowéj obwódce, równoramienny krzyż, między jego ramionami cztery kotwice, w koło napis obwodowy ✠BRACIƎLAVSICV *Bracizlaus icu* miało być IↃV to jest *dux*

O. głowa w profilu na prawo, w koronie, w koło SAVꓶƎꓱↃИVA.SSC. *saulze cnua.ssc* to jest w stecznie z omyłką *Vencezlaus sanctus.* Tej monety niema u Voigta.

Dodatek II.

Ogólna o monetach Czeskich wiadomość.

L Jakożkolwiek tedy Adaukta Voigta dzieło jest w wiadomości o monetach Cze-

skich bogate i na miejscu różnym staraniem uzupełniane, widocznie jednak niewyczerpnęło jeszcze tego przedmiotu gdy na pięciu odmiennych trzebuńskiego wynalazku monetach, trzy się znajdują których Voigt nieznał. Do tych z kąd inąd dokładam Brzecisława także, którą na Tablicy VII nro 15 wyraziłem. Widziałem też pieniądz Jaromira jakiego Voigt niewyraził. Słowem że nie małoby jeszcze do dzieła Voigta dodatków poczynić można i Czeską numizmatykę jeszcze bogatszą uczynić. Lecz ona już tyle jest bogata, że rzeczywiście jest jedną znajciekawszych z wieków średnich. Doświadczyła wpływów wieku, ulegała wpływowi monet angloxańskich, niemieckich, byzantyńskich, ale przyswajając pewien wyraz z tych obcych monet, z własną a często zupełnie oryginalną cechą i całe rozmaitą występowała fantazią.

Nie będę tu mówił o monecie złotéj, któréj Czesi dosyć nieznają, ale jedynie o srébrnéj. Tej były: *denary*, *nummi* a podkoniec wieku XIII, nastały malenkie *Obole*. Ogólnie krajowym terminem zwało się to *Pennic*, Pieniądz; a lubo nummi były pośrednią co do wielkości monetą, wszelako, nummi i denarii za jedno poczytywane były. Najdawniejsze denary

są najczystsze. Za Brzetysława II już dosyć miały alliażu, a za jego następców coraz więcéj, tak iż za Frideryka zaledwie w połowie tylko pozostawało srébra. Toż objętość i grubość denarów nie jednostajnie się utrzymywała, a nawet okazuje się tak niepewna i niestała, że ledwie nie z każdego stempla waga jest od 13 do 17 granów rozmaita. Najcięższy jest denar Brzecisława II. do 19 i pół grana waży. Wszakże początkowie, jakkolwiek różnéj wagi denar, w kursie miał wartość równą ze swej sztuki. Ponieważ niebyło monety zdawkowéj, w Niemczech łamano denary i ułomki również były w opłatach i w kursie jak całe denary. W Czechach niewiadomo czy był ten zwyczaj. Lubo pod Trzebuniem znajdowały się połamane monety, z tym wszystkim nieśmiem domyślać się aby w Polszcze na tenże co w Niemczech trafiono wynalazek. Za Brzecisława I. podobnie jak we Francii(*) i w Niemczech tak i w Czechach nastał zwyczaj liczyć na funty, czyli marki, talenty, to jest na grzywny. Ale grzywna służyła do wielkiéj liczby czyli wagi pieniędzy: mniejsze zaś kwoty, liczono na fertowy czyli część

(*) We Francii na grzywny liczyć poczęto mięlatami 1075 a 1093.

czwartą grzywny albo na solidy(*). Za Brzecisława II na grzywnę liczono 200 denarów, a że denarów waga bardzo niejednostajną była, a zatym taka grzywna wcale nie jednostajną była. Gdyby każdy denar ważył po 19 granów wynosiłaby 3800 granów prawie jak dzisiaj liczona na 3840 granów. Lecz denary pospolicie lżejsze były(**). Dla tego podkoniec XIIIgo wieku r. 1276 na grzywnę liczono 44 solidów a r. 1273 solidów 78 i denarów 4ry: jasny dowód jak niestała i niejednostajna stopa pieniędzy była, na którą prawie że niema co zważać.

LI Adauktus Voigt (11 Bandt. p. 21. 22) sprawiedliwie trzy periody przed Wacławowych pieniędzy Czeskich uważa. 1)Monety trzech Bolesławów, Emmy, Jaromi-

(*) Solidus złoty ważył część szóstą uncii, i wartował 40 denarów. Solidus srebrny był 12 denarów. Grzywna złota miała w sobie 12 solidów, każdy po 3 i iedną trzecią solidów srebrnych. Tak było u Franków. W Saxonii 80 złotych solidów; czyniło grzywnę, a każdy solidus złoty, miał w sobie 3 srebrne czyli 36 denarów.

(**) Więc tedy 200 denarów wynosiło 1000 grajcarów ferto 4 złote 10 grajcarów solidus denariorum czyli solidus 1 złoty.

ra, Udalryka i Brzecisława I. Objętość ich od następnych jest większa, rysy stempla i liter z razu niezgrabne co raz poprawniéjszemi się stają, za Udalryka i Brzecisława bardzo rozmaitemi ukazują. Osoby całkowite, stojące, na koniu, z chorągwią ukazują się, kiedy tego w Europie nigdzie tak niebyło, dopiero późniéj nastawało. Wprawdzie słusznie się oto badacze upierają, że te chorągiewki, nie są prawdziwemi chorągwiami, tylko dzidą która miéjsce berła zastępowała, a przy któréj pospolicie dla stroju strzępy lub szmatka wisiała, ale przytym wyznają że niepodobna bywa prawdziwą dzidę od chorągwi wieku XIII odróżnić, co oczywiście z czeskich monet widać. Wszakże z końcem tego pierwszego periodu na monetach Spitigniewa, dzidy bez stroju występują. Period ten rozciąga się od 929 roku do 1055 lat 126. Wszakże możnaby go przedzielać na Bolesławowski od 929 do 1012; i na lata, w których Udalryk i Brzecisław I. ze swemi pieniędzmi występowali.

2) Drugi period obejmuje denary Spitygniewa II, króla Wratysława, oraz Brzecisława II, od roku 1055 do 1109, prawie lat 50. Te denary są mniejszej objętości, że jednak poprzednie nawet przeważają, a zatym grubsze. W pojedynczych figu-

rach i literach są do siebie podobne, jeden tylko któregośmy na tablicy VII nro 18 wyrazili różni się nieco. Tego lubo Voigt Wratysławowi przypisuje, przypuszczając że imie margrabi Morawskiego Konrada i biskupa praskiego Sewera, razem wyrażone się znajduje, z tym wszystkim powątpiewa aby to miał być czeski pieniądz.

3) Treci period zaczyna się od Władywa od roku 1109 i Voigt rozciąga go aż do roku 1300, uważając, że jest najpiękniejszym sztuki myncarskiej, czasem. Rozmaitość rysunku stępla, liczne figury, żywa ich akcia, pomimo dobrych szczegółów, dostateczna poprawność i wyraźność, znamionują te monety. Liczba znaczna osób, rycerskie dzieła, w zawodach rycerskich lwy i ptaki, rycerski we wszystkim strój i rycerskie znamiona, tak tę monetę stroją, jak sąsiednią niemiecką, bawarską. Tylko bawarska ogromniejsza i łatwiéj się psująca bo podléjszego metalu, czeska dotrwalsza. Lecz winniśmy powiedzieć że pierwszy rzut oka i samego Voigta dalsze rozprawianie, przekonywa że tego periodu tak długo aż do roku 1300 rozciągać niepodobna, że zaledwie od roku 1109 lat 50 naznaczać mu można, już bowiem z rokiem 1140 na Władysławie królu wido-

zne jest przesilenie jego. Jeśli co dobrego w rysach stempla jeszcze pozostaje, coraz trudniéj było czasowi dla następnych pokoleń te monety w całości zachować.

Nadto, od połowy XII wieku aż do końca XIII, blisko półtorasta lat, nagłe skażenie i zepsucie monety Czeskiej nastało. Podłość metalu, zarzucona inwencia stęplów, niedbałość w napisach, których często brakuje, pokrzywiony kształt monety, postaci twarzy lub lwa potwornie ryte, ilość wielka brakteatów i na nich ssiadłe, pękate, siedzące osoby, w skazywały, w jaką stronę talent swój artyści menniczni zwrócili(*). Bito brakteaty jak zdawkową monetę aby kupna za pieniądz czyli za denary ułatwić: podobnie jak w XIII wieku poczęto bić maleńkie obole. Nie śmiem biciu brakteatów przypisywać upadek sztuki w Czechach i brak krajowych artystów gdy z końcem XIII wieku poprawując monetę Wacław II z Włoch artystów sprowadzał: ponieważ w owym wieku, sztuki

(*) Przykład takiego brakteatu widzić można w dziele Czackiego o Litewskich i Polskich prawach tablica 1 monet nro 1. Jest to brakteat Czeski. Wszakże nic dziwnego i nic by osobliwszego było, gdyby się pokazało kiedyś, że takież same i w Polszcze bito.

we Włoszech znaczną już wyższość od reszty Europy miały: ale dostrzegam tę stanowczą różnicę, która wiek XIII cechuje.

Przez takie obserwacie można monetę czeską klassyfikować i niewyrazne, niejasne sztuki do pewnych odnosić czasów. Tak naprzykład wyrażona u nas na tablicy VII nro 16 jest z czwartego periodu z drugiego jego oddziału — W tym atoli klassyfikowaniu i rozważaniu charakterów czasowych, moneta czeska liczne od sąsiedniéj niemieckiéj excepcie stanowi. Całe osoby, na koniach, z pałaszem, jabłko monarsze wręku, co ledwie w XII wieku w Niemczech dostrzegam, to u Czechów ledwie niecałym wiekiem w przódy(*). Czyli taka osobliwość czeska na monetę Polską wpływ jaki mieć mogła? i jak dzielny rzeczywiście miała? o tym kilka myśli

(*) Tabliczkę znajdującą się w nocie (w) na stronie 28 przy wiadomości o starych pieniądzach w Trzebuniu wykopanych, tak poprawić wypada 1) co mówię o kopułkach, to mówię o trzech razem pospolicie okrągłych. 2) rycerze na koniu ukazują się przynajmniéj od połowy XII wieku od r. 1150. 3) podobnież i chorągwie w ich ręku; a pewnie 4) i pałasze.

w następującym dodatku uczynimy, ale wprzód opiszemy monetę w Trzebuniu wygrzebaną, którąśmy za monetę Bolesława wielkiego poczytali.

Polskie.

LII Zbliżam się tedy ku końcowi: a wyliczywszy trzebuńskich monet anglosaxońskich, niemieckich i innych liczbę znaczną, teraz wymieniam tamże będącą Polską.

Bolesław wielki król polski.
od r. 992 do 1025
Tab. IV nro 1. 2. 3. 4.

Cztery mam exemplarze przed sobą monety którą za Bolesławowską rozpoznaję: trzy całe, jeden ułomkowy, z tych półtora należy do zbioru towarzystwa warszawskiego przyjacioł nauk, jeden jest własnością Konstantego Swidzińskiego a jeden sam posiadam, z ofiary Krysztofa Wiesiołowskiego mnie uczynionéj: wszystkie cztery na tablicy wyraziłem i wszystkie cztery razem rozważam, bo jeden drugiego lepiéj wyrozumieć daje.

G. w środkowéj obwódce, z dwu perełkowych wieńców, spuszczona na dół ręka opatrzności, w koło.

1) ꝺ Iɔ A Iɔ L V A
2) ꝺ A V CIꞓ ꟻ A V

3) ꝺ L IA CIↃ L A V
4) IↃ L A V

Bolaslav czyli *Boliaslav* to jest *Bolesław*.

O. od kółka środkowego, aż do brzegów, rozciągają się dwuliniowe ramiona krzyża, czterema księżycami zakończone; między ramionami, cztery też księżyce, w koło ramionami przecinany brzeżny napis.

1) ✠E BC CIᔕ ᔕV
2) V✠ ᔕIↃ qᔕ ᔕB
3) ✠V Pᔕ ƆV EŁ
4) ✠V ᔕE . . . .

Jest po siedm liter, z których powtarzają się jedne tylko V, to jest *v* czy *a*: B, ꝺ, *b*; E, *e*; C, Ↄ, *c*; ᔕ, ᔓ, *o*; CI,IↃ *r*. — W nich jest nazwisko miejsca i mynarza, które tym sposobem jednostajnie, choć mylnie wyrażane się być zdaje:

1) *w stecznie* VOOR*cislava Civitas* BE...✠
2) *z przed krzyża* V✠OR*cislava* BOOB
3) ✠VRO *cislava Civitas* VE
4) ✠VOE *cislava*.

Waga téj monety wynosi od 25 blisko do 30 granów.

Wreszcie dosyć już o téj moneciew rozprawie o wynalezionych pod trzebuniem starych pieniędzach mówiłem. Jest ona bita napodobieństwo monet Etelreda króla anglosaxońskiego (r. 918 do 1015 panującego) tylko ma własną nieszykowność liter, własną ich postać, w zacięciu do

sztuki się mennicznéj czeskiéj zbliża lubo czeską nie jest to dostateczniem wymotywował. Wreszcie każdemu ją do naocznego rozpatrywania i porównywania z innymi współczesnemi tak anglosaxońskiemi jak niemieckiemi i czeskiemi zostawiam, na co dość liczne posztychowałem przykłady — Wspomniałem w méj rozprawie i o innych Polskich monetach Piastów, a mianowicie Bolesławów. Dostrzegłszy kilka nowych monet, tu w dodatku jeszcze do kilka uwag czytelników wzywam.

Dodatek III.

Ogólna o monetach polskich Piastów wiadomość.

LIII. Nietylko o tym dostatecznych nie mamy obserwacyj, ale bardzo mało co pisanego. Szukałem tych monet i podobno że wyzbierałem na załączonej tu tablicy czwartéj, ledwie nie wszystkie dotąd znane stemple, nawet przykłady odmian załączyłem. Wszakże odmian tych stemplów jest liczba nader wielka. Pomijając te odmiany: stemple pod numerami 7, 15, 24, 25, pierwszy raz sztychem ogłaszać mi przychodzi. Prócz sztychowanych u Joachima Groschen kabinet polnische, oraz u Ignacego Potockiego w rocznikach towarzystwa w tomie XIVstym, które powtarzam, stara-

łem się szukać oryginałów i z oryginałów je rysować. W zbiorach, lyceum Krzemienieckiego, Rastawieckiego, Konstantego Swidzińskiego, Neumarka znajdywałem te oryginały. Na 25 numerach 16 jest z oryginałów wziętych (a te są 1. 2. 3. 4. 6. 7. 11. 12. 15. do 19. 22. 24. 25.) — Żeby te monety zrozumieć i oznaczyć do jakich książąt czy królów należą, niezmierne zachodzą trudności. Od czasu Krzywoustego rozrodziła się familia Piastów i jednego imienia książąt było dosyć. Kiedy więc na monecie znajduję imie Bolesława, komu mam przyznać ją? książęciu jakiemu lub monarsze? mogę być w słusznej niepewności. Ta niepewność większą się staje, przez niedostatek napisów. Bolesława imie jest prawie jedyne na monetach powtarzane. Znalazło się na brakteacie imie Kazimirza, znalazło się nareszcie na monecie i Władysława imie. Za co jednak, żadnego Mieszka, Mieczysława, Leszka, Henryka, Przemysława, Konrada, Ziemowita nie ma? Były by to skazówki zrozumialsze, aniżeli wybijane figurki. A kiedy tylu imion dotąd niepośledzi, a świeżo dopiero Władysławy się odkrywają, niegodziż się sądzić, że dotąd nie wszystkie monety Piastów odkryte, że wiele jeszcze poznanych zostanie, że zatym zawczesno jest o nich decy-

dować. — Wreszcie oprócz monarchów czy bili monetę książęta? i kiedy bić zaczęli?, książąta Szląscy, Wielkopolscy, Mazowieccy? Nieznam ani jednéj monety któraby dowodnie im przyznaną została. Nikt mi nie wskazał monet Mazowieckich, albo Wielkopolskich, nikt nieśmiał dawniejszym Szląskim książętom, którego ze znanych denarów przypisać (*). — Książęta Wielkopolscy Władysław plwacz 1232 wydawał przywileja biskupowi poznańskiemu Pawłowi Grzymała i arcybiskupo-

(*) Gottfr. Dewerdeck w dziele Silesia numismatica 1711 4to pag. 265 monetę mającą na jednéj stronię Bolesława siedzącego z mieczem na kolanach, na drugiéj w czworograniе Sgo Wojciecha, jaka jest wyrażona u nas na tab. IV. nro 11, przyznaje Bolesławowi księciu Lignicy, który od roku 1331 do 1343 panował: a to z tych powodów: weil gedachter Herzog den heiligen Adalbert sich zu sejnem Schutz Patron erwehlet gehabt, welches ein solches Regel ist, die nicht leicht betrügen wird. Z tym wszystkim za tym jego zdaniem nikt pójść niemógł, a Ge. Dan. Seyler w piśmie Erleutertes Preussen XIV Stück o podobnym pieniążku pisząc, takowe Dewerdeka porozumienia słusznie zbija. Wszyscy tę monetę za dawniéjszą i do Polskich monarchów należącą poczytują.

wi Wincentemu Nałęcz bicia pieniędzy: tymczasem, nie tylko pieniądzy uprzywilejowanych biskupów nie znamy, ale ani pieniędzy Wielkopolskich niewidzimy. — Podobnie Henryk pius książe Wrocławski na Szląsku, roku 1240 nadał przywilejem bicia pieniędzy Tomasza z Kozierogów biskupa Wrocławskiego, a dopiero w lat 266. Jana Tursona wrocławskiego biskupa pierwszy pieniądz z roku 1506 znaleziony został. Henryk V książe wrocławski roku 1318 31 stycznia nadał też miasto Wrocław prawem bicia pieniędzy; miasto Lignica w latach 1425. 1429 toż prawo uzyskało: a jednak Swidnica mając iuż 1369 roku przywiléj, wprzód z mennicami swymi ukazała się, i biła pieniądze jeszcze przed Ludwikiem Jagiellończykiem. Tymczasem tych Henryków Wrocławskich książąt przywileja nadających, pieniędzy, ani przed rokiem 1240, ani przed 1318, ani po nim, nie znamy, i żadnych książąt szląskich pieniędzy, aż do roku 1500 nieznamy. Pierwszy dopiero książąt Szląskich na Lignicy pieniądz znajomy jest z roku 1505; innych książąt są późniejsze z XVI albo XVIIgo wieku. Albo tedy poczynione zostaną niemałe monet dawnych Piastów wynalazki; albo w tych dotąd znanych kryją się zarówno, monarsze i innych książąt

monety. Gdy jednak obok Bolesławów, imion Henryków, Przemysławów, Konradów niedostrzegam, ledwiebym niezwątpił że istotnie szląskich, wielkopolskich, mazowieckich denarów nigdy nie poznam.

LIV Wpatrując się w te dotąd znajome Piastów monety, następujące mi przychodzą postrzeżenia i myśli, które powolnym dalszym poszukiwaniem, szczęśliwsi odemnie badacze może pewniéj udowodnią i stwierdzą.

1. Trudno przypuścić aby, jeśli pròcz monarchów książęta pieniądz bili, aby przed 1200 rokiem bić zaczęli, dla tego te monety, które noszą charakter wieku XI. albo XIIgo, są monetą samych monarchów, a nie książąt wydziałowych.

2. Wpływ czeskich monet, tak bliskich, tak w rozmaitość obfitych i bogatych bardzo jest mały. Naoczne porównanie zdaje mi się dostatecznie o tym przeświadcza. Wszakże Bolesław na koniu z chorągiewką (T. IV. nr. 7.) może mieć wzór w czeskim Brzecisławie (T. VII nr. 15). Imion kończących się na sław, w napisach pieniężnych wypisywanie przez Z (ZLAV, ZLAVS ZLAS) może być uważane za czeski zwyczaj.

3. Wpływ anglosaxońskich monet nie mało się dał uczuć na pieniądzach pier-

wszych Bolesławów. Ręka opatrzona, krzyż, majestatycznie siedząca osoba, inskrypcia,(*) zdają się mieć wzór w monetach anglosaxońskich. To atoli ma miejsce w pierwotnych Polskich monetach: Monety XIIgo wieku już więcéj podobnych wzorów nie widzą i odmiennym kształcą się obyczajem.

4. Wpływ niemieckich monet mianowicie w XII i XIII wieku jest dość wyraźny gdy się rozpatrujemy: w potrójnych wieżyczkach z okrągłemi kopułkami, w postaci biskupa z infułą i książką, i tak daléj. — Lecz ten wpływ niejest taki aby pieniądze Piastów niemiały mieć swego własnego znamienia.

5. Lubo się z tych pieniędzy Piastów znajduje po różnych stronach Polski liczba znaczna, wszelako rozmaitość stempla pokazuje nieliczna. Jednego stępla odmian można napotkać wiele, tak iż ich po kilkadziesiąt, do stu nawet staranni postrzegacze przypuszczają: ale rzetelnych różnic tak niewiele, że jak z tablicy IV tu załączonéj wi-

(*) Lubo i w Niemieckich monetach zdarzają się inskrypcie, mianowicie miéjsca. Lecz i monarsze imie bywa w inskripcii. Mam przed sobą zwynalazku Sierpowskiego monetę na któréj jest w inskrypcii środkowéj OTTO a spodem linią przedzielone IMP.

dzimy, dotąd, z przeciągu wieków trzech, zaledwie ich dwanaście poznaliśmy: do których z brakteatów, możeby się coś więcéj doliczyć dało. Na tych stemplach Polskim Piastów monetom właściwe jest, wymienianie świętego Wojciecha, używanie dłużéj jak gdziebądź postaci Ð zamiast B, pałasz na kolanach, siedzące osoby za stołem, miejsca bicia monety prawie niewspominanie.

6. Na zakończenie tych postrzeżeń, uważać potrzeba, że w tych Polskich Piastów monetach, równie to co się na nich wpływem obcym znajduje, jak to co jest im własne, że jest wypadkiem wieku i wpływem czasu, tak iż musi w przeciągu trzech wieków, dawniejsze od późniejszych odróżniać. Wiek to czyni i wpływ powszechnych w chrześciaństwie odmian że monarsze na pieniądzach postaci, berła i korony postradały, dla miecza, szyszaka, chorągwi i tym podobnych rycerskich znamion; że w zacięciu liter zachodziły inne zwyczaje, że napisu zaniedbywano, że stempel niezmiernie miękki i słaby stawał się, że metal podlał, i tak daléj.

LV. Od r. 1000 w którym Bolesław wielki bił pieniądze od 1300 w którym od Wacława czeskiego do Polski wprowadzone grosze Praskie kursowały, upłynęło wła-

śnie wieków trzy. Te trzy wieki XI, XII, XIIIsty każdy oddzielny monecie Polskiéj charakter i odmienne jéj nadają wejrzenie.

Wiek XI doznał (jakośmy już po tyle razy wspomnieli) wpływu anglosaxońskiego. Ponieważ w tym wieku powstająca dopiero Polska doznała ciężkiego zawichrzenia i z posad swojich okropnym zaburzeniem i zniszczeniem wzruszoną została, a zatym nic dziwnego że monety przed tą katastrofą bite, innéj są postaci i innego składu od monet po niéj bitych, jak to okazują monety pod liczbami 1 do 4, obok monety pod liczbą 5. 6. 7. Tą atoli wpływu anglosaxońskiego czyniąc uwagę, nie myślę zapierać jakiego sąsiedniego wpływu. Owszem, w napisach chętnie postać liter b, e, s, Þ Є Ξ ze zwyczaju czeskiego wziętą przyznaję. Całe osób postaci równie anglosaxońskim przykładem, jak i czeskim popierać jestem gotów. A tak popierając dawność tych pod nrem 5, 6, 7, monet, dla tego ich do wieku jedenastego odnoszę że od wszystkich następnych niemało są odmienne. (*)

(*) Na monecie Bolesława W wielkiego jest ręka opatrzności. W wynalezionych w Sierpowie pieniądzach i powielu miéjscach dają się dostrze-

Wiekn XII, wiek zaniedbanéj królewskiéj w Polszcze korony a dzielącéj się w księstwa Polski, czyli raczej Lechii, pieniądze w innym wystawia obrazie. Czeskie pod ówczas pieniądze i wiele niemieckich, miały na sobie, nie tylko całkowitych postaci osoby, ale po kilka osób i w różnym poruszeniu będących. W jakimkolwiek sposobie, podobnéjże przemiany i Polskie pieniądze doznać musiały. Jak zaś czeskie ze S. Wacławem występowały, tak Polskie wzięły na siebie Sgo Wojciecha. Upowszechniające się potrójne okrągłe kopułki i miecze w ręku panujących w Niemczech, i rozchodzące się do sąsiedzkich krajów, zostały naśladowane i w Polszcze. — W tymże wieku, obok denarów, na zdawkowę monetę wymyślone brakteaty, zjawiły się i w Polszcze. Też same figury i napisy powtarzane były na brakteatach co i na denarach, a częste jednych i drugich monet przebijanie i niestała ich stopa, stawały się uciążliwe obywatelom państwa. Przebijał często bardzo Mieczysław III pie-

---

gać pieniążki z podobną ręką opatrzności, albo po cztery rączki mające, i tym podobne które są z wieku XI a dotąd zrozumieć się niedają: może które z tych pokażą się być Polskiemi.

niądze różnym nawrotem monarchią sprawujący, chociaż dotąd żadnéj, wyraźnie Mieczysława monety nie znamy.

Wiek XIII. był wiekiem wzmagającego się w Lechii i w jéj pieniądzach odmętu. Dawny zwyczaj mieszczenia popiersia książęcego i wymienienia S. Wojciecha poniekąd nieustawał: tylko podniesiony miecz książęcy jest w ręku żelazem okrytego rycerza. Przyświeca mu nieraz gwiazda z końcem przeszłego wieku na monetach Welfów, czeskich, i innych zjawiająca się, ale ubywa wyraźne imienia wspomnienie, co czyni zupełną niepewność jakiego pieniądz książęcia. Trudno nieprzypuścić aby z monarchami w Krakowie, niemieli po swojich stolicach i miastach bić pieniędzy bratni książęta, niemieli bić, równie brakteatów jak i denarów. Lecz jeśli na denarach w wyrazie stępla wzmagało się pewne zaniedbywanie dawnych zwyczajów, tym bardziéj to miejsce na brakteatach miało. Sam krzyż, lub dostojności książęcéj albo biskupiéj znamiona, zaprzątnęły stemple, kiedy do ostatka chwiejąca się stopa pieniędzy, upadlała metal tak w denarach jak w łomkich brakteatach. Rosnący ten nieład powściągnęła moneta Czeska.

Co dzielny król Łokietek w XIV już wieku dla monety Polskiéj uczynił? niewiadomo nam dotąd. Na jego pieniądzach powinnyby już być gockie litery, korona, a może i ślady orła, znamiona majestatu i państwa, które zegnały rycerskie stroje, i niewyraźność trzynastego wieku. Za Kazimierza Wielkiego bezwątpienia już takie grosze Polskie i z nimi inny dla pieniędzy Polskich period.

Podług tych ogólnych zasad, którymi trzy wieki monet Piastów rozróżniłem, krótki opis monet na tablicy IV. wyrażonych załączam:

LVI. *Z wieku XI.*

Nro 1. 2. 3. 4. Bolesława wielkiego której opisanie, oraz udowodnienie że jest Bolesława, wyżej już szeroko się uczyniło.

Nro 5. 6. G. Całkowita osoba majestatycznie na tronie siedzi, na głowie korona, w ręku berło i jabłko. Podobne majestatyczne osoby wyobrażenie zjawiło się nadzwyczajnem sposobem na monecie Edwarda wyznawcy króla angielskiego (1042 do 1066) Po bokach litery S. S. na innym exemplarzu litera ⊟

O. W środkowym napisie, we trzech rzędach przeliniowanych BOL ЄZ Γ ꝩ V ∞ na innym exemplarzu ÞOL Є ⊐L VΛ ∞ to jest *Bolezlaus*. Taki sposób inskrypcii

czyli środkowego napisu, na dawniéjszych anglosaxońskich pieniądzach często był używany; naśladowali go myncarze Czescy za Udalryka (1012 do 1037). Wiadomo jak dalece niemców obraziło odnowienie w r. 1077 pradziadowskiéj przez Bolesława II koronacii. W krótce pokora monarchów Polskich zaniedbywała od pierwszych Piastów wzięte tytuły. Kiedy więc znamiona téj monety na koniec XIgo wieku przypadają, wypada ją przypisać Bolesławowi II śmiałemu od roku 1058 do 1079 panującemu, że ją bił między latami 1077 w 1079.

Nro 7. G. w środku pomiędzy trzema łukami inskrypcia ÐOL u dołu € u góry ⊞ we trzech łukach LAV to jest *Bolezlav* Inskrypciia raczéj dawniéjszą niż późniéjszą tę monetę czyni stosownie do poprzednich uwag.

O. Osoba z chorągiewką czyli z dzidą przystrojoną, na koniu, z tyłu ✠ Podobnie nadzwyczajnym sposobem Brzecisław czeski książę (1037 do 1055) na pieniądzach niektórych siebie z chorągiewką na koniu wyobrażał. Tę tedy monetę ośmielam się przyznawać Bolesławowi II śmiałemu 1058 do 1079.

LVII. *Z wieku XII.*

Nro 9. G. Dwie osoby, stoją, jedna z dzidą (S. Maurycego) to jest ze znamie-

niem władzy monarszéj, druga małego wzrostu po prawéj stronie. Już Brzecisław w Czechach (1037 do 1055) dwie całkowite stojące figury na monetę swoję wprowadzał.

O. W środku krzyż, w koło SADAL ĐI ƀGV to jest *S. Adalbertu.* Nazwiska króla niema: lecz że z figur krzyża i wypisania S. Wojciecha ściśle następnemu Bolesławowskiemu odpowiada, a zatym mieszczę go przodem, i za monetę Władysława Hermana poczytuję, w tedy bitą, kiedy Władysław, małego Bolesława przybrał niejako do rządów, powierzając mu Szląsk 1095 do 1102. Może to być prawda jeśli pieniądz co następuje jest Bolesława IIIgo.

Nro. 8. G. Dwie osoby równe obok siebie siedzą czyli raczéj stoją, jedna z nich trzyma lancę czyli dzidę znak dostojności monarszéj, któréj używanie było zwyczajem w Niemczech od czasów ottonowskich a którą i na czeskich monetach Spitygniewa (1055 do 1061) czysto widzić można. Na drugiej osoby piersiach litera ⊟ tojest Z czyli S zwykły wielu monet Piastów znak. (Bo niesądzę aby to miało być znamie imienia Zbigniewa, jakożkolwiek, litera pieniężna, nie w miejscu na piersiach osoby pomieszczoną zostaje.)

O. W środku koło krzyża ośm liter

BOLAƧLAV to jest *Bolasław* w koło po brzegu SAƆALꞒB.I.B:GV to jest *S. Adalberta* wprawdzie litery i użycie s zamiast z. mogłyby mówić przeciw dawności téj monety: ale zważając że powyższa podobna litery Ɔ użyła, że Bolaslav, tym sposobem na monecie Bolesława wielkiego był wypisywany, a zatym nic niezawadza, aby ten pieniądz niemiał być przyznany Bolesławowi III krzywoustemu wtedy gdy Zbigniew (od 1102 do 1108) miał sobie pod rząd część królestwa wydzielona. Z téj tedy przyczyny, na monecie są dwie osoby wyrażone.

Nro 10. 11. G. Osoba w koronie siedzi na tronie trzymając w rękach na kolanach oparty miecz, w koło na jednym na którym miecz niedość widoczny, DOLAⱭ (*l*)AVS na innym 'AⱭ ZƎIⱭOϑ to jest *Boliezlaus* — Podobne do tych znajdują się u Joachima Grosch. kab. poln. nro 3 z napisem ✠BOLЄΣLᴧ u Dewerdeka Silesia numismatica Tab. V nro 29 z napisem SV AIⱭ ƎJЯ u Seylera Erleutester Preussen XIV Stuck exemplarz znaleziony w Gembicach w województwie Poznańskim na którym napis ƎVLЄⱭLAVS.

O. w czworograniu głowa, w koło ƧA(*d*)ALⱭ.Ƨ na drugim ƧVTϛƎ ⊀ Я(*a*) ЄAƧ to jest *S. Adalbertus* u Joachima

S S. ADALBERT u Dewerdeka T ∀ƎI 8I AC ASCS u Seylera S ADALBERIV S — Moneta Bolesława III 1102 do 1039.

Nro 16. Brakteat. Popiersie w biskupim stroju z palmą w ręku, w koło głowy S ADALBTV S to jest *S. Adalbertus* Monogrammowanie syllaby *ber*, czyni ten brakteat bliskim poprzednich monet, to jest bliskim czasów Bolesława III.

Nro 15. G. W środku maleńka głowa ludzka w koło BLEZLAV S to jest *Blezlaus*.

O. Osoba na koniu z chorągiewką czyli dzidą, w tyle S znak na monetach pospolity, brzegów krawędzie przypłaszczone i powyginane. Ponieważ już i na Polskich pieniądzach bywała osoba na koniu, a zatym i ta moneta może być Bolesława III albo IV ile że z wyrażonéj tylko głowy i wygiętych brzegów bliską się być zdaje czasów monet pod nro 24. 25 o których wnet powimy.

Nro 12. 13. 14. G. Pół osoby z mieczem w ręku podniesionym, obok niéj litery ⊎ ⊎ na innych S S na innych ✠ ✠ w koło ÐOLEZLA S to jest *Bolezlas*.

O. Za stołem pokrytym kobiercem siedzą trzy książęce osoby środkowa najwyższa Spuszczony ze stołu kobierzec jednostajny miewa deseń i frandzle. Z mieczem w rę-

ku zamiast berła postrzegam już książęcia czeskiego Wratysława (1061 do 1095 Voigt p. 288 nro 3) W Danii Kanut V (1150 do 1160) albo VI (1184 do 1202) z mieczem wystąpił. Królowie niezmiernie rzadko miecza zamiast berła używali. Cesarze ledwie w wieku XIII po rycersku z nim ukazują się. Że Polscy monarchowie na tytule książęcym przestawali, a zatym i wcześniéj jak gdzie kolwiek miecz za znamie swej dostojności przybrali. Godzi się tedy dopiero opisaną monetę przyznać Bolesławowi IV kędzierzawemu 1147 do 1173 z którym trzech jego braci w innych częściach Polski panowali.

Nro 18 Brakteat. Popiersie w koronie królewskiéj, zpodem w koło DVX CAZIM to jest *dux Cazimirus*. Korona królewska każe go przyznać Kazimierzowi monarsze 1178 do 1194.

Nro 25. G. W środku mała głowa w prawo obrócona w koło ✠VLADISLAV to jest *Wladislav*

O. w środku trzy okrągłe z krzyżami kopułki i otwarte wrota, znak miasta, którego od dawna monety kolońskie używały, w tym XII wieku i inne używać poczęły; w Danii Swen 1149 roku z takimiż kopułkami wystąpił; są i Czeskie znimi monety. W koło ✠CRACOV *Cracov*. Kra-

ków miasto, w którym moneta bita, a nie dowód dzielnicy książąt. Krawędź monety na obie strony powyginana. Z powodu kopułek, lękam się aż do Władysława II pomykać; z powodu litery Z w wyrazie Wladislaw, kształtu liter i napisu, nieśmiem bardzo późnemu go przyznawać Władysławowi. Jest on tedy Władysława laskonogiego który po ojcu w Krakowie od 1202 do 1205 trzy lata panował.

Nro 24. G. Głowa w koronie czyli raczéj sama twarz w prawo obrócona, z przodu ręka trzyma miecz, z tyłu litera Z

O. Na daszkach trzy kuliste kopuły, spodem wrota przymknięte, znak miasta. Krawędzie na obie strony powyginane. W Krakowie ta moneta bita w tychże czasach co Bolesława nro 15 i Władysława nro 25 pod koniec XII albo na początku XIII wieku.

Nro 23. G. Osoba przyklękająca z mieczem w ręku, w koło niewydatny napis. A temum podobne exemplarze, w Gnieźnie w znacznéj liczbie mynalezione widział, na których zdawało mi się *Władysława* imie czytać.

O. Popiersie. W koło ✠ZADALBV STω to jest *S. Adalbertus.* Wejrzenie jego zbliża go do Czeskich wieku XII. Może

być monetą książąt wielkopolskich Władysławów albo laskonogiego zmarłego 1231 albo plwacza w 1239.

LVIII *Z wieku XIII.*

Nro 17. Brakteat. Dwie osoby za stołem siedzą i na siebie patrzą, jedna trzyma kulę, nad którą gwiazda. Na stole litery GVИHC pierwsza litera niewyraźna. Jeżeli w nich widzić można *L.V.Z.Z.C.* będą to książęta kujawscy bracia: Leszek czarny, Władysław łokietek, Ziemomysł, Ziemowit i Kazimirz. Byłby tedy ten brakteat bity między latami 1268 a 1279 to jest między śmiercią ich ojca Kazimierza i objęciem monarchii przez Leszka czarnego. — Podobne brakteaty przytacza Dewerdek Silesia numismatica p. 268 i z liter jakie na stole wypatrzył WENC a na drugim VICO wnosi że są monetą Wacława i Ludwika książąt Lignickich w połowie pierwszéj XIV wieku żyjących. Być może że tak za stołem siedzących osób stemple, były powszechnemi u wielu bardzo książąt z rodu Piasta monetę bijących.

Nro 19. 20. G. Rycerz stoji z chorągwią i z tarczą, koło niego na jednych gwiazda i krzyż, na innych exemplarzach litery L⊐A to jest *L.Z.V.* na innych CN.. to jest C. Z. i różne inne.

O. Dwie osoby siedzą za stołem i trzy-

mają między sobą kulę; przy ich nogach bywa kryż. — Ta moneta ścisły ma związek z powyższym brakteatem: litery tedy L.Z.V. mogą oznaczać książąt monetę bijących, a to tychże prawie którym poprzedni brakteat przypisujemy. Po zgonie Ziemomysła w 1287 żyło czterech braci: Leszko czarny siedzący na monarchii, Władysław łokietek, Ziemowit i najmłodszy Kazimierz. Tego ostatniego imienia niebyłoby, trzech innych tylko wskazywałyby czas bicia monety między latami 1287 a 1289 w którym Leszek czarny umarł.

Nro 21 G. Popiersie rycerza w zbroji w przyłbicy z tarczą i mieczem w ręku, obok litera Z. Domyślałbym się zniéj imienia książęcego, gdybym niebył przeświadczony że to jest litera pieniędzom Piastów pospolita.

O. Popiersie obok którego miecz i pastorał, znaki S. Wojciecha biskupa męczennika.

Nro 22. G. Popiersie jak na poprzednim przynim ⊔ i gwiazda; w koło VVVV wszakże na niektórych exemplarzarzach znajdywałem N A zawsze jednak zdawały się dowolne te znaki miéjsce napisu i liter zastępować.

O. Popiersie z pastorałem i księgą, to

jest S. Wojciecha biskupa, wkoło ΛVΛ VΛV lub co podobnego to jest dowolne kreski. — Tego rodzaju monety w znacznéj okwitości na ziemi Polskiéj z innymi Polskimi znajdują się monetami i słusznie są za monety Polskie poczytywane. Są z XIIIgo wieku.

KONIEC.

NOTA. W ciągu drukowania tego pisma przybywało nieco materyałów, zaszły omyłki druku i poodmieniał się porządek sztychowanych tablic: z tąd odwoływanie się do sztychów pozmylane. Czytelnik przebaczy tym uchybieniom, w podobnym pism rodzaju nierzadko wydarzającym się a łatwo te uchybienia rozpozna i do figur trafi.



Charaktery Czeskich monet tak w tablicę układam.

I. Period a) od 929 do 1012.

Kościół z dachem spiczastym	929.	1012.				
Ręka opatrzności -	967.	—	1055.			
Miejsce bicia - -	929.	1037.				
Ð zamiast B. - -	929.	—	1055.			
€ zamiast E. - -	929.	1037.	.	1109.	1175.	
S. Wacław - -	967.	—	—	—	—	—

I. Period b), od 1012 do 1055.

inskrypcia - -	1012.	1037.				
głowa i popiersie -	999.	—	—	—	—	1278.
cała figura stojąca -	1012.	—	—	—	—	1278.
dwie figury - -	1037.	—	—	—	1200.	
osoba na tronie siedząca (takoż na brakteatach -	1037.	—	1100.			
	—	—	—	—	—	1278.
na koniu z chorągiewką	1037.	1055.				
krzyż w wykrętasach -	1037.	1055.				
krzyż zamiast berła -	1012.	1037.				
ptak sokoł -	1037.	1055.				

II. Period od roku 1055 do 1109.

objętość denarów maleje	1055.	—	—	—	—
dzida bez chorągiewki -	1055.	1061.			
ręka z berłem - -	1061.	1093.			
pałasz znamie władzy -	1061.	—	—	1230.	
liczenie na grzywny -	1050.	—	—	—	—

III. Period a) od roku 1109 do 1140.

w rozmaitym ruchu liczne figury - -	1109.	—	1200.
chorągwie, tarcze, i inne znaki rycerskie -	1109.	—	1200.
S. Woyciech do S. Wacława przybrany -	1109.	1125.	
jabłko znak dostojności monarszéj -	1109.	—	1230.
dwie osoby iakby za stołem, książe i S. Wacław. - -	1109.	1125.	
po dwie wieże - -	1109.	—	1175.
z kopułkami okrągłemi	1140.	1175.	

III. Period b) od roku 1140. do 1278.

brakteaty - -	1140. —	1278.
obole - - -		1028.
częsty brak legendy -	1140. —	—
gwiazdy - -	1150. —	—
trzy kopułki okrągłe na brakteatach - -	1197.	1230.
		1250.
lwy iako herb, - -		1278.
korona. - - -		1278.
pismo gockie - -		

POPRAWKI

Stroną	*linia*	*omyłka*	*poprawa*
13.	*ostatnia*	V nro 930.	VII nro 8 973.
14.	18.		
23.	20.	*dołożyć*	Tab. I. nro 10.
25.	26.	*dołożyć*	Tab. II. nro 34.

28. *w nocie tablicę tak poprawić:*

Postać kośbiołów rozmaici się już około roku 1000.

Na kolońskich ukazuią się potrójne okrągłe kopułki - - - - -	1055.	—	—	—	—	—
kopułki upowszechniają się			1150	— 1230	—	—
jabłko cesarskie - - -		1109	1152	— —	—	—
orzeł cesarski - - - -				1218	—	—
herby panów - - - -			1200	— —	—	—
stojące osoby - - - -	1012.		1180	— —	—	—
dzidy ze strzępami przywieszanemi - - - - -	1030.	—	—			
chorągwie - - - - -			1150	1200 —	—	—
pałasze w ręku - - - -	1061.			. . 1230	—	—
rycerze na koniu - - -	1037.		1150	. . . .	1270	—
pismo niknie - - - -		1100	—	— . .	. .	. .
pismo gockie - - - -						1300
brakteaty - - - - -		1100	—	— —	—	—

32.	3.	bicie	bite
33.	5.	znalazłszy	znalazły
36.	*ostat:*	Tab. IV. n. 1-5 T. V. n. 11.	Tab. VII. n. 9. 10. 11. 13. 14. 15. VI.
37.	26.	V. n. 1.	1195.
40.	1.	1159.	tego że
43.	4.	że tego	nazy-
44.	1.	na-	VII. nro 3.
55.	*ostat:*	V. nro c.	T. VI.
56.	27.	Tab. V. nro I. lit: a.	

strona	linia	omyłka	poprawa
		Przy niniejszéj rosprawie Tab. V. nro 6 *wykassować*	
64.	9.	odkrycia	odkrycie
-	14.	który	które
-	26.	zromaicony	zrozmaicony
65.	10.	rozszernia	rozszerzenia
93.	13.	*dołożyć*	Tab. VI nro 24.
-	20.	*dołożyć:*	

c e o t m w e i b + b (r) e o d w n w czym znajduje się *Edwiw mo. Centorbe.*

Przestrzec wypada, że w opisie monet anglosaxońskich wszędzie zamiast Tab. II, *powinno być* Tab. III.

115.	15.		*dołożyć.*
		i o l t u e n e c m d s e r to jest *Ritzec monet. Lundene.*	
116.	*przedost:*		*dołożyć:*

5) G. jak na poprzednim, w koło głowy LDREX + HARO *Harold rex*

116.	*przedost:*		
118.	15.	5) G.	O.
123.		*Harlhe*	*Harthe*
125.			

kolumny przełożone i liczbowanie karty mylne: powinno być zamiast 123. 125.

123.(125).	7.	*recs*	*recx*
129.	12.	pieniądze	na pieniądze
147.	20.	*Augsuta*	*Augusta*
153.	19.	Różnie	Różni
157.	26.	(n, jak	n, (jak
160.	17.	saki	saski
162.	11.	1107.	1197.
-	21.	*t i a s v m c o n n c*	*t i a s c m o o n c*
173.	14.	myncarze	myncarz
176.	23.	Wszakże legendy	Wszakże u Joachima legendy
177.	12.	*h r i n c m* sas *c o*	*hrinem* sat *co*
179.			
180.		*pomylona paginacia tak:*	

		179.	180.
179.(180).	2.	180.	181.
182.	1.	że zupełną	że zyski
-	15.	XXXII.	XXXVII.
183.	10.	XXXVII.	XXXVIII.
-	19.	Brzamiały	Brzmiały.
183.		Najdawniéjszéj	Najdawniejszy
184.		*pomylona paginacya tak:*	

		183.	184.
184.(185).	27.	184.	185.
187.	16.	*Chuoaradis*	*Chuoradis*
190.	22.	*t' p*	*t' p*
		NCLPE · ∞ ·	NCLPIE · ∞ :
	27.	*Nermancldes*	*Nermanclpies*
		driteaf	*dritcaf.*

strona	linia	omyłka	poprawa
191.	ostat.	Mariam	Maria
209.	12.	kilka	kilku
216.	15.	Tą atoli	Tę atoli
	27.	W wielkiego	wielkiego
217.	1:	Wieku	Wiek

Abecadłowe nazwisk spisanie.

Liczba bez przydatku znaczy rozdział objaśnienia: z dodanym § paragraf rozdziałów tegoż objaśnienia; z dodanym *w* znaczy rozdział wiadomości o trzebuńskich pieniądzach; litera *n* znaczy notę.

Adalbero 39 n. w 4. adalbert p. wojciech, adelaida 16. 18. adrobald 33. adolf 2. w 2. ae... p. e.. Albertrandi 32. w 12 aleward 11. 12. 13. § 2. 11. alfa i omega 3. 4. w 3. alfwine 13. § 1. 8. alward 13. § 2. 11. andernach 41. w 4. andower 11. § 19. 13n. anglosaxońskie w 2. 3. 4. 24. ich wpływ na polskie 52. 54. 55. 56. aolgwin 12. § 1 argelati 6. arnolf 34. w 4. aslac 11. § 28. augusta, augszpurg 23. 39.

Bano 36. bawaria 34. bela w 5. benno w 8. berło 6. bernard 36. 37. w 4. 5. 6. 8. bernolf 33. le Blanc w 3. bolesławy w 14 do 20. czescy 51. kędzierzawy - krzywousty 57. śmiały 56. wielki 52. 56. w 14. do 20. 22. botiele, boteveld 26. w 7. brahe 13. § 5. 6. w 9. brakteaty 51. 57. 58. w 12. brintmer 94. bruitwin 11. § 14. bruno 37. 39. w 4. 8. brzecisław I. 49. 50. 51. 53. 56. 57. w 5. 9. Hgi 52. budeo 9. § 16. buno 36. burlige 9. § 2. byzantyny 33. 46.

Cantuaria, canterburg 6n, 7. 9. § 1; 11. § 25. 26. 27; 12. § 4; 13. § 9. 10. carla 9. § 22. catel, cathil, cetel. 9. § 28; 12. § 4; 13. § 9. 10. ceolnoth 7. chester 11. § 35. chorągwie 51. w 5. colgbim 9. § 29. colonia 1. 19. 20. 21. 24. 25. 33. 40. 41. 42. colrim 11. § 17. cudbert w 4. czacki w 12. czeskie monety 48. do 52

Denar 50. Dewerdek 53n. 57. 58. dortmund 21. 22. 25. 26. 36. druhnan 11. § 10. dublin 14. w 6. duisburg 25. durthmer 9. § 39. duńskie monety w 9. dzida 51. 57.

Ea... p. E... eceduth 4n. edmund 7n. 10 w 4. edelwerd 9. § 3. edsige 9. § 38; 11. § 22 edwar 9. § 6. edward wyznawca 7. 8. 33. 56. w 4. 5. edwi 9. § 1. edwig 7. edwold 11. § 13; 13. § 3. egelmer 11. § 29. ekfstan 9. § 13. ekkihard 36. w 8 elenot 9. § 9. elfred 11 § 26 27. elfrik 11. § 36. elfwerd 9. § 10; 11. § 25. elfwin 9. § 5. 30; 11. § 1. elsnot 9. §. 15. enfuod. 9. § 7.. eodere 11. §. 5. eoferwik p. york. cofwin 7n. erbsdorf 25. erdnod 11. § 2. etelred. 7n. 9. 33. etelrik 9. § 32. etelstan 11. § 7. etelwerd 9. § 33. etelwig 9. § 11. etestan 9. § 16. etsibe 11. § 19. etsige 9. § 38. 11. § 22. eucha 39. eucharius 44 execester 9. § 9. 21. 22. 40; 11. § 32; 12. § 3.

Filfedin II. § 24. Fountain 2. 3n. 4n. 5n. 7. 7n. 8. 13n. 14. w 4. Frähn 31.

Goda 9. § 34. godman 9. § 18. godrik 9. § 27. godsan II. § 3. godwin 9. § 19; II. § 37; 12. § 5. goldsxan 12. § 6. grzywna 50.

Hampton II. § 37. handel w 23. 24. 25. hardiknut 13. w 6. 9. harald 12. w 6. Harzheim 7. henryki 23. 34. w 7. henryk bawarski 35. pius 53. II. 23. 24. 36. III. 23. 26. 27. 28. 33. IV. 23. V. 23. VI. 23. 30. 31. w 10. herby 5. hermann 33. 42. 43. w 4. 8.

Jabłko w 5 jaromir 51. insignia 23. inskrypcya 4. 6. 54. Joachim 8. 10. 13n. 16n. 23. 35n. 57. w 12. jomam 4.

Kanut II. 33. w 4. 6. 24. karolowingi w 3. kaski 32. kazimirz 57. 58. kilian ś. 22. w 4. 6. kolonia p. colonia, konrad 25. 40. 41. 42. w 7. konstantyn VIsty 33. kopułki 54. 55. 57. w 5. korony 23. kościoły w 3. kraków 57. krzyże 4. 5. 6. w 2. 3. książęta wydziałowi w polszcze 53. 54. kufickie napisy 31. w 10. kujawska moneta 58.

Legenda 6. leofer II. § 8. leofrik 9. § 17. lefwine 43. w 4. leofwine, leowine II. § 15. 23. 31. 37; 33. leszek czarny 58. lewes 9. § 10. lifine II § 30; 12. § 3. lignica 53. lihra 9. § II. linkoln 10; II. § 9. 15. 16. 17. 18. 28. 29. 30. 31; 12. § 1. 2. london 7n; 9. § 3. 4. 5. 6. 7. 17. 18. 19. 20. 27. 33. 34. 35. 37. 38; II. § 1. 2. 3. 4. 5. 10. II. 12. 13. 14. 21. 22. 23. 24. 39; 13. § 1. 2. 3. 4. 7. 8. II. luda 9. § 40. lwolf II. § 6.

Majestat 56. w 15. manna 9. § 21. marcin ś. 33. 44. marka 50. masław 25. 26. merowingi w 3. metz 44. § 4. michał ś. w 2. miecz p. pałasz, miejsce iak wyrażane 6. w 3. missnia 38. w 7. 8. moguncia 25. 27. 28. 30. monetariusze w 2. 3. 4. 19. monety bawarskie 34. biskupie 36. 39n. 40. 41. 53. w 4. 8. duków iak powstają 36. bizantyńskie 33. 46. czeskie 48. do 52. duńskie w 9. kujawskie 58. harolowingów w 3. merowingów w 3. polskie 52. do 58. w II. do 20. saskie 36. szląskie 53. węgierskie 47. monogramma 4. 6. § 3. moralf. II. § 34.

Ndofr. p. andower. nero II § 7 8 nicefor fokas 46 w 9 niudin niulin w 19 nodine 9 § 35 nummus 50.

Obermajr 35n. obole 50 oda 9 § 12 offa 4, olaw 13n. omeiz, omeriz w 19, onc, ono w 19 ortografia w 3 orzeł cesarski w 5 osbern 9 § 23 osbert 4 n. osgot 98 osoby całe w 2 5 na koniu 54 56 57 majestatyczne 56 w 15 osulf 9 § 37 osward 13 § 7 ottony 16 33 w 7 Iszy 17 18 19 Hgi 20 IIIci 22 22 39 n oxfost, oxna 9 § 30.

Pałasze 55 57 w 5 paweł grzymała 52 pax 6 piastów mouety p. polskie, piligrin 41 w 4 8 piotr ś. 4n 3 4 plegmund 7n polskie monety 52 do 58 w II do 20 popiersia 4 5 6 w 3 Potocki ignacy w 12 praga w 19.

Radbold w 4 ratisbona, regina 23 28 35 regia ciuitas 47 ręka opatrzności 6 52 54 w 2 rulce II § 9 runen II § 36 runsgie II § 11 rycerze na koniu w 5 rzulos II § 16.

Sasy 36 scrbri p. Skrewsbury, scul II § 35 Sejler 53 57 Sękowski 31 sere II § 37; 12 § 5 serwancius ś. 22n. w 4 sewerus 52 sgroth 9 § 31 shrewsbury 9 § 15 31 sierpów 33 sitrik 14 w 6 solidus 50n. spira 44 spitigniew 52 57 stamford II § 33 34 stanton II § 20 33 stefan 47 w 9 stół 57 58 stopa 50 52 w 13 sumerlida 9 § 24

sumruta 9 § 26 sunulf 9 § 25 swen 13n. świdnica 53 świdred 3n świętych imiona i popiersia w 3 4 swinfrid 3n.

Thedford 9 § 23 therotmen p. dertmund. throcthe 13 § 4 thurstan 9 § 36 thurulf 11 § 33 tomasz z koźlerogów 53 trajectum p. utrecht, turson jan 53.

Udalryk 48 51 56 w 9 18 ulefleti 11 § 21 unswak 9 § 31 utrecht 33 Voigt 48 50 52 w 3 19

Wacław ś. 48 49 w 4 warington 9 § 32 wedlos 11 § 18 węgierskie monety 47 wendower 9 § 2 wensige 9 § 14 wiberg 13 § 5 6 w 9 wieżyczki p. kopułki. wilton 9 § 14; 12 § 6 wilws 10 winchester 9 § 12 13 39 winto 9 § 2 władysław 57 hermann 57 laskonogi 57 łokietek 55 58 plwacz 53 wojciech ś. 55 57 58 w 15 worms 33 wratisław 52 wrocław 52 53 wulbed 12 § 2 wulfwine 11 § 4 würzburg 22 w 5 7.

York 9 § 8 24 25 26 28 29 36; 11 § 6; 33.

Zbigniew 57 ziemomysł, ziemowit 58 zoe 33.

Porządek rzeczy.

Tablice chronologiczne - - - p. 6.

I.

Wiadomość o starych pieniądzach blisko Płocka w 1824 w czerwcu w Trzebuniu wykopanych - - - - - 9

Ogólna o monetach wieków średnich wiadomość §§ II. do V. - - - - 10

Jakie to znalazły się pieniądze §§ VI. do X. 30

Czyli się w nich polskie znajdują §§ XI. do XX. - - - - - 42

Jakim sposobem te stare pod Płockiem znalezione pieniądze na ziemi Polskiéj i w ziemi starodawnego państwa Bolesławów znalazły się? §§ XI. do XXXII. - 63

II.

Objaśnienie starych pieniędzy .blisko Płocka w 1824 w czerwcu w Trzebuniu znalezionych - - - - - - 77

Pieniądze wyspy §§ II. do XIV. - - 79

Ogólna o anglosaxońskich wiadomość §§ II. do VIII. - - - - 79

Etelred 978. 1016. § IX - - - 93

Edmund 1016. 1017. § X. - - - 104
Kanut 1016. 1036. § XI. - - - 106
Harald 1036. 1040. § XII. - - - 115
Hardiknut 1040. 1042. § XIII. - - - 117
Sitrik 989. 1029. § XIV. - - - 124
Pieniądze stałego lądu §§ XV. do - - 129
Niemieckie §§ XV do XI,V. - - 129
1. *Królewsko Cesarskie* §§ XVI. do XXXII. 131
Otto 1. król 936. 951. § XVII. - - 134
król i Adelaida 951 do 961. § XVIII. - 136
cesarz 961. 973. § XIX. - - - 138
Otto II. cesarz 972 983. § XX. - - 138
Otto III. król 983. 996. § XXI. - 139
cesarz 996. 1002. § XXII. - - - 140
Henryk II. król 1002. 1013 § XXIII. - 142
rózróżnienie monet Henrykow § XXIII. 142
cesarz 1013 do 1024. § XXIV. - - 147
Konrad II. 1024. 1039. § XXV. - 148
Henrik III. 1039. 1046. §§ XXVI. do XXIX. 152
o monetach enigmatycznych §§ XXVII. do XXIX - - - - - - 155

Dodatek I.

do objaśnienia monet trzebuńskich trudności: Henryk VI. 1190. 1197. §§ XXX. do XXXII. - - - - - - 162
Wiadomość o starych monetach wykopanych 1823 w Sierpowie w Łęczyckim § XXXIII. - - - - - 167
2. *Duków i Prałatów* §§ XXXIV - 171
bawarski Henryk § XXXV. - - 172
saski Bernard 973. 1011. § XXXVI. - 177
Bernard II. 1011. 1062. § XXXVI. - 181
Ekkihard margr. Misnii 1002. § XXXVIII. 181
biskup augszpurgski Bruno 1007. 1029. § XXXIX. - - - - - 182
arcybiskupi kolońscy §§ XL. do XLIII. 184
Piligrinus 1022. 1036. § XLI. - - 185
Herman 1036. 1039. §§ XLII. do XLIII. - 188
miasta § XLIV - - - - 191

dla mnie nie zrozumiałe § XLV. - - 192
3. *innych narodów* §§ XLVI. do LII. - 195
Nicefor Fokas 964. 969. § XLVI. - - 195
Stefan 997. 1038. § XLVII. - - 195
Czeskie §§ XLVIII. do LI. - - - 196
Udalrik 1015. 1037. § XLVIII - - 197
Brzecisław 1037. 1055. § XLIX. - - 198

Dodatek II.

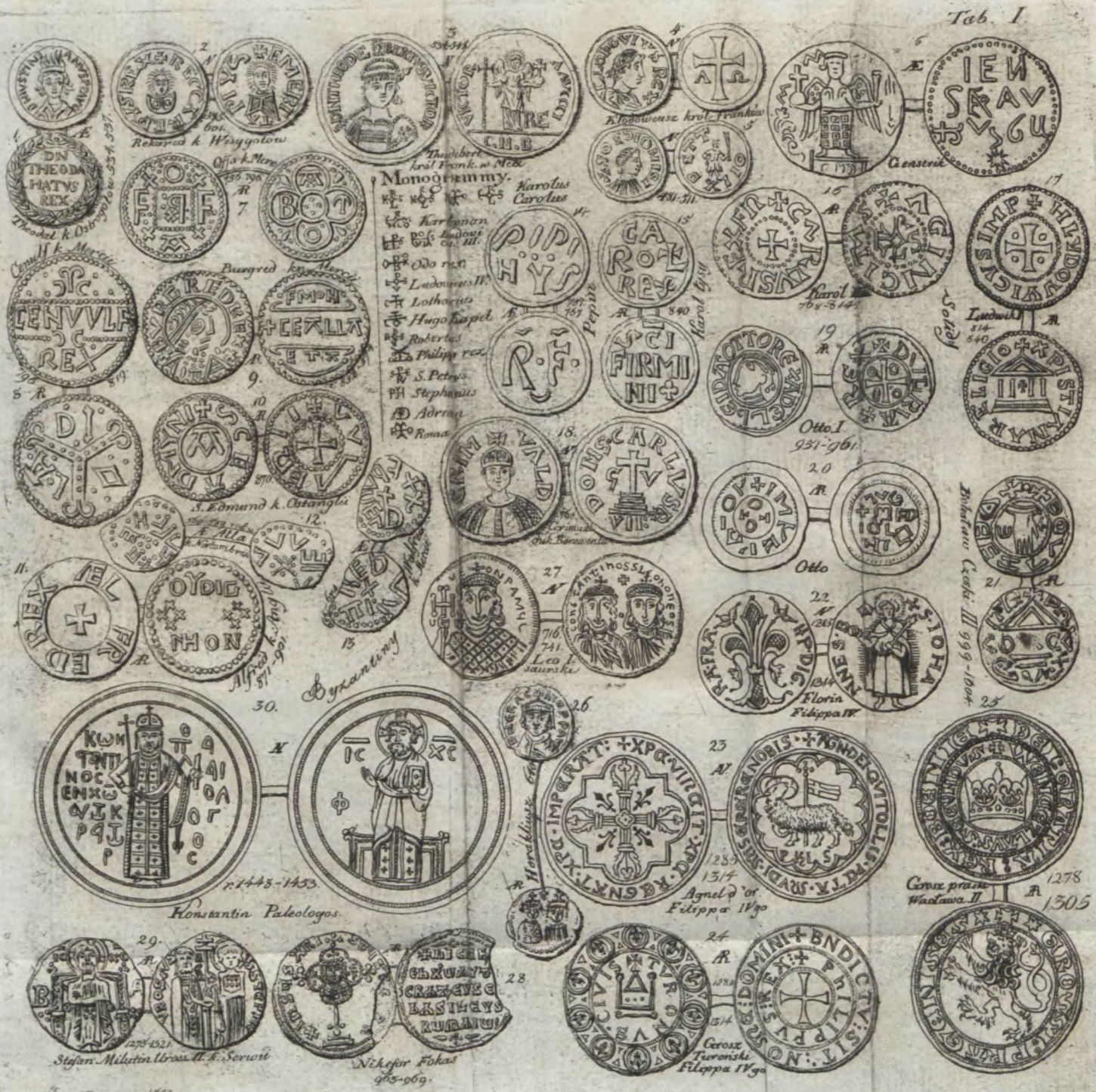
Ogolna o monatach czeskich wiadomość, §§ L. do LI. - - - - - - 199
Polskie §§ LII. do LVIII. - - - - 207
Bolesław wielki 992. 1025. § LII. - - - 207

Dodatek III.

ogólna o monetach polskich Piastrów wiadomość §§ LIII. do LVIII. - - -209
Wyliczenie monet piastów §§ LVI. do LVIII. - - - - - - - 219
Charaktery pierwotnych monet czeskich w tablicę ułożone - - - - - 229
Poprawki - - - - - - 230
Abecadłowe nazwisk spisanie - - - - 232
Porządek rzeczy - - - - - 234


DN THEODA HATVS REX
Theodat k. Ostrogothor. 534. 537.
Rekared k. Wisygothor
Offa k. Merc.
Monogr
Karl
Odo
Ludovi
Lothai
Hugo
Robert
Philipp
S. Petr
Stepha
Adrian
Roma
Burgred k. Mercii
S. Edmund k. Estanglia
Alfred k. Angl. 871. 901.
Byzantini

Tab. I.


Monogrammy.
Karolus Carolus
Karlomann
Ludowic Germ.
Odo rex
Lotharius
Hugo kapel.
Robertus
Philipp rex
S. Petrus
Stephanus
Adrian
Roma
Rekared k. Wizygotow
Theodat k. Ostrogothow
Theodebert król Frank. w Metz
Klodoweusz król Frankow
Genserik
Karol
Ludwik
Otto I
931-961
Otto
Boleslaw Chabi III 999-1004
Floria Filippa IV
Agnel d'or Filippa IVgo
Grosz praski Waclawa II
1278
1305
Grosz Turoński Filippa IVgo
Konstantin Paleologos
Stefan Milutin Ubras III. K. Serwii
Nikefor Fokas
963-969


1.
R
Otto I.
król 936. 951.


2.
R
Otto I.
król 936. 951.


R
Otto
(Tongern)


7.
R
Otto
(Werceburg) 996. 1002.


12.
R
Konrad II.


13.
R
cesarz od ro


21.
R
Czs. królew.


22.
R
Henrykowe


25.
R
Hen
ry

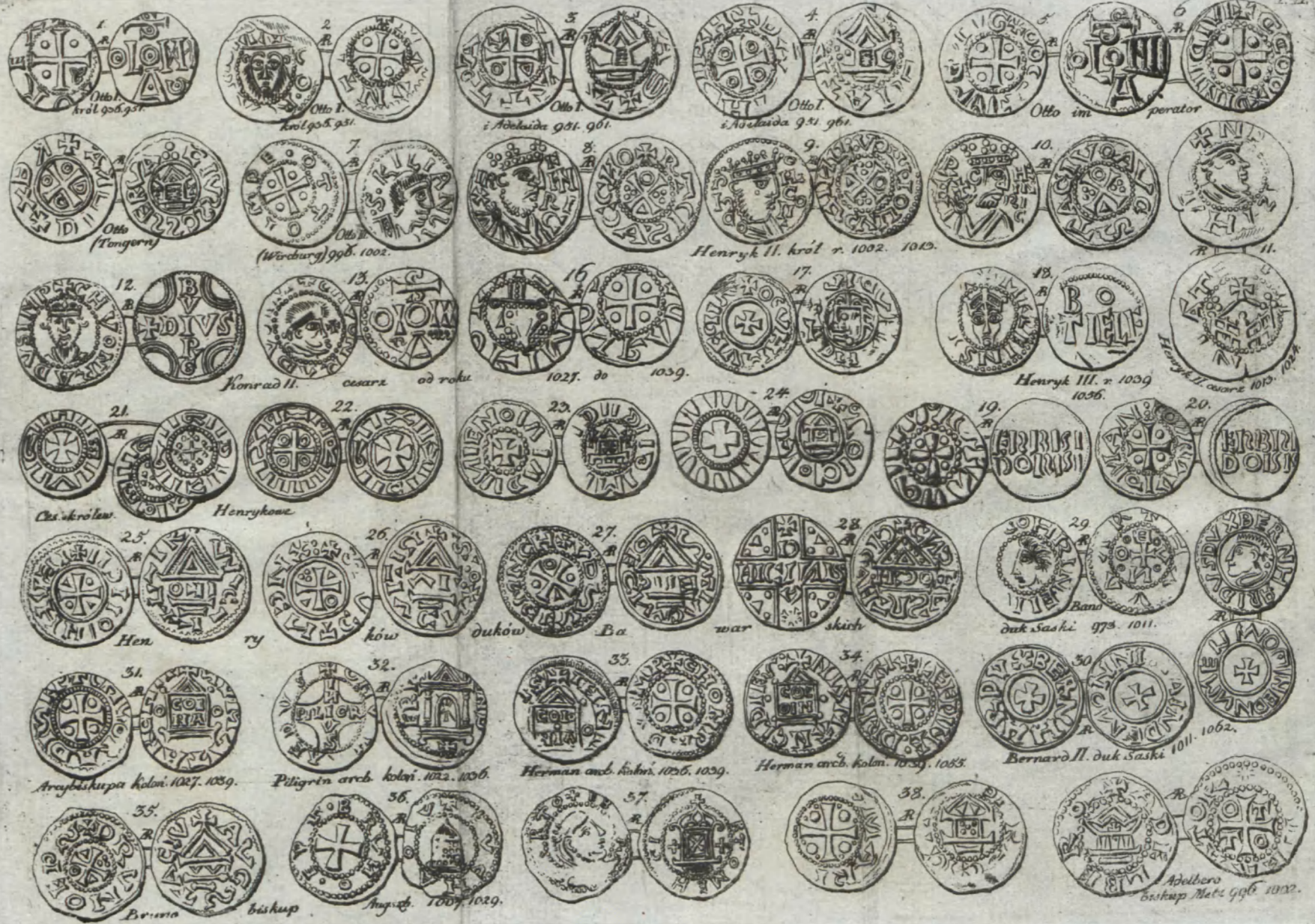

26.
R
ków


31.
R
Arcybiskupa kolon. 1027. 1039.


32.
R
Piligrin arch. kolon. 1022.


35.
R
Bruno
biskup


36.
R
Ang. cb.


1. Otto I. król 936 951.
2. Otto I. król 936 951.
3. Otto I. i Adelaida 951. 961.
4. Otto I. i Adelaida 951. 961.
5. 6. Otto im perator
Otto (Tongern)
7. (Würzburg) 996. 1002.
8. 9. Henryk II. król r. 1002. 1013.
10. 11.
12. Konrad II. cesarz od roku
13. 16. 1027. do 1039.
17. 18. Henryk III. r. 1039 1056.
Henryk II. cesarz 1013. 1024.
21. Czes. królew.
22. Henrykowe
23. 24. 19. 20.
25. Hen ry
26. ków
27. ków Ba
28. war skich
29. Band duk Saski 973. 1011.
31. Arcybiskupa kolon. 1027. 1039.
32. Piligrin arcb. kolon. 1022. 1036.
33. Herman arcb. kolon. 1036. 1039.
34. Herman arcb. kolon. 1039. 1085.
30. Bernard II. duk Saski 1011. 1062.
35. Bruno biskup
36. Augsb. 1007. 1029.
37.
38.
Adelbero biskup Metz 996 1002.



Edred król Angielski roku



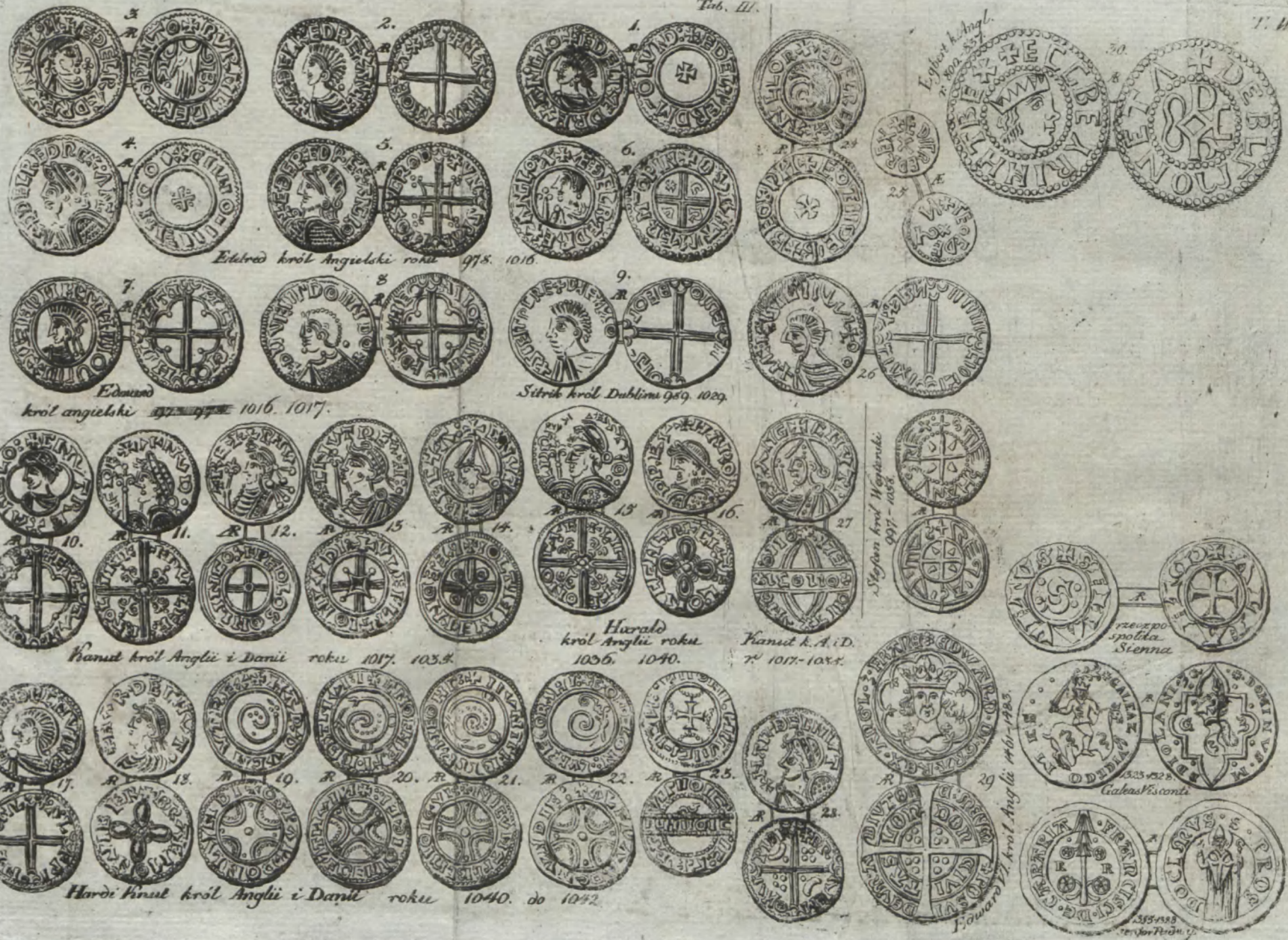
Edmund
król angielski [illegible] 1016. 1017.



Kanut król Anglii i Danii roku 1017. 1035.



Hardi Knut król Anglii i Danii roku



Egbert k. Angl. r. 800. 837.

Ethelred król Angielski roku 978. 1016.

Edmund król angielski 1016. 1017.

Sitrik król Dublinu 989. 1029.

Stefan król Węgierski 997 - 1038

Kanut król Anglii i Danii roku 1017. 1035.

Harald król Anglii roku 1036. 1040.

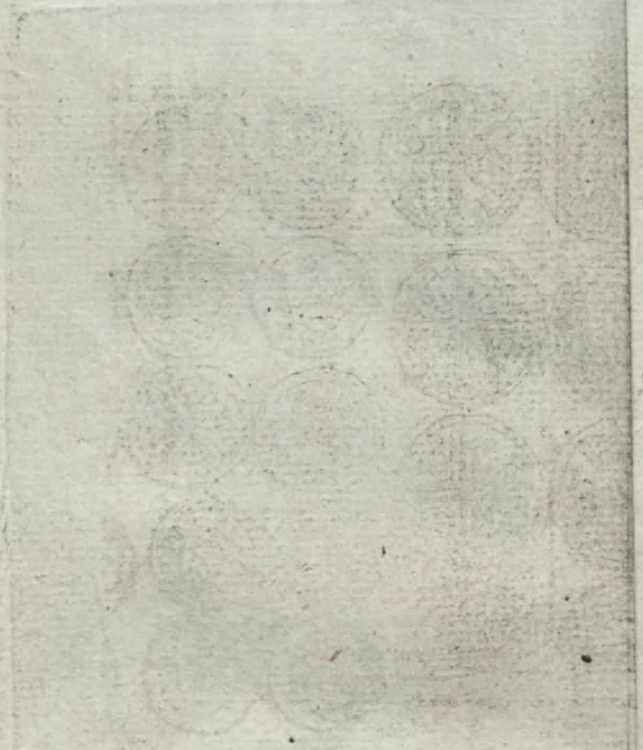
Kanut k. A. i D. r. 1017-1035.

rzeczpospolita Sienna

Hardi Kanut król Anglii i Danii roku 1040. do 1042

Galeas Visconti 1385-1328

Edward VI. król Anglii 1461-1483.





Bolesław wielki 992.- 1028.

Polskich Piastow srébrne.



Bolesław wielki 992.- 1025.

Brakte-

Władysław I. IV.

Tab. V.



Bernólf biskup Utrechtu 1027. 1054.





bity w mieście Metz



Henryk VI. 1994 1197.



Otto IV.
cesarz 1208.-1218.



Henryk lew książe bawar. 1156. 1180.



Bernard ashariski



Rudolf książe Saske.



Ernest Welf książe bawar.



Henryk Pławen wzniósł krzyż.



Bela III. król Węgier





Magn
król duński
1043.-1048.



Swen
kr. duński

Tab. V.


1.
Bernolf bisk. Utrechtu 1027. 1054.


2.


3.
Ekkihart margr. Misnii 1002


4.


5.

Insignia cesarsko-królewskie na pieczęciach używane
Otto I.
Otto II.
Otto III.
Henr. II.
Konr. II.
Henr. III.
Henr. IV.
Henr. V.
Lotar II.
Konr. III.
Fridr. I.
Henr. VI.
Otto IV.


10.
bity w mieście Metz


9.
Henryk VI. 1194 1197.


8.
Henryk VI. 1109 1191.


7.
Henryk III. 1039 1056.


6.
Henryk II król 1002. 1013.


11.
Otto IV.
cesarz 1208.-1218.


12.


13.
biskup Ratisbony.


14.
Welf II.
książe bawarski 1101.-1120.


15.
Henryk lew książe bawar. 1136. 1180.


16.
1180 1211.
Bernard aschariski saski


17.
1237. 1261.
Konrad arcybis. kolonski


18.
1251. 1259.
Gerhard arcybis. moguncki.


19.
1246-1252
Fridrik z Austryi cesarz


20.
1314-1347
Ludwik z Bawarii cesarz


21.
1350.
Rudolf książe Saski.


22.
1297
Ernestus Wilhelm książe bawar.




27.
1362-1370
Urban V. papież


28.
1425-1431
Marcin V. papież


29.
Henryk cesarz


30.
1191. 1197.
Henryk VI. ces.


24.
1413 1413
Henryk Plawen wasnistrz kryk.


25.
Bela III. król Węgier


26.
1262 1270
Bela IV. i Stefan V. węgier. 3g kr.


31.
1218-1230
Frederik II cesarz


32.
1347-1378.
Karol IV. cesarz


1191. 1197. ces.


33.
Magn. król duński
1043.1045.


34.
Sven kr. duński


35.
Kanut V. król Danii

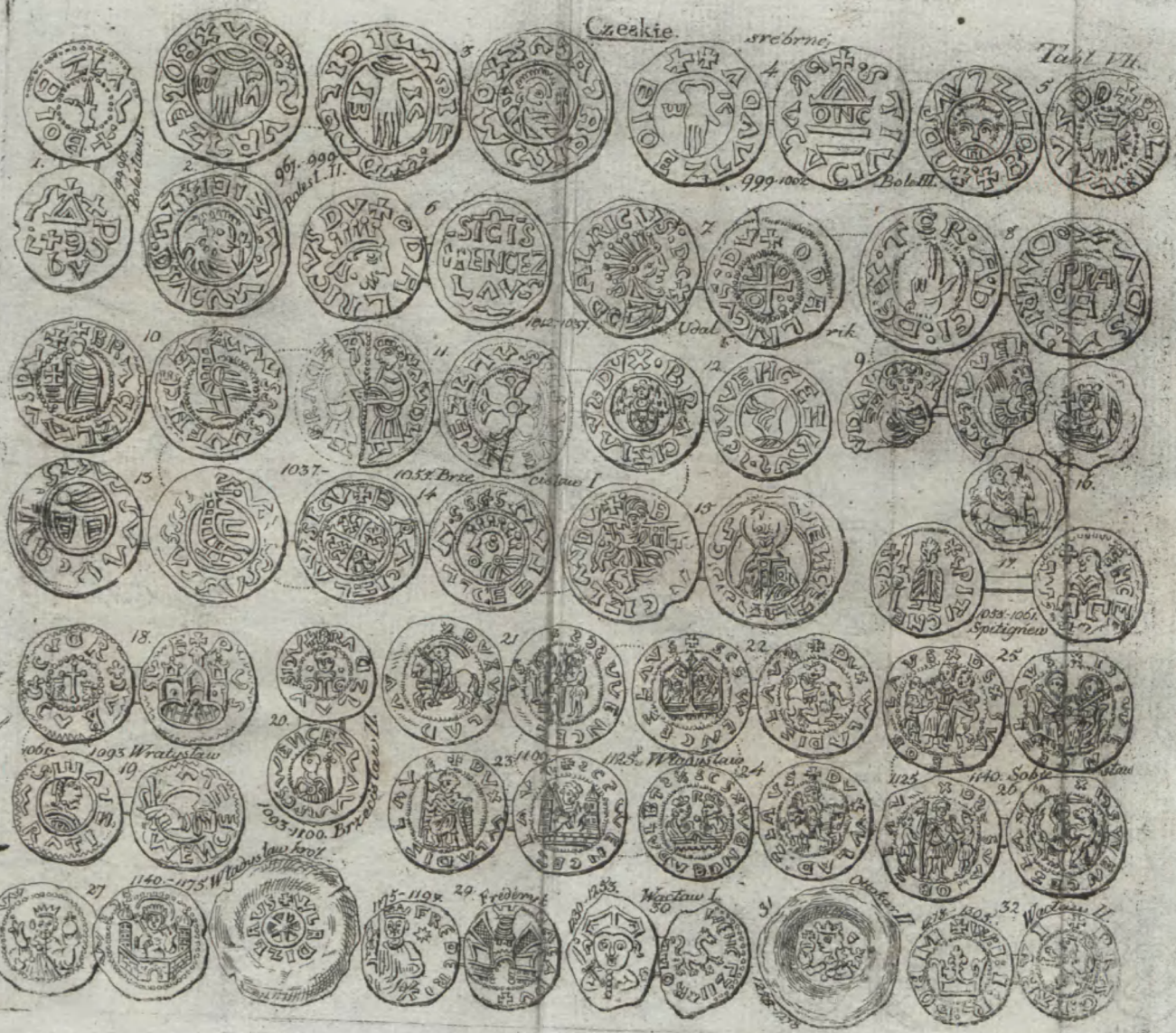

36.
1149
Swen król Danii


37.
1242-1250
Eryk Plogpenning kr. Danii


38.
1250-1280
Abel król Danii


1.
2.
967-999
Boleslaus II.
3
6
STCIS
CRENCEZ
LAVS
10
11
1037-
1058 Brize
13
14
18.
1065
1093 Wratislaw
19
20.
1093-1100. Bretislaus II.
21
23 1100
27
1140-1175 Wladislaus Iunior
1175-1192
29. Friedery

Czeskie. srebrne. Tabl. VII.



Wyjęto z Duplikatu Warszawskiego.

OBIAŚNIENIE

trzech pieniędzy kufickich sammanidów w zbiorze królewskiego warszawskiego przyiaciół nauk towarzystwa znayduiących się.

Przedsiębiorąc obiaśnienie trzech pieniążków sammanidzkich i mogąc wspomnieć o niektórych innych kufickich i mahommetańskich, które w przestrzeni starodawnéy Polski dość licznie goszczą, zacznę rzecz moię od kilku uwag nad handlem tych okolic, nim ieszcze do nich chrześciaństwo zawitało.

1. *Handel rozsypał po ziemi Sławiańskiéy i Polskiéy rozmaite pieniądze.*

Z ziemi greckiéy są wydobywane bardzo rozmaite pieniądze: pieniądze różnych narodów i wieków, które czas w ziemię zagrzebał. Wydobywane są rzymskie, z czasów Ulpiuszów i Antoninów; rzymskie czasu Gordiana; sassańskie, perskie, kufickie, arabskie, kalifów i różnych arabskich dynastyy; anglosaxońskie, niemieckie, z Saxonii, Bawaryi i z nad Renu; Czeskie i własne narodowe polskie: a to wszystko z czasów w których odwieczna w sławiańszczyźnie i na ziemi polskiéy cześć bałwochwalcza, w swoim trwała wigorze, albo ustępuiąc chrześciaństwu

przy gaśnieniu i skonaniu poglądała na zakwitaiącą Chrystusowéy winnicy latorośl.

Z kąd się z tak dawnych czasów i tak różnych świata okolic, te pieniądze na równiny Wisły i Dniepru pozbiegały? słusznie siebie ciekawy badacz pyta, i słusznie upewniony być może, że prócz przypadkowych przyczyn, musiała być iedna ogólna na zbieg tak rozmaitych wpływaiąca. Nie inna iest bezwątpienia, tylko stosunków i związków mieszkańców ziemi polskiéy, z oyczyznami monet wspomnionych, a nie inna, tylko z handlu i kupieckich zabiegów wynikaiąca. Zakładali swe targowiska w Bohemii (w Czechach) od czasu Cesarzów kupcy Rzymscy, utorowali sobie drogę handlową aż do uyścia Wisły. Ludy koło Dunaiu i po płaszczyznach Ukrainy krążące, zawierały handlowe traktaty z Antoninami; późniéy pobieraiąc żołd i iurgelta od imperatorów Rzymskich, nie przestali swego barbarzyńskiego stroiu, na mieszkańców państwa przywdziewać i ten im sprzedawali. Równie bursztyn, futra, skury, zwierzynę, ryby, lniane i konopne tkanki i przędze, konie i w modę wchodzące stroie, zakupywali Rzymianie od barbarzyńców północy: iak z głębi Azyi, z Indyi i z Arabii, kupowali: serykę, kadzidła, drogie kamienie, korzenne przyprawy, bawełnę i kosztowne materye.

A w rozmaitych klęskach ród ludzki trapiących, mieszkaniec równin naszych grzebał w ziemię każdego wieku monetę, w nadziei że dla niéy i dla dostatków swoich pewne schronienie i pewną znayduie kryiówkę. Tak przeleżały lat tysiące, rzymskie monety; tak się téż pod ziemią dochowały, sassańskie i

kufickie: ale nie dla właściciela, tylko dla późnych pokoleń, które znachodząc te w skrytkach monety, powinnyby uczuć pewne dla odkrytych poszanowanie: bo to są stare i wiekiem posiwiałe pomniki; przypominaią one nielada upłyniony czas, dla którego wiele pokoleń wymarło; przypominaią dalekich naddziadów i niedole ich: lecz inaczéy rzeczy się mają: wygrzebawszy te przedawnione pomniki, lekce je sobie waży, żadne go na widok nadzwyczayny nieprzeymuie godne i podnoszące umysł uczucie, nawet korzystnego nie zrobi obrótu, kontent że trocha znalazł metalu (1). Lubo się takie zniszczenie często wydarza: wszelako nie mielibyśmy o czém pisać, gdyby nie było osób, te starodawne resztki szanować umieiących.

Przed tysiącem dwóchset laty, na schyłku było panowanie Sassanów Perskich: iednak było świetne i wielki na wschodzie blask rzucało. Od czasu Nuszirwana trwaiąc w zatardze z Rzymskiém na wschodzie państwem, sektarskiemi było roztargnione nie-

---

(1) Przed kilką laty na Biało Rusi nad Dnieprem, wykopano znaczną ilość monet sassańskich tak nazwanych Kosroesowych. Ledwie kilka sztuk z nich ocalało, ze wszystkich ulano kielich do kościoła. Niebaczny wynalazca nie przewidział, że zbywaiąc tę monetę umieiącym ią szacować, mógłby był nie z iednego, ale z dwóch kielichów do kościoła ofiarę uczynić. Uratowane z tego odkrycia dwie sztuki, wyobraziłem u dołu tablicy monet Perskich Sassanów, w Wilnie 1824, w przydatku do pisma moiego: nauki daiące poznawać źródła historyczne. Oba są ze zbioru professora uniwersytetu wileńskiego Polińskiego. Trzecią sam posiadam i z niéy napisy przy podobnéy na tablicy wyraziłem.

godami, a lubo polityczne opinie chwiały tronem Hormuzdów i Kosroesów, wszelako chrześciańskie, żydowskie i perskie szkoły kwitnęły w Nisibis, w Sora, w Pumbedita, w Perisabor, w Gondisapor; rozległe stosunki polityczne, koiarzyły przymierza porty sassańskiéy (bram sassańskich) z Ethiopami, z Niemcami we Włoszech panuiącemi i z Obrzynami széroce Sławiańszczyznę uciskaiącemi; a nieprzyiaźń turecka z północy, niezawsze tamowała bieg handlarskim w północ karawanom. Z Ferganach z kończyn sassańskiego mocarstwa, od Oxu i Iaxartu, ciągnęły karawany, w prawo do Chin, w lewo ku Europie między Chazarów i Sławian, z kąd ściągały na dwór porty sassańskiéy, między innymi towarami, futra, do podbicia szaty, od padiszaha rozdawanéy a dostoyników państwa przystraiać maiącéy. Roznosząc karawany rozmaite towary, rozsypały po północy nieco kosroesowych pieniędzy.

Wywrócona islamismem cześć Ormuzda, zatknięte w Persyi na upadku Jezdegirda, mahommetańskie chorągwie, zmieniły postać świata. Jedynym w dziejach przykładem, z bezduińskiego życia przechodzący naród w zaborczą mocarstw potęgę, szybko wielką massę wiadomości, światła i poloru przeiął, sobie przyswoił i postępowi kultury ludzkiéy młodzieńczego życia dodał. Szukaiąc i ścigaiąc nieprzyiaciela czci swoiéy, od Indu do Atlasu, torował sobie drogi handlowe i zabespieczał szlaki dla karawanów w Damaszku pierwszego kalifów siedliska, do brzegów oceanu Atlanckiego i we wschodnie Kaspiyskie okolice zmierzaiących. Zmieniona dynastya i zmieniona stolica, nie wstrzymały, ale owszem

pomnożyły działania handlarskie. Bagdad, niemniéy zbytków i przepychu potrzebował, a przemysł kupiecki krążył karawanami pomiędzy przyiaźnemi lub niechętnemi Turków hordami, temiż drogami, które wieki utorowały na płaszczyzny chazarskie i sławiańskie. Wzaiem sławiańskie karawany zmierzaiąc ku brzegom kaspiyskiego morza, spotykały się z arabskiemi nad Wołgą i wymian i przedaż towarów dopełniały. Handlem się północna bogaciła Biarmia; Smoleńsk, Kiiów, były to na drodze handlowéy, handlowe stanowiska. Nagi bez odzienia Wareg Rusin, wysiadał z łodzi swoich na stały ląd Sławiańszczyzny i szukaiąc handlowéy korzyści lub łupieży, mięszał się w sławiańskie ku Wołdze zmierzaiące karawany, i w stróy przyodziewał sławiański. Rozmawiali i kupczyli z nimi Arabowie mahometanie i o tém współcześnie pisali (1).

Czas nieiaki w kalifacie, kursowały pieniądze kosroesowe, iuż po upadku Sassanów bite. Dopiero dziesiąty kalifa Abdulmelik roku 695 (hegiry 76) złote i srebrne denary i dyrrhemy czyli drachmy, bić począł (2). Wkrótce w różnych mieyscach bito dir-

(1) Ibn Foszlan i inni. Ibn Foszlana o takich karawanach wiadomość zamieszczona była w dzienniku warszawskim Podczaszyńskiego roku 1826 T. V. pp. 21 do 32.

(2) Im dawnieyszy kto posiada Dirrhem kuficki tém większą cieszy się rzadkością i osobliwością. C. M. Frähn, w piśmie: Das muhammedanische Münzkabinet des asiatischen Museums der kaiserl. Akademie der Wissenschaften, zu St. Petersburg 1821 8vo pp. 124. daiąc wiadomość o imperatorskim w Petersburgu muzeum, wypisał w nocie pp. 15. 16 regestr szesnastu sztuk tych nayda-

rhemy i różni urzędnicy i władzcy wielkiego kalifatu oddzielnie swoie bili pieniądze, wszystkie były

---

wnieyszych monet, gdzie się która znayduie. Naydawnieysza tedy dotąd znana, iest samego *Abdulmelika* roku 698, hegiry 79, w Damaszku bita, a która się w królewskiém archiwum starożytności w Szwecyi, w Stokholmie znayduie.

Druga z kolei, nie iest mediolańska iak Frähn sądzi, ale tegoż *Abdulmelika* roku 700, hegiry 81, w Bassorze bita, którą posiada w Wilnie *Michał Pełka Poliński*. Interesowną tę sztukę, ogłosiłem sztychem w Wilnie 1824. w przydatku do pisma moiego: nauki daiące poznawać źródła historyczne, i to na ręce naszego oryentalisty Sękowskiego kommunikowałem Frähnowi. Teraz ią powtarzam Tabl. II. N. 1.

Trzecia dopiéro iest roku 701, hegiry 82, w Dszéy bita, znayduiąca się w zbiorze Mainońskim w Medyolanie. — 4) r. 703 hegiry 84 w zbiorze hrab. de Blacas w Rzymie. — 5) r. hegiry 86, bita w Wasit w imperatorskim eremitarzu w Petersburgu. — 6) r. 88, w Wasit, posiada muzeum Bodleianum w Oxford. — 7) r. 89, w Wasit, posiada zbiór Pototski w Kazaniu. — 8) r. 90, w Istachr (dawne Persepolis) dawniéy w muzeum Borgiańskiém w Velletri, dziś w królewskim agli studj, neapolitańskim zbiorze znayduiąca się; inna z tegoż 90 r. w Nahr-tiri bita, w gabinecie książąt Gotha chowana. — 9) r. 91, iedna w Wasit bita znayduie się w Göttingskiego uniwersytetu gabinecie; druga w zbiorze Naniego w Wenecyi. — 10) r. 92 iedna w Wasit, iest w królewskiéy akademii historyi w Madrycie; druga także w Wasit, iest w zbiorze szweckiego historiografa von Hallenberg w Stokholmie; trzecia w Daradszerd bita, przez tegoż historiografa posiadana. — 11) r. 93 w Kerman, znayduie się w królewskiém dresdeńskiém museum; drugą w Wasit bitą; posiada królewskie archiwum starożytności w Sztokholmie. — 12) r. 94, w Wasit, znayduie się w zbiorze Fuchsa w Kazanie.

Może nie ieden ze zbiorów polskich potrafi się ucieszyć iaką z tych pierwszych czasów monetą, kiedy tego rodzaiu pieniądze przed wieki po Sławiańszczyźnie kursowały, podobnie iak się cieszy zbiór Prof. Polińskiego.

z jednostaynemi napisami, w owym czasie używaném pismem od miasta Kufy, kufickiém nazywaném: i te po całym rozległym rozsypywały się Kalifacie i handlem rozbiegały się po dalszym świecie: z tąd, w naszych wiekach, po wielu bardzo stronach gdzie bywała przystań kupiecka, zagrzebane w ziemi znayduią się; z tąd nad Dnieprem i koło morza Baltyckiego, w Prusiech i na Pomorzu, nie rzadko z ziemi wydobywane bywaią (1). Naywięcéy ich było

---

Przy podaney sposobności wymienię 10 sztuk, dawnych w pięknych exemplarzach, srebrnych kalifów które w zbiorze Prof. Poleńskiego widziałem. — 1) wspomniony dopiero *Abdulmelika* r. 81, w Bassorze. — 2) *Mansura* r. 138, w Muhammedyi. — 3) *Mahadego* r. 160, w Muhammedyi, z tytułem kalifah. — 4) r. 163, w Herat, z tytułem kalifah. — 5) r. 166, w Szasz. — 6) r. 169, w Bagdadzie, z tytułem kalifah. Tytuł ten rzadkość monety stanowi, bo nayrzadziéy na monetach używany: zdaie się nayczęściéy od kalify Mehadi bydź na pieniądzach używanym. — 7) *Haruna ar Raszid* i *Amina* iego syna do rządów od oyca przybranego r. 188, w Arminii, między rzadsze się liczy. — 8) Samego *Haruna* r. 189, بالرقة w Refiuh czy w Rakemah mieyscu dotąd nieznaném (to o którém Kehr. monarchiae Sarac. status Nro 12 mówi, iest co innego). Wysztychowałem go r. 1824 w Wilnie, w przydatku do pisma moiego o naukach daiących poznawać źródła historyczne powtarzam na Tabl. II N. 2. — 9) Samego *Amina* r. 198 w Bagdadzie. — 10) *Mamuna* r. 203, w Samarkandzie.

Towarzystwo Warsz. Przy. Nauk iedną dotąd kalifów sztukę posiada, to iest: *Haruna ar Raszid*, z r. 190, (ery naszéy 805) w Muhammedii bitą.

(1) Między podobnemi zdarzeniami roku 1722. 2 czerwca w okolicach Gdańska, na owym długim języku ziemi który tam na prawo w morze wystaie, którego Neringa nazywaią, blisko wsi Stegen, na sto od morza kroków, około 70 kufickich monet, wieśniacy znaleźli. Z tych 18, staraniem Jerzego Jakóba Kehr, u-

z wieku IX, z wieku Haruna ar Raszida i syna iego, którzy szukali związków i przyiaźni z Karolem wielkim i potęgą Franków. Wkrótce handel karawanowy, do którego się wrażali Waregi i Rusini, roznosił te pieniądze po Litwie, koło Wisły i w nadbrzeża Pomorskie.

Na wszystkich niemal pieniądzach, które w Litwie znayduią (mówi Czacki), rok iest słowami wypisany, żadnego nie znaleziono z liczbą zwyczayną. To dowodzi, że znaydywane w Litwie są dawnieysze od tych, na których rok liczbą wypisywać poczęto, bo to niezaraz, ledwie dopiero w XII nastało wieku. Przytacza razem Czacki, że Tatarzy w Litwie osiadli z pewną czcią takowe przechowywali pieniążki, że ie od swoich współwyznawców z Azyi pozyskiwali, że byli posądzani, iakoby te pieniążki były im do bluźnierstw i czarów potrzebne. Przytacza daléy wyrazy Azulewicza, swych ziomków broniącego, który mówi, że Tatarzy litewscy maią pieniądze, iako znak błogosławieństwa rodziców. Nie umieli oni czytać, co na nich kufickiém wyrażone było pismem: ale wiedzieli że to ich czci, starodawnym było pomnikiem,

---

czenie obiaśnionych było w piśmie pod tytułem: Monarchiae asiatico saracenicae status, qualis VIII et IX post Christum natum seculo fuit, ex numis argenteis, prisca Arabum scriptura kufica cusis, et nuper in littore maris Balthici prope Gedanum effossis, illustratus a M. Georg. Jac. Kehr, Slensinga Franco orientali. Lipsiae 1724. 4to pp. 32. Z dwiema tablicami sztychowanemi. W tych ośmnastu były z roku 724. 746, 779, 797, a reszta czternaście z lat 802, do 813.

że to były niegdyś kursuiące pieniądze, a na sobie imie boga i koranu sentencye nosiły (1).

Z tądby wnosić należało, że iedynie przez osiadłych w Litwie Tatarów, po Litwie kufickie monety, dopiero w XVI i XVII wieku rozsypane zostały. Lecz Tatarzy na brzegach morza Baltyckiego nie osiadali; Tatarzy iak osobliwość i familiyny upominek, poiedyncze chowaiąc sztuki, nie mogli po kilkadziesiąt sztuk w ziemię grzebać, a przecie koło Gdańska i nad Dnieprem po kilkadziesiąt i w większéy ie znaydywano liczbie (2). Nie innym tedy one sposobem, tylko drogą handlu przybyły. Doświadczenie zaś wieków uczy, że pieniądz iednostayny, zbyt długo nie utrzymuie się w kursie, ustępuie innym i coraz to innym, a sam z kursu wychodzi, staie się pomnikiem przeszłości. Tak i kufickie potężnych kalifów monety, wtedy kursowały, kiedy ich potęga trwała, w bliskich téy potęgi latach: ustąpiły potém innym. Nie późniéy tedy nad Dniepr i w okolice Gdańska przybyły, tylko w bliskich wybicia swego latach w tymże bicia swoiego wieku, to iest w wieku IX i X, a w X i XI, iuż innym kufickim ustępowały.

---

(1) U nas w języku polskim pierwszy Czacki, w dziele nieskończenie szacownem o litewskich i polskich prawach w Warsz. 1800 in 4to wydaném, o kufickich monetach T. II. p. 140, 141. z tablicą tych monet i ich wykładem, iak należy mówił i o częstém monet takowych znaydywaniu się wspomniał.

(2) W roku przeszłym na Biało Rusi, w bardzo znaczney liczbie kufickie monety znaleść miano: co się z niemi stało? należytéy wiadomości, doprosić się nie można.

II. Dynastyi Sammanidów pieniędzy rzadkość i ważność dla dzieiów i numismatyki.

Rozrywał się wielki kalifat Abbassidów na liczne dynastye emirów, każda dynastya swoię biła monetę, oddaiąc cześć religiyną słabemu i ubożeiącemu w Bagdadzie kalifie, na monetach iego wyrażała imie. W śród tego rozchwiania się ogromnego państwa, dynastya Sammanidów z końcem IX wieku, a początkiem X, zawładnęła rozległemi na wschodzie morza kaspiyskiego kraiami. Khorasan, Chotlan, Tocharistan, Chowaresm, Mawarennahar, Ferganah do niéy należały. Samarkand było iéy stolicą. W kwitnącym stanie iéy państwa, po licznych mieyscach biła monetę: w Samarkand, Szasz czyli Taszkend, Balch, Chottel, Enderabe, Niszabur, Termes, Madin, Bedachszan, Bijar, Meru, Tunket-Ilak, Bochara, Achsiket, Binkes, Ferah, Ferghana czyli Andudszan, Pendszehir, Muhammedia czyli Réj, Nasrabad, Taghama, Herat, Amol, Rasek. Mieysc ta rozmaitość: i rozległość panowania, i pieniężność iego okazywała. Z dawna z tych okolic rozchodziły się karawany północą Kaspiyskiego morza ku Europie: w też tropy i z Sammanidów kraiu ciągnęły kupieckie karawany i niosły Sammanidów monetę do Sławiańszczyzny, na Ruś, i do podnoszącéy się Polski. Dynastya ta, przez cały wiek Xty trwaiąca (od r. 894, do 1004) przez cały ten wiek naszym równinom monet postarczała. Z tąd tak często iéy monety napotykamy, a imperatorskie w Petersburgu azyatyckie muzeum, wielką iéy posiada mnogość.

W tym razie mówi Frähn, nasze muzeum niezmiernie iest bogate. W mało przerwanym ciągu lat, rozwiia następstwo emirów téy niegdyś tak potężnéy, kwitnącéy dynastyi. Znachodzimy takich nawet emirów, których emiraty były krótko przemiiaiące. Niema innego numismatycznego gabinetu, któryby się mógł z Petersburgskim równać. Tym zaś on większego iest interessu, że prawie wszystkie srebrne iego monety, musiały być po ruskiéy zebrane ziemi (1). Miedziane Sammanidów pieniądze, które gabinet Petersburgski posiada, są późniéy z mieysca gdzie było ich panowanie, pozyskane i nabyte. Ale srebrne będące w kursie handlowym aż do brzegów morza Baltyckiego, rozsypały się ieszcze w wieku X za Swiatosława i Włodzimirza wielkiego po ziemi ruskiéy, za Mieczysława polskiego po nad brzegami Baltyku, gdzie Wisła i Odra uchodzą. Srebrnych te-

(1) Hier bietet unser Museum einen unermesslichen Reichthum dar, der fast alle Vorstellung übertrifft. In wenig unterbrochener Reihe der Jahre, können wir hier die Fürsten dieser einst so mächtigen und blühenden Dynastie in ihren Münzen verfolgen,.... Diese Classe ist ein Schatz einzig in seiner Art; denn bestimmt kann keins der auswärtigen Münzkabinete sich mit dem unsrigen, sey es an Fülle, sey es an Seltenheit und Wichtigkeit der Stücke dieser Classe, messen; und sie hat für Russland ein um so höheres Interesse, da fast alle silbernen Münzen derselben, höchst wahrscheinlich im Russichen Boden, gefunden sind, und so mit andern, Zeugniss geben für den von Schlötzer bestrittenen Handelsweg, den indische und bucharische Waaren etwa von der Mitte des achten bis zum Ausgang des zehnten Jahrhunderts unserer Zeitrechnung, durch Russland nach den Häfen der Ostsee, nahmen. *C. M. Frähn das muchammed. Münzk. des asiat. Museums zu S. Petersburg p.* 24. 25.

dy Petersburgski gabinet nie miał potrzeby szukać dzisiay na wschodzie Kaspiyskiego morza, ale na własnéy zbierał ziemi, i utworzył zbiór z exystuiących naylicznieyszy.

Żeby wszystkie zbioru tego osobliwości wskazać, mówi Frähn, trzebaby połowę sammanidzkich wymienić. W nich się ukazuią imiona mieysc w których moneta była bitą, gdzie indziéy w numismatyce nieznane; w nich imiona rządców od Sammanidów zawisłych; wezyrów opiekunów, o których księgi milczały; mynarzy w dzieiach mało znanych; tytuły emirów, różne pisarzów podania prostuiące; opuszczenia imienia kalify z politycznych chwilowych powodów; pozorne anachronismy, nieczesności, z przyczyny związania dwu od różnych monet stęplów, albo z powodów politycznych; a przeto dla dzieiów bardzo ważne i nieczesności, których przyczyny odgadnąć się nie daią; różne znaki, symbola, ortograficzne uchybienia; przekręcane lub opuszczane syllaby i całe wyrazy: co wszystko utrudza wyiaśnienie tych monet, a iedna dla nich większy miłośnika numismatyki interes (1).

Zbiór Göttingski cieszył się, że kilka sztuk trzech sammanidzkich emirów posiadał (2), i takowe sztychem, opisem i obiaśnieniem Tychsena w swoich uczonych commentatach drukiem ogłosił (3). Nie były to żadne nadzwyczayne i osobliwsze sztuki, iednakże

---

(1) *Frähn. ibid. p.* 30.

(2) Ismaela ben Ahmed, Ahmeda ben Ismael, Nasra ben Ahmed.

(3) Commentationes societatis regiae scientiarum Göttingensis, historicae et philologicae classis Tomus IX. ad a. 1787, 1788 4to pp. 129 do 131.

zasługiwały na takie ogłoszenie. Adler, obiaśniaiąc mahommetańskie monety Borgiańskiego w Welletri muzeum, znalazł tam sammanidzkie cztérech emirów pieniądze (1) i te drukiem i sztychem dał poznać (2). Dopiéro Petersburgskie zbiory okazały w komplecie emirów Sammanidów, których dwunastu Frähn naliczył.

A ci są: *Nasr* ben Ahmed (3) ieszcze w r. 892.
Ismael ben Ahmed od 892 do 907.
Ahmed ben Ismail od 907 do 914.
Ishak ben Ahmed w roku 913.
Nasr (II) ben Ahmed od 913 do 943.
Nuh ben Nasr od 943 do 954.
Abdulmelik ben Nuh od 954 do 961.
Mansur ben Nuh od 961 do 976.
Nuh (II) ben Mansur od 976 do 997.
Mansur (II) ben Nuh (II) od 997 do 999.
Abdulmelik (II) ben Nuh (II) w r. 999.
Ismail (II) ben Nuh (II) od 999 do 1004.

Od Abdulmelika I. poczynaiąc, następnych emirów monety do rządszych się liczyły. Abdulmelikowych ośm posiada zbiór imperatorski w Petersburgu. Mansura tylko iedna sztuka za granicą Rossyi była

(1) Tych samych co posiada Göttinga i Nuha ben Nasr.—Wspominany Prof. Poliński, w zbiorze swoim ma trzy srebrne Sammanidów.—1) za Kalify Moktafi, Ismaela ben Ahmed r. 289 w Dżordżan.—2) za Kalify Moktadera, Ahmeda ben Ismael r. 297 z miey scem zatartém. — 3) Nasera ben Ahmed r. 307 w Samarkand.

(2) Museum cufícum Borgianum Velitris, Pars II illustravit Jacobus Georg. Christiàn. Adler. Hafniae 1792 4to Nro XXXI. do XLVIII.

(3) Wnuk Asada prawnuk Samana, od którego dynastyi imie.

znana. Nuha II i następców żaden zbiór zagraniczny nie miał. Cieszył się Frähn że tyle nowości mógł w krainie numismatyczney ogłaszać, znalazłszy w Petersburgu w zbiorze Gabriela Pfluga, monety cztérech środkowych emirów (1) upewniał że z tych, pieniądze Abdulmelika i Mansura są osobliwością, którą on piérwszy poznać daie (2). A ieszcze się cieszyć nie przestał, gdy wiadomość o imperatorskim zbiorze podawał (3). Te osobliwości dał poznać Frähn, dopiero temu lat dziesięć (roku 1819 1821) i nie przestaią być osobliwościami, które, ieśli łatwiéy na ziemi sławiańskiéy niż w inney stronie Europy znachodzić, wszakże z innych wyżéy wyrażonych powodów ciekawemi i bliżéy nas obchodzącemi się staią, bo przypominaią czasy Ziemowita, Mieczysława i Bolesława wielkiego.

III. Trzy monety Sammanidów, w zbiorze towarzystwa przyiaciół nauk.

Napisawszy wstęp w którym powiedziałem, co o Sammanidów pieniądzach w powszechności wiedzieć można, oraz zdawszy sprawę iakie dzieła o nich mówiące są mi znaiome; wyraziwszy w tym wstępie wia-

---

(1) Nasr (II) ben Ahmed, Nuh ben Nasr, Abdulmelik ben Nuh, Mansur ben Nuh.

(2) Novae symbolae ad rem numariam Muhammedanorum ex museis Pflugiano atque Mannteufeliano Petropoli, nec non Nejelowiano Kasani edidit Frähn Petrop. et Halis Sax. 1819 4to.

(3) Roku 1821 ogłaszaiąc Vorläufige Bericht, mohammedańskiego Münzkabinetu.

domości naszych czytelników polskich obchodzące, a mogące mi ziednać przebaczenie że pismo peryodyczne obiaśnieniem mahommetańskich kufickich monet zaprzątam: przystępuię do obiaśnienia trzech sztuk srebrnych monet Sammanidów, które posiada królewsko warszawskie przyiaciół nauk towarzystwo. Znalezione te monety na ziemi litewskiéy, dostały się własnością Leonowi Rogalskiemu, uniwersytetu wileńskiego sekretarzowi, który ie na moie ręce do zbioru towarzystwa ieszcze w roku 1827 ofiarował. Składaiąc ten dar tegoż 1827 roku na posiedzeniu dnia 20 marca, napisałem krótkie obiaśnienie, okazuiące rzadkość ofiary, która na szacunek i publiczne ogłoszenie zasługiwała. Minęło więcéy lat dwóch i roczniki przyzwoitéy o tém nie zamieściły wiadomości, sądzę tedy uczynić dla kufickiéy numismatyki i dla towarzystwa nieiaką przysługę, która zbiorom kraiu naszego a nadewszystko zbiorowi towarzystwa, nieiaką chlubę ziedna, gdy wskażę iakiekolwiek tego rodzaiu ciekawości.

1) *Nuh* ben Nasr r. 333 (944).

W środku: La alaha illa'llahu wachaduhu la szarika lahu; to iest: «Niema boga, tylko bóg iedyny bez towarzysza.» (1)

W koło środka: Bismi'llahi tarab hadza al dirhem be'l Szasz, senah tsalatsen watsalatsina wameatsalatsina; to iest: «W imie boże bity ten dirhem, w Szasz, roku 333.» (2)

---

(1) Na tabl. sztychowaney litera a.
(2) Na tabl. lit. c.

Pobrzeżnie: Allahi'lamru men qablu wa-men baghdu wajaw majdzin jafra chu'lmu-menuna benesri'llahi; to iest: «Bogu panowanie przeszłości i przyszłości; iuż się cieszą wierni z pomocy bożéy.» (1)

)(Strona odwrotna.—W środku: Allah Muhammed resul allah. Al Mustekfi billah. Nuh ben Nasr; to iest: «Boże Muhammed posłaniec Boga, Mustekfi billach. Nuh ben Nasr.» (2)

W koło: Muhammed resul allah, arsalahu bilhuda wadini'lchaqqi li judtherahu ghala alladini kollihi walaw kariha'lmuszrikuna; to iest: «Muhammed posłaniec boży, którego z kierunkiem i wiarą prawdziwą zesłał, aby ią podniósł nad wszystkie wiary, chociaż iéy przeczą niewierni.» (3)

W tym nie ma nic nadzwyczaynego. Zwykłe napisy, imie kalify zachowane bez żadnéy nieczesności, ponieważ Mustekfi przestał być kalifą, dopiéro następnego roku 334. Wiadomo iest, iak dalece dynastya Sammanidów wierną była prawym następcom proroka, to iest kalifom, dla tego chyba z ważnych przyczyn politycznych opuszczała imie, iuż bezwładnego władzcy tego, a zawsze pamiętała go wyrażać. A tak dalece obstawała przy imieniu, że chociaż Mustekfi od brata był stracony 334, a zmarł 338, i po nim iuż brat i synowiec kalifowali: wszelako emir Nuh nie przestawał imienia prawego kalify Mustekfi nawet po zgonie używać.

---

(1) Sura XXX 4. 5. na tabl. lit. e.
(2) Na tabl. lit. f.
(3) Na tabl. lit. d.

2) *Abdulmelik* ben Nuh r. 347. (958)

W środku zwyczaynie iak na powyższym.

W koła środka: Bismi'llahi tarab hadza al dirhem be Bochara, senah szeb'en wearb'ina wameatsalatsina; to iest: «W imie bożе, bity ten dirhem w Bocharze, roku 347.» (1)

W pobrzeżnym napisie, zwyczaynie iak na poprzednim.

)(W środku: «Allah! Muhammed resul allah. Al Muthi lillach. Abd-ul-Melik; to iest: «Boże! Muhammed posłaniec boży. Muthi lillah-Abdulmelik.» (2)

W koło pobrzeżnie zwykle iak na powyższym. Do rzadszych się liczy, gdyż Abdulmeliką monety naprzód od Frähna rozpoznawane były. (3)

3) *Mansur* ben Nuh r. 353. (963)

W środku Befida! to iest: «W ofierze czyli na ofiarę» (4) daléy iak zwykle na poprzednich.

W koło środka, iak na powyższym. Bity w Bochara, roku tsalatsen wehamsina wameatsałatsina 353. (5)

W pobrzeżniku, zwykle iak na poprzednich.

---

(1) Tabl. lit. e.

(2) Tabl. lit. f.

(3) Hujus emiri numorum non nisi unus editus ante me extabat. Sunt enim rariores. Deinde ego ex Museo Potot. nonnullos in medium produxi, tum in schediasm. tum in numoph. adumbr. iis jam adde hoc quinque pariter ineditos (ex Museo pflug.) *Novae symbolae p.* 14. W imperatorskim zbiorze iest ich ośm.

(4) Sacrificium pro altero, deuotio, redemptio. *Lexicon arab. Golii p.* 1771 *Menińskiego p.* 3476.

(5) Tabl. lit. c.

)(W środku: Bože! Muhammed posłaniec boży. Muthi lillach. Mansur ben Nuh. (1)

Pobrzeżnik, zwykle iak na powyższych.

Pieniądz ten ze wszystkich trzech nayważnieyszy, naylepiéy dochowany i nayciekawszy. Mansura zaledwie gdzie w zbiorach numismatycznych postrzedz można. Posiada iego monety w Petersburgu muzeum imperatorskie i pflugiańskie, a pierwszy dopiero o nim pisał Frähn (2). Srebrnego w Bocharze bitego ma tylko zbiór pflugiański. Zastanawia téż na nim z góry nad środkowym napisem wyraz, którego czytanie obudzać winno ciekawość badaczów. Podobny może wyraz zatrzymuie Frähna na monecie pflugiańskiéy z pod roku 356, gdzie dochodzi czyli ma w nim widzieć zodiacznego znaku byka nazwisko? czyli początek przerwanego nazwiska monetnika (3)? Nie sądziłbym aby w wyrazie na monecie zbioru towarzystwa naszego, wcale wyraźnie dochowanym, nazwisko monetnika ukrywać się miało. Czyli może być *befida*! wykrzyk, znaczący *w ofierze! w prożbie! w modlitwie*, czyli to iest mylne i co innego czytać należy; czyliby w tym wyrazie można znaleść *nekt*, to

(1) Tabl. lit. f.

(2) Hujus etiam principis numorum non nisi unus ante me innotuerat, editus ille ab Aurivill. l. c. (de numis Arab. disq. in nov. actor. societ. scient. Upsal. Vol. II. p. 90.) Hoc vacuum ego deinde explebam, editis e museo Potot. (numophyl. Potot. adumbr.) quatuordecim admodum hujus Mansuri numis, maximam partem aeneis. Jam adde ex museo pflugiano quindecim alios argenteos in rariorum numero habendos. *Novae symbolae p.* 16. W imperatorskim zbiorze iest Mansura sztuk 47.

(3) *Novae symb. p.* 18. *N.* 35.

iest: *gotówkę, pieniądz* (1), o tém mnie arabskiego języka nieznaiącemu, długo rozprawiać się niegodzi. Należało mi się nad tém, niedokładnie, mylnie lub błędnie, bądź iak bądź zatrzymać, a czekać na wyczytanie biegłych, numismatyki i arabskiego języka znawców. Dosyć dla mnie kiedy rzadki ten pieniądz wiernie wsztychu do rozwagi biegłych znawców oddam i obiawię ciekawym iednę z rzadkości, iaką w zbiorze swoim towarzystwo posiada.

Na tém kończę rzecz moię o pieniądzach Sammanidów. Sztuki te bite w latach ery chrześciańskiéy 944, 958, 963, mogły kursować pod koniec Xgo wieku, kiedy potęga Sammanidów podważona, potęgą Buidów i Ghaznewidów, chyliła się ku upadkowi, kiedy w kraiu Polskim Mieczysław i syn iego Bolesław wielki panowali. Upadła ta dynastya 1004, w ciągu panowania Bolesława, nic tedy dziwnego że prędko i moneta iéy z kursu wyszła, tak że za Masława czasu iuż iéy nie musiało być, gdy między znalezionemi pod Trzebuniem w Płockim pieniędzmi za czasu Masława zakopanemi, Sammanidzkich nic się nie znalazło, lubo kufickie może być że się znaydowały (2). Wszakże

(1) *Naekty*, ad pecuniam paratam pertinens. — *Naekud* parata pecunia. — *Naekz* liberare, dirimere. — *Naekzen leke* bene precando dicitar caespitanti. — *Meniński lexic. arab, p.* 5234.

(2) W piśmie moiém stare pieniądze w roku 1824 w czerwcu blisko Płocka w Trzebuniu wykopane, Warszawa 1826 8vo. w obiaśnieniu § 31. pp. 164, 165, Tabl. V. n. 9. (powtarzam tabl. II. n. 3.) zatrzymała mnie sztuka z imieniem *Henryka* i napisem kufickim którą pozyskał i posiada zbiór Rastawieckiego, a która była do zbioru tego oddana iako z wynalazku Trzebuńskiego pochodząca. Pieniądz ten zakłopocił mnie niezmiernie. Zaięty łaciną monet wieków średnich

od téy chwili przestały się tak daleko mahommetańskie przedzierać pieniądze. Późnieyszych prawie się

---

nie umiałem dosyć nad kufickim pomyślić napisem. Posyłałem go do biegłych orientalistów. Był on w rękach Frähna który tyle światła na kuficką rzucił numismatykę, i ten ieden z naypierwszych Europy orientalistów, nie zdaie się aby się tym osobliwszym pieniążkiem zainteressował: wszakże podał mi wyczytanie wyrazu, którego w moiém owego czasu roztargnieniu łacińskiém, ocenić nie umiałem. Oczywiście iest, że kiedy są tytuły kalify: Imam, Emir-al-mumenin, że i iego nazwisko znaydować się musi. Za cesarza Henryka VI któremum tę monetę przypisał, poczytuiąc ią za Sycyliyską, kalifem był w Bagdadzie Nasr, a w Kairze Ahded ledin illah. a tu w żaden sposób ani iednego ani drugiego nazwiska nie znaydzie. Nie może tedy być tego Henryka VI. sycyliyskiego. Podług wyczytania Frähna, iest tu albo Moktader billah albo Moktadi billah. Takich nazwisk między kalifami Ommiadów Korduby i Fatimidów Egyptu wcalę niema, znayduią się między Abbassidami Bagdadu.

Moktader od r. 907 do 932.

Moktadi od r. 1074 do 1094.

Ich kalifowanie przypadło, iednego za Henryka ptasznika, drugiego za cesarza Henryka IV. O innych wówczas Henrykach niewiemy. Ażeby między tymi kalifami a wspomnionemi Henrykami iakie związki być miały, trudno iest mieć porozumienie: zkądże tedy kalify imie z Henrykiem się na monecie spotkało? Tymczasowie inaczéy tego przypadku tłómaczyć nie umiem, tylko dziwactwem, iakiego nieraz arabskie monety dostarczaią.

Dziwactwa te przypisywane są mennicom i rzemieślnikom mennicznym lub myncarzom dozieraiącym bicia pieniędzy. Wiadomo iest że bardzo długo i często mahommetanie do tego używali żydów lub chrześcian, mieszały się tym sposobém obrazy starożytne i byzanckie z kufickiemi napisami, i takie monety szły w kurs, bez obrazy mahommetańskiéy prowowierności. Takie były Leona 770 r. Konstantina 950 r. imiona noszące, a podobnież z imie-

nie znayduie ani nad Wisłą ani w Litwie. Coraz gwałtownieysze w mahometaństwie zawichrzenia, grasowanie hord tureckich Seldżuków i innych, przerywało handlarski bieg karawanowy: dopiero Mogułów potęga zasiadłszy nad Wołgą, rozsypywała srebrne i miedziane monety, po płaszczyznach Wołgi i Donu aż do Dniepru.

IV. Bedreddina z Atabeków króla Mosul r. 654, (1256) *pieniądz, oraz kilka innych mahommetańskich.*

Skończyłbym na tém co powiedziałem, ale do obiaśnienia tego załączaiąc na tablicy sztychowane

niem Henryka zjawić się mogły. Monetnik iaki z Niemiec awanturą do Azyi zapędzony, nie wzdragał się tytuły i imie kalify wypisać, wyrażaiąc razem imie króla swego i zachowuiąc znak krzyża. Lubo nie rzadka w XII wieku widzić na pieniądzach sycyliyskich przy krzyżu i świętych pańskich, imie Mahometa: na téy wszelako Henrykowéy monecie, myncarz tego uniknął, ile to można z pozostałego stępla postrzegać. Obwodowy napis, zdaie się wyrażał mieysce i czas. Pewnieby on obiaśnił tę ciekawą zagadkę, gdyby był cały. Może się zdarzy kiedy sztuka zupełnieysza. Tymczasem, ieśli poprzestać wypada, że to iest myncarza dziwactwo: przyznać należy że to miało mieysce albo za Moktadera i Henryka ptasznika, między r. 920 i 932. albo za Moktadego i Henryka IV. między r. 1079 a 1094. Jeżeli się to zdarzyło za Moktadera i Henryka ptasznika, taki pieniądz nietrudno w sto lat potém, z innymi rówieśnikami iego, pod Trzebuniem mógł być pogrzebany.

Punkta w kufickiém piśmie na téy monecie znayduiące się, mogą być zarzutem, że to pismo i moneta iest raczéy wiele nowsza kiedy punktowanie nastało. Ale pilna rozwaga przekonać może, że punkta te nie są punktowaniem piśmienném, tylko są łebki sterczących do góry liter, albo skośnie chybione przez rzeźbiarza, albo przez niebaczność iego swoich pręcików pozbawione.

sammanidzkie monety i z powodu niedostatku arabskiego druku kufickie napisy po arabsku na téyże, sztychuiąc tablicy, w mieyscu na niéy pozostałém, załączyłem kilka innych mahommetańskich pieniążków. Co są to za iedne, o nich powiedzieć wypada. A naprzód

O monecie miedzianéy Bedreddina, którą posiada towarzystwo królewskie warsz. przyiaciół nauk, obdarzone nią od obywatela Ukrainy Piotra Kopczyńskiego. Jest to moneta do rzadkich liczona. Znayduie się iéy exemplarz w muzeum borgiańskiém w Welletri, opisana i wysztychowana od Adlera (1): ale że u niego w sztychu koło prawéy ręki opuszczony iest napis przez zapomnienie, i że zachodzi w napisie z iego exemplarzem maleńka odmiana: chociaż tedy nie ma na sobie zupełnego stępla, wysztychowałem go i nad nim uwagę naszych czytelników zatrzymuię.

Bedreddin siedzi trzymaiąc księżyc przed sobą obu rękoma rogami do góry. Koło lewéy ręki iest (niezmieszczony na exemplarzu towarzystwa) napis: «Bity w Mosul.« Między lewą ręką i głową iest «roku» koło ręki prawéy «pięćdziesiąt i cztéry.» Między ręką prawą i głową trudno ciągu liter dopatrzyć, może tu iest początek setku to iest «i sześćs..» na wypisanie którego w całości nie było mieysca. (2)

---

(1) *Adler Mus. cuf. Borg. Pars. II. N.* 64.

(2) Na tabl. litogr. Borgiański iest w tym różny, że ma między ręką i głową »cztéry» a około ręki prawéy »i pięćdziesiąt i sześćset.»

)(Srzodkowy napis: «Imam! Niema boga tylko bóg Muhammed posłaniec iego, Mostaasem billah, emir al mumenin.» Jest to imie i tytuł kalify. (1)

W koło nie cały napis i zatarty takby brzmiał w całości: «Malek er-rahim, bedr-eddunia wadin, abulfadajel lulu» to iest: «Król litościwy, księżyc świata i wiary, oyciec, familii perła.» (2)

Tak nazwany Bodreddin był iednym z dynastyi Atabeków król Mosulu. Opiekun dwóch małoletnich królów, sam roku 1222 od kalify w którym religiyne nad sobą uznawał zwierzchnictwo królem uznany, do końca nie przestał mu być wiernym. Kalif czyli emir wiernych Mostaasem, był ostatnim z kalifów w Bagdadzie od wiernych miłowany. Grasowali po Azyi Mogułowie i ci zdobyli 1258 Bagdad, naczelnika wiernych Mostaasema zamordowali i kalifat obalili. Stało się to za tego Bedreddina, we cztéry lata późniéy od wybicia pieniążka o którym mówimy.

Z tych monet mahommetańskich, arabskie maiących napisy, które na dołączoney do pisma tego tablicy zamieściłem, są:

5) Serimahbub turecki, moneta złota w moim zbiorku. Na iedney stronie zwykły tureckim pieniędzom napis: «Sułtan ludów obu, i chakan mórz obu, sułtan syn sułtana.»)(Odwrotnie: «Sułtan Murad, syn Selima, chan zwycięstwem potężny. Bity w Misr (w Egipcie to iest w Kairze) roku 983 (to iest ery chrześciańskiéy 1575.)»

---

(1) Tabl. lit. h.
(2) Tabl. lit. i.

6) Miedziany turecki. Sułtańska cyfra, zwana Togra.)(»Bity w Kostantinii (to iest w Konstantinopolu) 1099 (ery chrześciańskiéy 1687).»

7) Aspry, drobna biała moneta turecka. Togra.)(«Bity w Islambul 1171.» (w Stambule 1757.)

8) Miedziany tatarski krymski. Togra)(«Bity w Baghczisaraj roku 1191.» (ery naszéy 1777.)

9) Złota tela perska z moiego zbiorku. Napis czytany od dołu, w połowie iest: «Jest sułtan sułtanów świata.» W drugiéy połowie: «Szach szahów Nadir, pod szczęśliwym godłem panuiący.»)(W pośródku w obwódce: «Bity Meszched święta.» Bez roku, w połowie dwunastego hegiry roku, koło roku naszéy ery 1740.

10) Srebrny abbassin perski, ze zbioru towarzystwa przyiaciół nauk, ofiarowany do zbioru z wielo innemi od Podlasianina Cypriana Daszkiewicza. Po iednéy stronie: «Szah Kadżar Feth-Ali sułtan syn sułtana.»)(po drugiéy «Bity Berudżerd 1233.» (ery naszéy 1818). (1)

11) Srebrny Georgiański, iakie są w zbiorze towarzystwa przyiaciół nauk także z Daszkiewicza ofia-

---

(1) Cypryan Daszkiewicz Podlasianin, w obowiązkach przy banku w Moskwie, odbywaiąc podróż z Moskwy do Astrachania miał sposobność poznania kursuiące monety Perskie: a pomnąc na strony oyczyste, przysłał towarzystwu w darze 13 sztuk srebrnych tureckich i perskich; oraz 13 miedzianych perskich, co się staie zakładem oddziału monet mahommetańskich w towarzystwa zbiorze. Wspomnione sztuk follis czyli kasbeków, to iest miedzi perskiéy, są bite w Reszt, w Tauris, w Kaswin, iuż w teraźnieyszym XIX wieku, i maią na sobie rozmaite zwierzątka, ielonki, ptaszki, zaiące, miecz, lewki, słońce.

BIBLIOTEKA
MARCINA ZAMOYSKIEGO
10815 -KZ

الامام ..... امير المومنين الـ



Tabl. II.



Objaśnienié

a. لا اله الا الله وحده لا شريك له b. الـ

c. بسم الله ضرب هذا الدرهم بالشاش سنة ثلـ

d. محمد رسول الله ارسله بالهدي ودين الحق

e. لله الامر من قبل ومن بعد ويومئذ يفر

f. لله محمد رسول الله المستكفي لله (بالله) نو

g. ضرب بالموصل سنه اربع وخمسين وستـ

h. الملك الرحيم بدر الدنيا والدين ابو الفـ





بالمصرة سنة احدى وثلثين

الامام ..... امير المومنين المقتدر بالله

Tabl. II.





Objaśnienié

a. لا اله الا الله وحده لا شريك له b. الله احد الله الصمد لم يلد ولم يولد ولم يكن له كفوا احد

c. بسم الله ضرب هذا الدرهم بالشاش سنة ثلث وثلثين وثلثمية [2] سبع واربعين [3] ثلث وخمسين [3] ببخارا

d. محمد رسول الله ارسله بالهدي ودين الحق ليظهره على الدين كله ولوكره المشركون

e. لله الامر من قبل ومن بعد ويومئذ يفرح المومنين بنصر الله

f. لله محمد رسول الله المستكفي لله (بالله) نوح بن نصر [2] المطيع لله [2] عبد الملك بن نوح [3] منصور بن نوح

g. ضرب بالموصل سنه اربع وخمسين وستم..... h. الامام ..... المستعصم بالله امير المومنين

i. الملك الرحيم بدر الدينا والدين ابو الفضايل لولو



ry, i w zbiorze Prof. Polińskiego. «Chwała bogu, rzeczy panu»)(«Bity Tiflis 1204» (ery naszéy 1789) na wierzchu «O Kerim« to iest: O błogi.»

12) Ze zbioru Professora Polińskiego, srebrny Indostański z Baburydów ostatniego wielkiego Mogoła w Bengalu bity. Ile wyczytać mogę na iednéy stronie zmieniona iest zwykła na innych podobnych monetach formuła, oznaczaiąca że pieniądz «ten srebrny bity z rozkazu... szah fadl szah Allum padiszah Al Hamid ben Mohammed.»)(Na stronie odwrotnéy: «Bity w Murszedabad roku 19 panowania szczęśliwego.» Rok dziewiętnasty panowania Szah Alluma syna Allum Ghira iest od zgonu oyca licząc rok 1779. W Bengalu i Murszedabat Hoszi Hamid z bratem panowali czyli rządzili od r. 1741. Kraina ta licznych zamieszań i odmian doznawała. Anglicy 1765 uiarzmili Bengal i przerzucali rajahami i urzędnikami ieszcze w imieniu mogoła działaiącemi. Murszedabad od r. 1757 było rajahów stolicą, i nieprzestało mieć uprzywileiowanego wysokiego urzędu. Jeżeli się nie mylę w rozumieniu téy monety, musiała być bitą pod panowaniem angielskiém pod firmą wielkiego mogoła 1779, i wtedy urząd czy rajahorstwo musiał iakiś Hamid sprawować, ale go w listach wysokich urzędników Bengalskich znaleść nie mogłem. Tychsen (commentationes soc. reg. scientiar. Göttingens. hist. et philol. clasis ad a. 1788 1789 Tomus X. p. 47) opisuiąc z r. 1716 pieniądz Ferrughsira, znalazł na nim mylnie wypisane nazwisko mieysca: Muszadabad, domyślał się tylko że to było Murszedabad. Na tym Alluma iest bez omyłki wyrażone.

Lelewel Joachim.

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie
21354